Wiosenny KONKURS
DO WYGRANIA:
10 tys. zł (100 mln st. zł)
2 x 5 tys. zł (50 mln st. zł)
300 innych nagród.
Konkurs trwa 7 tygodni!
KUPON KONKURSOWY NA STR. 16.

GAZETA współczesna
Nr indeksu 350133
DZIENNIK REGIONALNY • Białystok, Giżycko, Łomża, Suwałki • Nr 64 (13216) • Czwartek, 30.03.95 r.
ISSN - 0137-9488 Nakład 32621 egz. Cena 45 gr (4.500 zł)

Część mieszkańców Wysokiego Mazowieckiego chce odwołać przewodniczącego Rady i burmistrza

Sesja z pikietą

Transparent „Precz z burmistrzem i Zarządem" przy wejściu do Miejskiego Domu Kultury witał wczoraj uczestników X Sesji Rady Miasta w Wysokiem Mazowieckiem. Umieściła go grupa osób niezadowolonych z rządów burmistrza i RM.

Na obrady stawili się w komplecie Zarząd, radni oraz licznie mieszkańcy. W napięciu oczekiwano na rozstrzygnięcie kwestii postawienia się na poprzedniej sesji do dyspozycji RM jej przewodniczącego — Józefa Kochanowskiego i burmistrza — Mieczysława Kaczyńskiego.

Zarzucano burmistrzowi przede wszystkim niegospodarność oraz arogancję w stosunku do wyborców. Spór zaostrzył się, gdy w grudniu ub.r. RM na wniosek Zarządu zatwierdziła 4-krotny wzrost stawki bazowej czynszów w mieszkaniach komunalnych. Rozpoczęto zbieranie podpisów pod wnioskiem o przeprowadzenie referendum w sprawie odwołania RM. Na przedostatniej sesji stawka została obniżona o 10 proc. za mieszkania na poddaszu i w suterenie oraz brak wydzielonej kuchni.



— To nas nie zadowala, nie wiemy za co mamy płacić tak ogromne pieniądze — mówi reprezentująca interesy protestujących Irena Cholewa. **— Uchwalona stawka jest najwyższa w trzech województwach i nie ma żadnego odniesienia w rzeczywistości. Chcieliśmy tę sprawę załatwić spokojnie, drogą rozmów i porozumienia, ale nie liczono się z nami.**

Pod wnioskiem o przeprowadzenie referendum złożyło podpisy już ponad 700 osób (na 6070 uprawnionych do głosowania). Będą zbierane jeszcze przez kilka dni i w przyszłym tygodniu przekazane do głównego komisarza wyborczego w Łomży. Ewentualne nowe wybory mogą być przeprowadzone w połowie czerwca br.

W tym roku wpływy do budżetu Wysokiego Mazowieckiego planowane są w kwocie ok. 2 322 tys. zł, natomiast wydatki — ok. 2 565 tys. Różnica zostanie pokryta z kredytu WFOŚiGW przeznaczonego na gazyfikację oraz ubiegłorocznej nadwyżki budżetowej.

W chwili zamykania numeru sesja w Wysokiem Mazowieckiem trwała. O zapadłych na niej decyzjach poinformujemy w najbliższym czasie.

(bs)

Fot. I. Wysocki

Mieszkańcy Kozarzy ujęli się za zwolnionym dyrektorem Domu Pomocy Społecznej

Pacjenci w areszcie

Wczoraj grupa mieszkańców wsi Kozarze w gm. Ciechanowiec zablokowała bramę miejscowego Domu Pomocy Społecznej. Pracowników wpuszczano na teren placówki tylko pieszo. Nie wpuszczono tymczasowego kierownika DPS oraz przedstawicieli Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej z Łomży. Rolnicy protestują w ten sposób przeciwko odwołaniu ze stanowiska dyrektora DPS, Józefa Hałki. Decyzję w tej sprawie wicewojewoda łomżyński, Jan Niebrzydowski, podpisał w poniedziałek.

Jak poinformował J. Niebrzydowski, we wtorek wpłynęły do niego dwa protesty przeciwko odwołaniu J. Hałki — od mieszkańców Kozarzy i części pracowników DPS. Delegacje zainteresowanych spotkały się także z dyrektorem WZPS, Ewardem Jarotą.

— Decyzja moja jest przemyślana, gdyż podjąłem ją po trzech miesiącach od chwili otrzymania wniosku od dyrektora WZPS — powiedział J. Niebrzydowski. **— Konflikt dyrektor WZPS — dyrektor DPS został jednoznacznie rozstrzygnięty. Dysponuję wynikami kontroli NIK, która nie potwierdziła zarzutów, stawianych przez pana Hałkę dyrektorowi Jarocie. Były dyrektor DPS wprowadzał mnie w błąd swoimi informacjami, tworząc wokół placówki atmosferę skandalu. Obecnie wprowadza w błąd zarówno mieszkańców wsi, jak i pracowników DPS sugerując im, że po jego odwołaniu na jednych i drugich spadną „restrykcje".**

Wicewojewoda zaprzeczył m.in. pogłoskom, że następca Hałki ma jakoby zabronić mieszkańcom wsi uczęszczania do kaplicy w DPS. Zapewnił też, że nie będzie żadnych zwolnień z pracy. — **Placówka istnieje od września ub. roku. Część pracowników miała dotychczas umowy czasowe. Dziś kadrowa WZPS pojechała, żeby podpisać z nimi umowy stałe od 1 kwietnia. Ponadto WZPS uzyskał dodatkowo dla Kozarzy, również od 1 kwietnia, 15 nowych etatów** — powiedział.

Wczoraj „Gazeta" rozmawiała telefonicznie z pracownicą DPS w Kozarzach, która poinformowała, że bramę blokuje „grupa krzykaczy ze wsi", natomiast załoga DPS „pracuje normalnie", choć p.o. kierownika od rana stał pod bramą.

— Pacjenci nie odczuwają skutków sytuacji — zapewniła.

Natomiast zwolniony dyrektor rano wyjechał do Warszawy.

Warto przypomnieć, że — jak już informowaliśmy — dyrektor DPS w Kozarzach jesienią ub. roku oskarżył kierownictwo WZPS w Łomży o niewłaściwą realizację i zaniedbanie nadzoru budowy nowej siedziby DPS. Twierdził, że nowo oddany obiekt nie nadaje się do użytku z powodu fatalnego wykonawstwa. Zarzucał także dyrektorowi Zespołu, że nielegalnie kieruje do Kozarzy osoby chore psychicznie. Interweniował m.in. w sejmowej Podkomisji ds. Osób Niepełnosprawnych, która spowodowała kontrolę placówki przez inspektora NIK z Warszawy. Kontrola nie potwierdziła zarzutów. Zalecono jedynie usunięcie kilku usterek budowlanych.

(MK)

Sejm przegłosował

Nie mówmy o konkordacie

Sejm, który wczoraj rozpoczął trzydniowe posiedzenie, nie zajmie się sprawami dotyczącymi konkordatu.

184 głosami za, przy 166 przeciw i 14 wstrzymujących się Izba przyjęła wniosek Kazimierza Pańtaka z Unii Pracy, by nie rozpatrywać sprawozdania Komisji Nadzwyczajnej zajmującej się projektem ustawy o ratyfikacji umowy z Watykanem.

W uzasadnieniu wniosku Pańtak napisał m.in., że Komisja Nadzwyczajna, rozpatrując projekt ustawy powinna złożyć sprawozdanie, a tymczasem wnosi o przyjęcie sprawozdania z dotychczasowych prac odnoszących się do wydania opinii o zgodności konkordatu z prawem. **— Takie rozstrzygnięcie, zgodnie z regulaminem Sejmu, może wyrazić jedynie Komisja Ustawodawcza** — stwierdził poseł.

Odrzucono również wniosek grupy posłów z PSL, zmierzający do uchylenia sejmowej uchwały z 1 lipca 1994 r. w sprawie trybu prac nad ratyfikacją konkordatu. Za wnioskiem głosowało 173 posłów, 189 było przeciw, a 10 wstrzymało się od głosu. Wniosek upadł głosami SLD i UP.

(PAP)

Rumunia – Polska 2:1

W eliminacjach do Mistrzostw Europy Polska przegrała w Bukareszcie z Rumunią 1:2 (1:1). Prowadzenie dla zespołu polskiego zdobył Juskowiak (39., karny), bramki dla zwycięzców strzelili Raducioiu (42) i Prodan (55).

Szczegóły na str. 20

KOMUNIKAT
Wojewódzka Stacja Kwarantanny i Ochrony Roślin w Suwałkach stwierdziła w roku bieżącym bardzo duże porażenie nasion siewnych pszenicy ŚNIECIĄ CUCHNĄCĄ.
Występowanie zarodników tej choroby na ziarnie może powodować zatrucie ludzi i zwierząt.
Jedynym skutecznym zabiegiem ochronnym jest przedsiewne ZAPRAWIANIE ZIARNA
Do zaprawiania należy zastosować jedną z wymienionych zapraw:
- Zaprawa RAXIL 02 WS
- Zaprawa Oxafun T
- Zaprawa Funaben T
1812

Wyklucza się morderstwo na tle rabunkowym

Tajemnicza śmierć Doroty K.

Trzy tygodnie temu na łamach naszej gazety pisaliśmy o zaginięciu 27-letniej Doroty K. z Sokółki. Wówczas wszyscy mieli nadzieję, że dziewczyna żyje i wróci do domu. Po prawie miesięcznych poszukiwaniach, w lesie koło Starowlan (15 km od Sokółki) znaleziono zwłoki Doroty K. Lekarz stwierdził, że kobieta została uduszona.

Dorota K. wyszła z domu 25 lutego około godz. 19. Domownicy widzieli, jak wsiadała do autobusu linii „2" jadącego na Osiedle Zielone, gdzie mieszka jej koleżanka. Miała wrócić jeszcze tego samego dnia. Od koleżanki wyszła ok. 22.10. Nie zdążyła na ostatni autobus, który zawiózłby ją prosto pod dom. Zdecydowała się więc iść pieszo, ale po drodze spotkała byłych lokatorów. Poprosiła, by ją odprowadzili, bo boi się iść sama. Państwo D. zgodnie orzekli, że Dorotę trzeba odprowadzić, ale poszedł z nią tylko Krzysztof. Przechodząc obok dyskoteki „Mirage" pan Krzysztof zaproponował Dorocie wstąpienie na drinka. Z zabawy wyszli około godz. 1. Potem Krzysztof podprowadził ją jeszcze kilkaset metrów i — jak zeznaje — poszedł do domu.

Właśnie pan Krzysztof był ostatnią osobą, która widziała Dorotę.

21 marca jeden z leśników piłujących drzewo w lesie w okolicy miejscowości Starowlany natknął się na ciało młodej kobiety ukryte w gałęziach. Wkrótce potem w lesie pojawiła się policja.

— O tym, że znaleziono ciało mojej żony dowiedziałem się dopiero wtedy, gdy przewieziono ją do Zakładu Medycyny Sądowej — mówi Wojciech K. **— Lekarz w akcie zgonu napisał, że została uduszona, ale dotychczas nikt nie chce mi powiedzieć jakie są wyniki sekcji zwłok. Policja twierdzi, że śledztwo zostało objęte tajemnicą.**

Sprawą Doroty zainteresowała się też białostocka policja i prokuratura. Na razie nikt nie chce udzielać żadnych informacji o prowadzonym śledztwie.

Wiadomo jednak, że morderstwo Doroty nie miało znamion przestępstwa na tle rabunkowym. Dziewczyna bowiem ubrana była w elegancki i drogi płaszcz skórzany, nie zginęły też złote kolczyki i pierścionki. Dorota wychodząc z domu nie brała też pieniędzy.

(rs)

kk

GAZETA współczesna

PREZYDENT RP W SZWECJI

Prezydent RP Lech Wałęsa rozpoczął wczoraj wizytę oficjalną w Szwecji. W Pałacu Królewskim w Sztokholmie polskiego prezydenta i jego małżonkę Danutę powitała szwedzka para królewska – król Karol XVI Gustaw i królowa Sylwia.

BEZ PRZEDAWNIENIA

Moim zdaniem zbrodnia z grudnia 1970 roku popełniona na robotnikach Wybrzeża nosi wszelkie znamiona zbrodni przeciw ludzkości i jako taka z mocy artykułu 109 kodeksu karnego nie podlega przedawnieniu – oświadcza na łamach "Życia Warszawy" mecenas Edward Wende.

Sądzi on, że dla ludzi oskarżonych o te zbrodnie, okres przedawnienia powinien się liczyć od momentu, kiedy społeczeństwo mogło korzystać i dochodzić przynależnych mu praw i pociągać do odpowiedzialności przed niezawisłymi sądami ludzi winnych zbrodni. Taką datą jest 4 czerwca 1989r. Od tej daty powinien zaczynać się bieg przedawnienia, nie wcześniej.

PODWÓJNY PIERŚCIEŃ

W środę wojska rosyjskie przypuściły kolejny atak na Gudermes, drugie co do wielkości miasto w Czeczenii (ok. 45 km na wschód od Groznego). Według strony rosyjskiej, wojska federalne zakończyły operację okrążania Gudermesu we wtorek wieczorem, przełamując obronę sił czeczeńskich na wschód od miasta. **„Podczas zaciętych walk przeciwnik poniósł duże straty w ludziach i technice"** – podaje służba prasowa rosyjskich wojsk. Straty wojsk federalnych – 6 zabitych i 11 rannych.

Po otoczeniu Gudermesu podwójnym pierścieniem dowództwo rosyjskiej armii wystosowało ultimatum do obrońców, żądając złożenia broni. **„W środę o godz. 9.15 rano wojska wewnętrzne MSW rozpoczęły operację rozbrajania nielegalnych ugrupowań zbrojnych w mieście"** – informują rosyjskie źródła.

RdR: POCZEKAMY

Ruch dla Rzeczypospolitej, któremu przewodniczy Lech Jęczmyk, uzależnia swe ewentualne poparcie dla Adama Strzembosza, jako kandydata na prezydenta, od jego programu. **"RdR traktuje przygotowania do wyborów prezydenckich z największą powagą i odpowiedzialnością. Z tego powodu Ruch nie opowiedział się dotąd za żadnym kandydatem, podobnie jak też żadnego kandydata nie dyskredytował"** – napisano w oświadczeniu przekazanym PAP.

PAPIEŻ CHWALI „RADIO MARYJA"

Blisko 14 tysięcy pielgrzymów–słuchaczy Radia Maryja wzięło udział w środę na Placu św. Piotra w Rzymie, w audiencji generalnej papieża Jana Pawła II. **„Wasze radio istnieje juz trzy lata i widać jak stopniowo dojrzewa do zadań, które postawili sobie na początku jego organizatorzy. Cieszy mnie to, że posiada ono tak wielu słuchaczy w Polsce, a także poza jej granicami"** – powiedział Ojciec Święty.

(PAP)

Wałęsa przed odlotem:

Najpierw konstytucja

Prezydent Lech Wałęsa powiedział dziennikarzom w środę przed odlotem do Szwecji, że najpierw powinna zostać przyjęta konstytucja, a dopiero potem przeprowadzone wybory prezydenckie. „Jest to konieczne, drugi raz tego samego błędu nie wolno popełnić" – mówił prezydent.

Pytany przez dziennikarzy, jakie widzi techniczne możliwości przeprowadzenia referendum konstytucyjnego przed wyborami i czy nie należałoby w takim razie przesunąć terminu wyborów, prezydent przypomniał, że przewidywał taką możliwość dużo wcześniej. **„Mówiono, że bardzo zależy mi na tym, bym jeszcze dłużej pobył prezydentem. Dlatego już się nie wypowiem, a wiem, że miałem rację"** – powiedział Wałęsa.

Zdaniem Wałęsy, na okres przejściowy, od 5 do maksimum 10 lat, prezydent powinien dysponować większymi uprawnieniami, powinien mieć możliwość wydawania dekretów stanowiących prawo. Wałęsa powiedział, że o to czy i w jakich dziedzinach przyznać prezydentowi wspomniane uprawnienia można by zapytać społeczeństwo np. przy okazji referendum konstytucyjnego. **„Ale te prawa nie „wyłamywałyby się" spod parlamentu, byłyby niejako szybciej stanowione"** – wyjaśniał prezydent.

Czy podtrzymuje pan ocenę rządu Oleksego jako „rządu bezczynności"? – brzmiało jedno z pytań. **„Nie powiedziałem tak. Chciałem tylko, żeby szybciej nastąpiło zaczęcie pewnych tematów, o które mieliśmy pretensje wszyscy, obecny premier też. Chciałem by pokazać ścieżki i koncepcje działań. Tego do tej pory nie zobaczyłem"** – odpowiedział prezydent.

Dziennikarze pytali się również co zrobi prezydent, jeżeli Sejm nie ratyfikuje konkordatu? (**„nie będą mógł go podpisać"**); czy – zgodnie z sugestiami prasowymi – zamierza odwołać przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Janusza Zaorskiego i mianować na jego miejsce swojego byłego rzecznika, Andrzeja Drzycimskiego? (**"lubię sugestie gazet, natomiast nie mam jeszcze decyzji"**); czy rozmawiał z szefem NSZZ "Solidarność" o wystawieniu przez siły postsolidarnościowe wspólnego kandydata na prezydenta? (**"wiele tematów poruszyliśmy i o tym też mówiliśmy; ja mam swój punkt widzenia, pan Krzaklewski ma swój i to dobrze..."**).

„Nie wiem czy mogę sędziów sądzić, nie mam takich uprawnień" – żartował Wałęsa, poproszony o skomentowanie kandydatury I Prezesa Sądu Najwyższego, Adama Strzembosza na prezydenta. **„W jakiej klasie chcecie odpowiedzi, czy w złośliwo wyborczej, czy żartobliwej, czy w poważnej?"** – pytał dziennikarzy prezydent. Zaznaczając, że odpowiada w „tej drugiej klasie" Wałęsa powiedział: **„nigdy nie miałem szczęścia do sędziów, oczywiście w tym starym okresie; mam nadzieję, że tym razem los się odwróci i będę miał szczęście do sędziego..."**.

„Jesteśmy bardzo często bardzo niepoważni za granicą. Dlatego mogą nas lekceważyć, mogą mieć złe wyobrażenie o Polsce" – mówił Wałęsa, podkreślając potrzebę konsultacji wypowiedzi polityków składających wizyty zagraniczne. **„Trzeba pomyśleć jak to zrobić, by zrobić właściwie. Tu nie chodzi o to, by zabrać komuś prawo mówienia"** – wyjaśniał prezydent.

Komentując brak zaproszenia na uroczystości 50–lecia zakończenia II wojny światowej, prezydent powiedział m.in., że **„z myślą o pracy dla przyszłości Europy podpowiadaliśmy bardzo mądre rozwiązanie, ale nie skorzystano z tego..."**.

Dziennikarze chcieli także wiedzieć, czy Wałęsa podtrzymuje swoją deklarację kandydowania w wyborach prezydenckich. Przypominając, że wielokrotnie zadawano mu to pytanie (**„żeby na nie nie odpowiadać, powiedziałem, że kandyduję"**) prezydent powiedział, że jeszcze się nie zdecydował. **„Ale wszystko wskazuje na to, że wyboru nie będę miał"** – dodał.

(PAP)

Białystok – Olot – Geislingen

Między pokoleniami

Międzynarodową konferencję EUROBES, z udziałem gości z Geislingen (Badenia – Wirtenbergia w Niemczech) i Olot (Katalonia w Hiszpanii), organizuje w dniach 31 marca – 1 kwietnia br. Zakład Gerontologii Akademii Medycznej w Białymstoku. Konferencja nosi tytuł: „Obywatelska inicjatywa – wspólne zasady i narodowe różnice". W programie przewidziano m.in. dyskusję nad kontaktami międzypokoleniowymi w rodzinie i środowisku, w oparciu o sytuację w trzech współpracujących ze sobą miastach: Białystok, Olot, Geislingen.

EUROBES to program aktywizacji ludzi starych Unii Europejskiej. Istnieje on od trzech lat, pomysł zrodził się w Badenii – Wirtenbergii. Jak dotąd uczestniczą w nim trzy kraje i trzy regiony: Białystok i województwo, Geislingen i land Badenii – Wirtenbergii, Olot i część regionu Katalonii.

Inicjatorem udziału Białegostoku w programie był Zakład Gerontologii Akademii Medycznej. Efektem dotychczasowej współpracy jest powstanie grup samopomocy w kilku dzielnicach. Planuje się też, by wzorem Badenii – Wirtenbergii, przy prezydencie miasta utworzyć radę seniorów.

Spotkania w ramach EUROBESU odbywają się trzy razy do roku, za każdym razem kto inny jest gospodarzem. W ubiegłym roku białostocka grupa odwiedziła Geislingen i Olot, obecnie zaś Niemcy i Katalończycy przyjeżdżają po raz drugi do Białegostoku.

(a)

W „Warcie"

„Auto – Casco" po nowemu

Na przełomie kwietnia i maja Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji Warta rozpocznie sprzedaż polis ubezpieczenia Auto–Casco nowego typu – poinformował wczoraj dziennikarzy Bertrand Cieślak, dyrektor Biura Ubezpieczeń Samochodowych Warty.

„Składka zróżnicowana będzie w zależności od marki samochodu. Określone auta są bowiem częściej kradzione niż inne. Wysokość składki skorelowano więc z tzw. szkodowością" – wyjaśnił Cieślak.

Za podstawowy wariant ubezpieczenia np. Opla Corsy wyprodukowanego w 1994 r. i wycenionego na 227 mln starych zł klient Warty płacił rocznie 31 549 tys. starych zł. Wykupując nową polisę zapłaci od 1 271,20 zł (12 mln 712 tys.) do 3 064,50 zł (30 mln 645 tys.), w zależności od tego, w której z 8 stref regionalnych mieszka i zarejestrował samochód. **"W regionach o niskiej szkodowości, mniejszej liczbie wypadków i kradzieży, składki są niższe"** – wyjaśnił Cieślak. Warszawa jest w "grupie najwyższego ryzyka".

Wprowadzono także trzy warianty ubezpieczenia. Warta Standard nie różni się od poprzedniego systemu Auto-Casco. Warta Serwis gwarantuje m.in., że właściciel takiej polisy nie będzie musiał angażować swoich pieniędzy w ewentualną naprawę, to Towarzystwo rozliczy się z warsztatem samochodowym. Warta Serwis zapewnia m.in. wypłatę odszkodowania w ciągu 10 dni od zgłoszenia wypadku.

Warta ma 25 oddziałów w największych miastach Polski. W ub.r. zagospodarowała 19 proc. rynku ubezpieczeń.

W piątek

Sprawa Kołodki

Wniosek o uchwalenie wotum nieufności dla ministra finansów Grzegorza Kołodki będzie poddany głosowaniu w piątek rano – zdecydował Sejm podczas środowego ustalania porządku posiedzenia.

Wniosek o wotum nieufności dla Grzegorza Kołodki zgłosiła przed dwoma tygodniami Unia Wolności. W uzasadnieniu wniosku napisano m.in., że minister finansów podjął działania zmierzające do niezgodnego z prawem wprowadzenia w 1995 r. wyższych stawek podatkowych od dochodów osobistych, a wydane w tej sprawie jego obwieszczenie Trybunał Konstytucyjny określił jako jaskrawe naruszenie prawa.

(PAP)

Kto do KRRiT?

Trzech kandydatów

Sejmowa Komisja Kultury i Środków Przekazu postanowiła wczoraj pozytywnie zaopiniować trzy kandydatury na miejsce w Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji, zwalniające się w związku z zakończeniem 2–letniej kadencji sejmowego przedstawiciela w Radzie, Lecha Dymarskiego.

Przewodniczący Komisji pos. Juliusz Braun (UW) poinformował dziennikarzy po głosowaniu, że za każdą z trzech kandydatur, tj. Kazimierzem Kutzem rekomendowanym przez UW, Markiem Markiewiczem – przez UP i Michałem Strąkiem – przez PSL, opowiedziała się większość posłów. Jak wyjawił dziennikarzom pos. Artur Smółko (UP), najwięcej głosów otrzymał Strąk, a następnie Kutz i Markiewicz.

(PAP)

Były funkcjonariusz UOP ma zapłacić 1000 zł (nowych)

Kosztowna awantura w „Edenie"

Były funkcjonariusz warszawskiego Urzędu Ochrony Państwa został uznany winnym grożenia trzem osobom pozbawieniem życia za pomocą wyciągniętego pistoletu. Został skazany na grzywnę w wysokości 1 000 zł (10 mln starych zł).

Do zdarzenia doszło 18 stycznia tego roku ok. 1 w nocy w białostockim klubie nocnym „Eden". Sprawa ta była rozpatrywana w trybie uproszczonym, na posiedzeniu niejawnym. Jeżeli skazany nie zgodzi się z decyzją sądu, sprawa powróci i będzie rozpatrywana w normalnym trybie.

(RAF)

W Mońkach

Młodociani rozbójnicy

Nie ustalony sprawca dokonał rozboju w godzinach popołudniowych we wtorek w Mońkach. Grożąc nożem 8-letniej dziewczynce, zabrał jej 2 zł. Z ustaleń wynika, że owym sprawcą jest znany miejscowej policji, zbiegły z Domu Dziecka 13-letni chłopiec, który wielokrotnie przekraczał prawo. Ostatnio jednak daje się zauważyć postępującą brutalizację poczynań chłopca. Ma na swoim koncie kradzieże włamania, a teraz rozboje z użyciem noża.

Tego dnia w Mońkach godzinę później inny chłopiec próbował dokonać grabieży, przestępując drogę mieszkańcowi Moniek. Mężczyzna jednak szybko zawiadomił znajdujący się w pobliżu patrol policji. 19-letniego chłopca ujęto w pościgu.

(aż)

W kominiarce po miliony

Wczoraj ok. godz. 14 zamaskowany mężczyzna wtargnął do Agencji PKO przy Spółdzielni Mieszkaniowej na ul. Staszica w Giżycku. Pistoletem sterroryzował kasjerkę. Zabrał 2 tys. nowych złotych.

Zaalarmowana policja podjęła poszukiwania sprawcy. Rabusia osaczono w pobliskim lesie. Okazał się nim Adam P. 21, – letni mieszkaniec Giżycka. Został przewieziony do aresztu. Odzyskano pieniądze. Zabezpieczono też pistolet gazowy i kominiarkę.

(yes)

EKSPRESEM

● Zwłoki mężczyzny znaleziono wczoraj w Suwałkach przed godziną 14 na ul. Konopnickiej. Okazało się, że był to 47 – letni Jerzy J. Podczas oględzin zostały stwierdzone na ciele liczne obrażenia (sińce i odrapania). Wczoraj nie były znane jeszcze przyczyny zgonu.

● Na przejściu granicznym w Kuźnicy Białostockiej zostali wczoraj zatrzymani dwaj obywatele Białorusi. W ich bagażu znajdowało się ok. 1 tys. opakowań papierosów i 142-litrowe butelki spirytusu. Używki te nie były oznakowane akcyzą.

● W Mońkach ok. godz.11 żuk podczas wyprzedzania poloneza, w czasie manewru w lewo zderzył się z nim. Poszkodowaną była pasażerka poloneza.

(doż)

TV Polonia publiczna?

Ustawowe włączenie TV Polonia do struktury TVP SA jako jednego z publicznych programów ogólnokrajowych, przeznaczonego dla odbiorców za granicą, przewiduje projekt zmiany ustawy "O radiofonii i telewizji" omawiany w środę przez Sejm.

Nowelizacja rozszerza zasady działania pozostałych programów TVP SA na TV Polonia, gdyż w momencie uchwalania ustawy telewizyjnej (29 grudnia 1992 r.) TV Polonia jeszcze nie istniała. Głosowanie projektu nowelizacji nastąpi w czwartek.

(PAP)

Zainteresowanie informacją turystyczną w Giżycku

Kosztowny brak splendoru

Utworzeniu w Giżycku zrzeszenia, skupiającego wszystkie miejscowe przedsiębiorstwa branży turystycznej, poświęcone było wczorajsze spotkanie w Urzędzie Miasta. Jednak zamiast rozmowy o stowarzyszeniu, spotkanie przerodziło się głównie w krytyczną dyskusję na temat działalności istniejącego w Giżycku od dwóch lat Centrum Informacji Turystycznej i Promocji Regionu.

Przypomnijmy, że CITiPR utworzone zostało z inicjatywy i za pieniądze kilku miejscowych gmin, wchodzących dzisiaj w skład Porozumienia Gmin „Ziemia Mazurska". Giżycko jest głównym udziałowcem Porozumienia Gmin „Ziemia Giżycka", do którego należą także: Ryn, Kruklanki, Miłki, Wydminy oraz gmina Giżycko. Według Leokadii Zakrzewskiej, księgowej Urzędu Miasta, Centrum kosztowało giżycki Urząd Miasta w ciągu minionych dwóch lat ponad 210 mln starych zł, za które zatrudniono kierownika i pracowników oraz wyposażono biuro Centrum w komputer, faks, telefon. Zdaniem większości przedstawicieli miejscowych firm turystycznych, CITiPR nie prowadziło żadnej działalności. Jako dobitnym tego przykładem podawano m.in. urlop jego kierownika w czasie ubiegłorocznego, letniego sezonu turystycznego.

— To nie jest jednostka Urzędu Miasta, a Porozumienia Gmin „Ziemia Giżycka" — powiedziała nam Ewa Stajuda z Wydziału Planowania Rozwoju Gospodarczego i Turystycznego, dodając: — **Opinie krytyczne znam i próbujemy coś z tym zrobić, ale jeżeli nie będzie zaangażowania ze strony podmiotów gospodarczych w merytoryczną działalność Centrum, to trudno liczyć, żeby to Centrum stało się taką jednostką, jaką sobie życzą**. Inną opinię mają przedstawiciele biur turystycznych.

— Oczywistym jest, że władze miasta chcą pozbyć się niewygodnego problemu, jakim jest dzisiaj Centrum Informacji — mówi jeden z pracowników biura turystycznego, pragnący zachować anonimowość. Ewa Stajuda deklaruje, iż do końca kwietnia zapadnie ostateczna decyzja, **„co z tym Centrum zrobić, bo dzisiaj nie przynosi ono splendoru miastu"**.

Podczas wczorajszego zebrania powstała grupa inicjatywna Stowarzyszenia Centrum, które skupiałoby firmy turystyczne i prowadziłoby wspólną politykę informacyjną i promocyjną. Grupę tworzą: ORBIS, Novigo, Promas, OSW Tajty oraz Urząd Miasta i Gminy Giżycko.

(k. z.)

W Ełku

Pamięci Katynia

Uroczyste obchody „Roku Katyńskiego" w Ełku zainauguruje lokalna telewizja. W najbliższy piątek, 31 bm., o godzinie 17.30 będzie można obejrzeć, odtworzony z kasety film, poświęcony pielgrzymce ełczan do Katynia w 1993 roku.

Obchody „Roku Katyńskiego" w Ełku organizują w najbliższy weekend miejscowy Dom Kultury, Towarzystwo Przyjaciół Grodna i Wilna oraz Kuria Biskupia. Jak poinformowała nas **Elżbieta Obrycka,** instruktor MDK, w najbliższą sobotę przewidywany jest wieczór historyczno-poetycki, w całości nawiązujący do zbrodni katyńskiej.

Natomiast w niedzielę, w katedrze pw. św. Wojciecha w Ełku odbędzie się uroczysta msza święta w intencji ofiar Katynia oraz wszystkich bestialsko wymordowanych Polaków na Wschodzie, połączona z apelem poległych.

(gram)

W Augustowie

Strajk w „butach" trwa

Załoga augustowskiego „Skorimpexu — Marabut" postanowiła kontynuować strajk, który rozpoczął się w miniony wtorek rano.

Dwustu pracowników augustowskiej firmy obuwniczej żąda: natychmiastowego wypłacenia zaległych poborów za luty wraz z odsetkami, wynikającymi z opóźnienia, trwałego zabezpieczenia terminów wypłat należnych pensji za każdy miesiąc bieżący i następne oraz wypłacenia należnego wynagrodzenia za pracę w wolne soboty oraz w godzinach nadliczbowych. Identyczne w brzmieniu zarzuty wobec kierownictwa zakładu, strajkująca załoga postanowiła zgłosić do Państwowej Inspekcji Pracy w Suwałkach.

Augustowski zakład obuwniczy jest własnością Towarzystwa Handlu Zagranicznego, spółka z o.o. w Łodzi. Najprawdopodobniej, w odpowiedzi na usilne monity strajkujących „augustowskich", centrala wysłała fax następującej treści: *„Kolejny raz jesteśmy zmuszeni udzielić wam pomocy, powiększając wasze zaległości u nas"*.

W efekcie Łódź zadeklarowała 500 mln starych zł, co w stosunku do roszczeń strajkującej załogi, wystarczy zaledwie na zapłacenie wszystkim po połowie należności za luty. Bez żądanych odsetek za zwłokę, nie mówiąc już o gratyfikacji za przepracowane soboty i godziny nadliczbowe.

— Wczoraj oficjalnie proponowano wypłatę połowy pensji od ręki, ale tylko tym, którzy przerwą strajk — powiedział jeden z członków załogi. **— Chętnych jakoś nie było widać** — podkreślił. Prezes zakładu przebywa do 2 kwietnia na zwolnieniu lekarskim, toteż odłożył rozmowy z dziennikarzami do przyszłego wtorku.

(gram)

Incydent w Bruzgach

Trwa wyjaśnianie

Komendant Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej wystąpił do służb białoruskich z prośbą o wyjaśnienie okoliczności incydentu na przejściu w Bruzgach, w wyniku którego — według relacji poszkodowanego mieszkańca Białegostoku — został on pobity, a jego samochód uszkodzono — poinformował wczoraj mjr Stanisław Firlej, rzecznik prasowy POSG w Białymstoku.

Wystąpienie straży granicznej jest reakcją na pisemną skargę, złożoną przez poszkodowanego. Podobny dokument wpłynął również do biura konsula Białorusi w Białymstoku. Jak poinformowano tam dziennikarza PAP, sprawa jest wyjaśniana przez odpowiednie służby białoruskie choćby z tego powodu, że obecnie znana jest relacja tylko jednej strony.

Według wersji poszkodowanego, 21 lutego br. oczekiwał on na wjazd do Polski przez przejście graniczne w Bruzgach. Przed jednym ze szlabanów, oficer białoruskich służb granicznych zakwestionował autentyczność „kartki", na podstawie której podróżni wpuszczani są do dalszej odprawy. Dokumenty takie otrzymują oczekujący w kolejce od służb granicznych. Po wymianie zdań, funkcjonariusz uderzył białostoczanina w twarz, później wybił kilka szyb w jego aucie. Polak twierdzi, iż działo się to na oczach wielu podróżnych.

Mjr Firlej, powiedział, że poszkodowany zgłosił incydent polskiej Straży Granicznej w Kuźnicy Białostockiej zaraz po przekroczeniu granicy. Jednak dopiero „niedawno" wpłynęła w tej sprawie oficjalna pisemna skarga. Dodał, iż podobne incydenty na podległych POSG przejściach granicznych występują bardzo rzadko i należy je traktować jako zjawisko marginalne.

(PAP)

Mimo orzekania eksmisji na bruk, spółdzielnie zapewniają lokale zastępcze

Sumienie prezesa

Od 1 kwietnia spółdzielnie mieszkaniowe, mające prawomocne wyroki sądowe, mogą eksmitować na bruk lokatorów, którzy notorycznie nie płacą czynszu. Według naszego sondażu, po tym terminie nie nastąpi eksmisyjny boom. Prezesi spółdzielni zgodnie twierdzą, że wprawdzie nikomu nie podarują zaległych czynszów, ale gotowi są pójść nawet na najdalsze ustępstwa lub szukać lokali zastępczych.

W marcu Łomżyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa — największa w Łomży, jak poinformował wiceprezes Ryszard Siedlecki, wniosła do sądu około 10 pozwów przeciwko lokatorom o eksmisję. Główną przyczyną utraty członkostwa jest uchylanie się od regulowania czynszu. Zdarzają się też przypadki wykluczeń za zakłócenie porządku w stosunkach sąsiedzkich. Zdaniem R. Siedleckiego do najbliższego Walnego Zgromadzenia, czyli do czerwca, z ŁSM wykluczonych zostanie dalszych kilkadziesiąt osób. Jeśli Zgromadzenie utrzyma w mocy decyzje Rady Nadzorczej, do sądu pójdą kolejne pozwy.

Zbigniew Lipski, prezes SM „Perspektywa" poinformował, że aktualnie uprawomocniło się w jego spółdzielni 9 wyroków eksmisji. We wszystkich tych przypadkach sąd nie zobowiązywał spółdzielni do zapewnienia eksmitowanym lokali zastępczych. Są to więc eksmisje „na bruk".

— Nie jesteśmy bez sumienia i rodzinom wielodzietnym jednak będziemy zapewniać lokale zastępcze — powiedział Lipski.

Zdaniem prezesa, obecnie uchylanie się od płacenia czynszu świadczy wyłącznie o lekceważącym stosunku do tego obowiązku. Dzięki dodatkom mieszkaniowym nawet najubożsi mogą się z niego wywiązać.

Do czerwca, kiedy to zbierze się w „Perspektywie" Walne Zgromadzenie, Rada Nadzorcza wykluczy ze spółdzielni kolejnych 50 osób.

Zarząd „Perspektywy" zamierza zgłosić do statutu spółdzielni projekt zapisu, że jeśli ktoś spłaci zadłużenie już po uprawomocnieniu się wykluczenia ze spółdzielni, może pozostać w mieszkaniu na zasadach umowy najmu.

Jak się dowiedzieliśmy, obie łomżyńskie spółdzielnie oraz Zarząd Miasta chcą w najbliższym czasie przystąpić do wybudowania na peryferiach Łomży baraków dla osób eksmitowanych.

(MK)

Również w Suwalskiem prezesi spółdzielni mieszkaniowych wykazują duże zrozumienie dla lokatorów nie płacących czynszów.

— Rozkładamy należność na korzystne raty, proponujemy zamianę mieszkań na mniejsze, zawsze w porę upominamy o rosnącym niebezpiecznie długu — Zdzisław Chmielewski, prezes największej w Suwałkach spółdzielni poszedł nawet dalej, proponując zadłużonym lokatorom typowy „odrobek" na rzecz spółdzielni.

— Jeżeli solidnie wymaluje klatki schodowe, czy ułoży parę metrów osiedlowego chodnika, dlaczego nie odliczać lokatorowi z zadłużenia? — Z. Chmielewski jest z wykształcenia inżynierem budownictwa i najlepiej wie, ile warta jest naprawdę uczciwie wykonana robota.

— Eksmisja jest jedynym wyjściem w przypadku lokatorów notorycznie uchylających się od płatności Z. Chmielewski dodaje przy tym, że warunkiem do przeprowadzenia eksmisji jest zapewnienie lokalu zastępczego, od niedawna nazywanego socjalnym.

— Nasza spółdzielnia jest właśnie w trakcie negocjacji cenowych, ponieważ zamierzamy kupić kilka budynków z przeznaczeniem na cele eksmisyjne. W przeciągu kwietnia powinniśmy się z tym uporać — mówi Z. Chmielewski.

Nie inaczej jest w Augustowie. Tadeusz Wasilewski, prezes jedynej w mieście spółdzielni, która dała mieszkania ok. 3.500 augustowianom, także jest daleki od gromadnego wyrzucania na bruk.

— Sporo eksmisyjnych wyroków udało się uniknąć dzięki sprawnie przeprowadzonej zamianie z większego metrażu na mniejszy — twierdzi. **— Tak, jak wszyscy stosujemy także karę wykluczenia z listy członków. W przypadku lokatorów z czterech „drogich" bloków od strony CPN-u, wciąż czekamy na wyrok sądu** — prezes dodaje, że ci najbardziej zadłużeni, których zaległości przekraczają sześciomiesięczny czynsz, muszą mieć świadomość wiszącej nad głową eksmisji.

Józef Jakubowski, prezes spółdzielni w Lipsku n. Biebrzą, także wie, co to katorga lokatorskich długów. Szczególnie, że samemu dwoić się przyszło i troić, by spółdzielnia funkcjonowała bez zarzutu.

— Trzeba ogrzać te ponad 300 mieszkań, zapewnić ciepłą wodę, przeprowadzić niezbędne remonty. W końcu większość płaci i ma prawo wymagać — prezes stoi jednak na twardym stanowisku, że dłużnikowi nie można darować spłaty. **— Jestem otwarty na wszelkie negocjacje, nigdy natomiast nie pozwolę, by notoryczni dłużnicy żyli na koszt solidnych lokatorów**.

Generalnie, w Suwalskiem eksmisje były i będą, niezależnie od terminu 1 kwietnia br.

(gram)

Dyrektor na wylocie

Wczoraj wiceprezydent Łomży Edward Matejkowski potwierdził, że oczekuje od dyrektora Miejskiego Domu Kultury — Domu Środowisk Twórczych, Marka Cholewickiego rezygnacji ze stanowiska. Wiceprezydent nie chciał rozwijać tego tematu, odmówił zwłaszcza rozmowy na temat przyczyn ultimatum. Stwierdził tylko ogólnie, że szef MDK — DŚT „naruszył dyscyplinę pracy".

Wczoraj od rana dyrektor MDK — DŚT był nieuchwytny w swoim biurze. Sekretarka poinformowała, że udał się do lekarza.

(MK)

W Sejnach

Ruszy prokuratura

Zapowiadane od dawna utworzenie prokuratury w Sejnach, doczekało się finału. W sobotę, 1 kwietnia br. uroczystym otwarciem, zainauguruje swoją działalność Ośrodek Zamiejscowy Suwalskiej Prokuratury.

Przygraniczne Sejny i najbliższa ich okolica już od dobrych paru lat występują w czołówce rejonów najbardziej zagrożonych przestępczością. Do zadań wręcz rutynowych sejneńskiej policji i Straży Granicznej zaliczyć należy nieustanne tropienie kontrabandy i obcokrajowców tłumnie przekraczających zieloną granicę. Stworzenie więc choćby niewielkiego oddziału prokuratury stało się koniecznością. Tutejsze władze samorządowe wręcz się o nią dopominały.

Jak wynika z informacji uzyskanych w suwalskiej Prokuraturze Wojewódzkiej, wszystko dopięte jest już na ostatni guzik. Ośrodkiem Zamiejscowym w Sejnach kierować będzie oddelegowany z Suwałk prok. Leszek Rudnik. W przyszłości (prowadzone są właśnie rozmowy) mają tu pracować trzej prokuratorzy oraz tyluż pracowników administracyjnych. Lokal Ośrodka mieścił się będzie w centrum miasta, w budynku banku PKO.

1 kwietnia br. prokuratura w Sejnach oficjalnie zainauguruje swoją działalność. W uroczystościach otwarcia wezmą udział władze wojewódzkie i samorządowe oraz szefowie obu suwalskich prokuratur.

(gram)

Sprostowanie

W informacji „Strajk w butach" („GW" z 29 bm.) zacytowałam wypowiedzi protestujących pracowników „Skórimpex-Marabut" w Augustowie, którzy zgłaszali zarzuty pod adresem prezesa Zdzisława Hryniewskiego. Jak się okazało, były to zarzuty nieprawdziwe. Ponadto w tekście omyłkowo znalazło się stwierdzenie, że firma ma zagranicznego właściciela.

Wszystkich zainteresowanych, a zwłaszcza prezesa Zdzisława Hryniewskiego, przepraszam.

(gram)

GAZETA współczesna

„ANIMALS" W GIŻYCKU

Jutro, 31 bm., o godz. 16 zbiorą się w salce katechetycznej kościoła św. Kazimierza Królewicza, działacze giżyckiego Towarzystwa Przyjaciół Zwierząt.

Zebranie poświęcone będzie inicjatywie utworzenia w Giżycku Fundacji Animals, która miałaby zajmować się gromadzeniem pieniędzy, potrzebnych w celu utworzenia schroniska dla bezdomnych zwierząt. Projekt statutu i wniosek o zarejestrowanie fundacji ma zostać złożony w warszawskim Sądzie Rejestrowym już w kwietniu.

(k. z.)

DWIE WYSTAWY

Od piątku (31 bm.) w giżyckim Miejskim Domu Kultury czynne będą dwie wystawy: plastyczna pt. „Mój teatr", której autorami są dzieci z miejscowych szkół podstawowych oraz dziecięcych kostiumów, przygotowana przez członkinie Giżyckiego Klubu Pracy, zrzeszającego osoby pozbawione i poszukujące pracy.

(k. z.)

STUDIUM TRZECIEGO WIEKU

Kolejne spotkanie z cyklu Studium Trzeciego Wieku organizuje WOAK i Nowodworski Ośrodek Kultury. Tamże w niedzielę o godz. 13 dr Jolanta Prokop z Kliniki Kardiologii białostockiego PSK omówi temat „Choroby układu krążenia w wieku starszym — miażdżyca i nadciśnienie tętnicze".

(kon)

DOBROŃSKI W HAJNÓWCE I TYKOCINIE

1 kwietnia o godz. 13 w sali konferencyjnej Urzędu Miasta w Hajnówce i 2 kwietnia o godz. 15 w Tykocińskim Domu Kultury w Tykocinie będzie można spotkać się z posłem PSL, prof. Adamem Czesławem Dobrońskim — kierownikiem Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych. Biuro poselskie PSL zaprasza mieszkańców tych miejscowości do udziału w spotkaniu, a w szczególności kombatantów i osoby represjonowane.

(w)

ZJAZD ABSOLWENTÓW

10 i 11 czerwca br. odbędzie się II Zjazd Absolwentów Liceum Ogólnokształcącego w Suchowoli połączony z 50-leciem istnienia liceum.

Zgłoszenia absolwentów można kierować do końca kwietnia pod adresem LO w Suchowoli, tel. 11-18-19 wew. 10.

(jd)

Apel organizacji pozarządowych w woj. łomżyńskim

Pomoc obowiązkiem

12 organizacji pozarządowych, działających na rzecz osób niepełnosprawnych z terenu Łomży i województwa łomżyńskiego, zwróciło się z listem otwartym do władz miasta i województwa oraz Państwowego Funduszu Osób Niepełnosprawnych. Apelują w nim o dostrzeganie potrzeb 4 tys. niepełnosprawnych.

W liście zawarto m.in. stwierdzenie, że zadania, realizowane przez te organizacje, nie uzyskały dotychczas znaczącego wsparcia ze strony władz województwa, miasta Łomży i poszczególnych gmin. Organizacje bazują dotychczas na własnej pracy, głównie społecznej, ale to za mało. Muszą uzyskać wsparcie finansowe. Istnieją bowiem problemy, których nie da się rozwiązać bez udziału administracji rządowej i samorządów oraz podległych im służb.

Wśród najważniejszych przedsięwzięć, których wsparcia finansowego domagają się sygnatariusze apelu, wymieniono uruchomienie warsztatów terapii zajęciowej dla osób upośledzonych umysło w Łomży, zakończenie budowy ośrodka rehabilitacyjnego, utrzymanie przedszkola dla dzieci z porażeniem mózgowym w Łomży, dofinansowanie komunikacji dla osób niepełnosprawnych w Łomży, wsparcie budowy Dziennego Centrum Aktywności dla dzieci i młodzieży z upośledzeniem umysłowym w Grajewie, zapewnienie bezpłatnych przejazdów komunikacją miejską osobom niewidomym, wsparcie rehabilitacji kobiet po operacjach onkologicznych i chorych na SM, wdrożenie programu diagnozy i terapii dla dzieci niepełnosprawnych umysłowo, tworzenie miejsc pracy dla młodzieży z cukrzycą, zwolnienie z opłat za ogrzewanie lokali udostępnionych tym organizacjom przez władze miast.

Konkretne postulaty zgłoszono też pod adresem Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Chodzi przede wszystkim o wznowienie programów pomocowych na zakup samochodu niezbędnego do wykonywania pracy lub dojazdów na rehabilitację, co dotyczy szczególnie chorych mieszkających z dala od dużych ośrodków miejskich. Organizacje apelują również, aby inicjatywy PFRON, przewidujące możliwości dofinansowania konkretnych projektów, były ogłaszane z odpowiednim wyprzedzeniem, umożliwiającym rzetelne przygotowanie wniosków.

— Na zakończenie pragniemy podkreślić, że organizacje pozarządowe nie powinny być traktowane przez władze jak uciążliwy partner, ale jak partner współdziałający w rozwiązywaniu ważnych problemów. Nie chcemy, by nas wyręczano w działaniu, prosimy jedynie o współpracę i pomoc tam, gdzie jest ona naprawdę niezbędna — stwierdzają sygnatariusze apelu.

Treść apelu zredagowano w Łomży na spotkaniu z okazji Światowego Dnia Inwalidy.

(MK)

Wydział Matematyczno - Przyrodniczy czeka na kandydatów

Uczelnia pomaga niezdecydowanym

Od 3 do 8 kwietnia trwać będą „Dni Otwartych Drzwi" na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym FUW w Białymstoku. Porozmawiać będzie można o warunkach przyjęcia na studia i nauki.

Już od poniedziałku, w godz. od 10 do 15, w czterech instytutach tego wydziału na zainteresowanych czekać będą pracownicy naukowi i administracyjni. Kandydaci będą mogli uzyskać informacje o studiowaniu i warunkach przyjęcia.

W poprzednich latach kandydaci mieli wyznaczony tylko jeden dzień, by zapoznać się z warunkami studiowania na tym wydziale, a spotkanie takie przeprowadzone było w formie prelekcji. Ponieważ zainteresowanie było duże, władze wydziału zdecydowały, że w tym roku kandydaci mogą odwiedzać instytuty przez cały tydzień, zaś informacji zasięgać będą indywidualnie.

Instytut Matematyki mieści się przy ul. Akademickiej 2 (wejście od ul. Legionowej), **Instytut Fizyki,** ul. Lipowa 41 (wejście od podwórza), **Instytut Chemii,** Al. Piłsudskiego 11/4 i **Instytut Biologii** ul. Świerkowa 20 B (dawny akademik).

W tym roku, po dwuletniej przerwie, przywrócono nabór kandydatów na magisterskie studia (dzienne i zaoczne) w Instytucie Matematyki. Dwuczęściowy egzamin dotyczył będzie wyłącznie matematyki.

(rs)

Dla rolnika

Ile kosztuje kredyt?

Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej określiło programy pomocy kredytowej dla rolników, jakie będą stosowane w tym roku ze środków budżetowych.

Oprocentowanie kredytów na zakup środków do produkcji rolnej wynosi obecnie 12,4 proc., a kredytów na skup i przechowywanie produktów rolnych — 21,7 proc.

Z wnioskami o przyznanie kredytów rolnicy mogą występować do banków, z którymi Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa podpisze umowy w sprarwie dopłat do oprocentowania kredytów na cele rolnicze. Wniosek dotyczyć może kredytu o równowarości 6 q żyta na 1 ha użytków rolnych (według cen przyjętych do naliczania podatku rolnego — obecnie 113,52 zł.)

Linie kredytowe do realizacji programów branżowych — dofinansowanie restrukturyzacji i modernizacji przetwórstwa i produkcji mleka, hodowli i chowu bydła mięsnego oraz owczarstwa — oprocentowane zostały w wysokości 10 proc.

Oprocentowanie kredytów suszowych wyniesie w tym roku 11,25 proc. w stosunku rocznym. Rolnik będzie mógł ubiegać się jednak najwyżej o 1 mln starych złotych na 1 ha.

opr. (J.B.)

Bezrobocie w rejonie Grajewa

Roboty publiczne - to jest to

W roku bieżącym szczególną uwagę poświęcimy aktywnym formom przeciwdziałania bezrobociu — poinformowała „Gazetę" Bożenna Zakrzewska, kierownik Rejonowego Biura Pracy w Grajewie. Dotyczyć to będzie przekwalifikowania bezrobotnych, zwiększenia zakresu prac interwencyjnych, robót publicznych, zatrudnienia absolwentów i udzielania pożyczek. Na ten cel otrzymaliśmy ponad 2 mln nowych złotych.

W I kw. br. zawarto już 80 umów na zatrudnienie 147 bezrobotnych w ramach prac interwencyjnych. Najwięcej zatrudniono w rajgrodzkiej masarni „Europa" — 11 osób i firmie „Unirol" — 9 osób. Duże zainteresowanie wykazują bezrobotni chcący się przekwalifikować zawodowo. W br. 4 osoby zdobyły nowy zawód. Jest to jednak trochę ryzykowne z powodu kłopotów z uzyskaniem zatrudnienia. Odnotowano pierwszy, co prawda skromny, sukces — w I kw. skierowano do pracy 3 absolwentów szkół średnich (zatrudnienie absolwentów jest obecnie największym problemem). Na rozpatrzenie czeka 27 wniosków na pożyczki, umożliwiające rozpoczęcie działalności gospodarczej. Mogą one dotyczyć tylko sfery produkcyjnej i usługowej.

— Jestem autentycznie zadowolona z dobrze układającej się współpracy z wójtami gmin i burmistrzami miast (szczególnie z burmistrzem Grajewa) w zakresie organizacji robót publicznych. Obrazują to m.in. dane statystyczne. W 1993 r. przy tego rodzaju pracach uczestniczyło 360 osób (Grajewo — 25), w 1994 r. — w rejonie 536 osób, w Grajewie — 123 osoby. W bieżącym roku zatrudniono już 242 osoby, z tego w Grajewie — 79 osób — powiedziała nam B. Zakrzewska.

(SAR)

Goście z Witebska u wojewody

Na zaproszenie wojewody białostockiego — Andrzeja Gajewskiego i firmy „Contractus" — przebywała wczoraj w Urzędzie Wojewódzkim w Białymstoku delegacja z Witebska.

Gości z Witebska reprezentowali: wojewoda — Władimir Pawłowicz Andrejczenko, mer — Michał Wasilewicz Griogorow, dyrektor generalny przemysłu mięsno-mleczarskiego — Paweł Sidorowicz Marczuk oraz dyrektor przedstawicielstwa „Biełagrointorg" — Edward Owczinnikow.

Podczas spotkania poruszona została tematyka wpływu wojewodów na funkcjonowanie przemysłu mięsno-mleczarskiego. Omówiono również zagadnienia współpracy między Witebskiem i Białymstokiem w zakresie wymiany handlowej oraz możliwości rozwoju w tych dziedzinach. Ustalono, że poczynione zostaną wspólne inwestycje na Białorusi, przy wykorzystaniu polskich technologii, w zakresie przetwórstwa żywności.

Goście złożyli zaproszenie uczestnikom spotkania do odwiedzenia Witebska.

(bs)

Weekend w teatrach

W DRAMATYCZNYM

Po ośmiodniowych prezentacjach III Międzynarodowego Tygodnia Teatru nastąpił powrót białostockiego Teatru Dramatycznego im. Al. Węgierki do własnego repertuaru. W piątek o godz. 18 i sobotę o 17 Krzysztof Ławniczak przypomni, grany od kilku sezonów, spektakl „Zapiski oficera Armii Czerwonej" Sergiusza Piaseckiego. Postać Miszy Zubowa, który w 1939 r. „wyzwolił" Wilno spod polskiej okupacji, śmieszy i bawi, lecz czasem przeraża.

W BTL

Białostocki Teatr Lalek zaprasza dzieci w sobotę i niedzielę o godz. 11 na „Czerwonego Kapturka". Dorośli będą mogli zobaczyć w ramach Sceny Nocnej dwie propozycje. W sobotę o godz. 20 Teatr 3/4 Krzysztofa Raua przedstawi „Gianniego...", natomiast w niedzielę o godz. 20 zespół BTL wystąpi w swoim niedawnym premierowym spektaklu „Niech żyje Punch".

W PWST

Na scenie Teatru Szkolnego PWST studenci III roku grają codziennie o godz. 19 „Folwark zwierzęcy" George,a Orwella w reżyserii Bohdana Głuszczaka.

(kon)

Demokracja po grajewsku

W marcowym wydaniu „Gazety Grajewskiej" ukazało się niewinne z pozoru ogłoszenie informujące o spotkaniu założycielskim „Niezależnego Klubu Politycznego". Informowaliśmy o tym w krótkiej notatce w wydaniu z dnia 7.03.br. Być może miejski „cenzor" (gazeta wydawana jest przez Urząd Miejski i Miejski Dom Kultury) nie zwrócił na to uwagi.

Ukazanie się artykułu wywołało „burzę w szklance wody". Zarząd Miejski zwołał naprędce posiedzenie, na które zaproszono Dyrektora MDK — Edwarda Szabata, według Zarządu, sprawcę całego zamieszania. Zarzucono mu brak konsultacji z Zarządem przy tego rodzaju politycznych przedsięwzięciach. Dyrektor (sympatyk KPN) wyjaśnił, że inicjatorką była znana działaczka Unii Pracy — Barbara Muszyńska, notabene wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej. On tylko udostępnił łamy gazety, nie widząc w tym nic zdrożnego. Niezadowolone z dyrektorskiej samodzielności władze, zignorowały to spotkanie. Nie zainteresowało ono w zasadzie nikogo. Po prostu było źle przygotowane. Przybyły raptem 4 osoby i dwóch miejscowych pismaków. Prowadząca spotkanie pracownica MDK poinformowała inicjatorkę o odpłatności za korzystanie z lokalu i na tym w zasadzie wszystko się skończyło. Losy tej inicjatywy wydają się przesądzone.

(SAR)

bm

Gorycz kombatantów

Adolf Polecki, kombatant z Polskiego Związku Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych twierdzi, że przy okazji świąt i rocznic, które odbywają się w miejscu pamięci pomordowanych w Grabówce, wstydzi się. Zaniedbane ogrodzenie, przy mogile niedaleko pomnika, jest akurat najmniej ważne. Najbardziej boli go, że znajdująca się kilkaset metrów dalej mogiła jest zarośnięta, a w kwadratach grobów rozrastają się drzewa.

— **Hańba. To słowo mówiłem przy okazji obchodów rocznic. Powtarzam je również teraz: Hańba** — mówi z naciskiem.

Cześć pamięci

Wśród miejsc kaźni narodowej na Białostocczyźnie Grabówkę wymienia się zawsze na pierwszym miejscu. Nie bez przyczyny — w Grabówce bowiem jest mogiła 16 tys. pomordowanych w latach 1941-44 przez hitlerowców. Im poświęcony jest pomnik stojący przed cmentarzem. To tutaj, z okazji rocznic narodowych spotykają się przedstawiciele władz, kombatanci. Zwyczajem stało się już, że przy pomniku w Grabówce warto zakończyć rajd rowerowy lub wycieczkę pieszą. Pomnik znajduje się przecież 100 metrów od drogi. Łatwo do niego trafić — znak informujący o miejscu Pamięci Narodowej znajduje się tuż przy drodze. Tuż za pomnikiem widać ogrodzenie cmentarne. Bramka jest przytwierdzona do ogrodzenia kłódką, ale dolny jej zawias pękł, więc pochylona jest w kierunku wchodzących. Przy tablicy informującej o mogile leżą kawałki muru z ogrodzenia. Mogiły na cmentarzu są uporządkowane. Widać, że jesienią wygrabiono z nich liście.



Po złożeniu kwiatów i zapaleniu zniczy przed pomnikiem ludzie idą w głąb lasu. Albo na prawo — bepośrednio wśród drzew, albo na lewo, obok zabudowań. Obydwie drogi zaprowadzą ich do mogił w głębi lasu. W jednej mogile pochowano 360 osób. Na mogile są krzyże upamiętniające zidentyfikowane osoby — kilkunastu żołnierzy Armii Krajowej rozstrzelanych przez hitlerowców 8 grudnia 1943 r.: Maria Ludmiła Lipko „Lilka", Edward Popławski...

— **Tutaj całe wesele leży. Niemcy okrążyli ich i prawie wszystkich wystrzelali. Do tego grobu przyjeżdża małżeństwo z Zaścianek. Oni jedyni ocaleli z pogromu** — mówią mieszkańcy pobliskiego domu.

Mogiła jest uporządkowana. Na żelaznych krzyżach wiszą tabliczki z nazwiskami rozstrzelanych.

Naprzeciw niej jest inna, znacznie większa. Gdyby nie ogrodzenie cmentarne trudno byłoby zgadnąć, że to cmentarz. Za ogrodzeniem rosną wysokie drzewa, krzewy. Ziemią zarosły czworokąty mogił. Jest kilka krzyży, ale na większości z nich są tylko znaki po tabliczkach. Pozostała jedna z napisem: Antonina Dąbrowska, żyła lat 66, 7 kwietnia 1944 r.

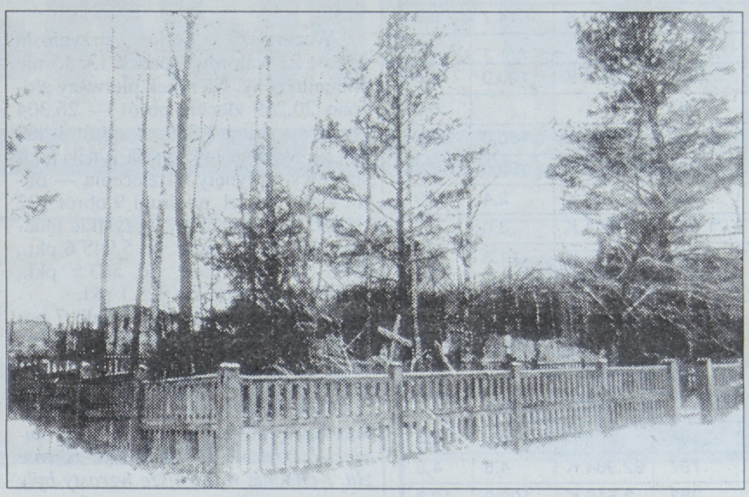
To cmentarz wojenny 1944 r. — miejsce masowej egzekucji nieznanej liczby ofiar z II wojny światowej, z Białegostoku i okolic.

Znicze i łopata

— **Opiekunów jest wielu, ale z okazji uroczystości. Trzeba wtedy coś przynieść — kwiaty, znicze. Gorzej jest, gdy trzeba przyjechać z grabiami i posprzątać** — mówi z przekąsem Paweł Wojda, dyrektor Szkoły Podstawowej w Sobolewie.

Groby w Grabówce uczniowie sprzątają od dwudziestu lat. Najczęściej dwa razy do roku — wiosną i z okazji Święta Zmarłych. Grabią, zbierają liście.

— **Dlaczego nie sprzątaliśmy tych grobów w głębi lasu? Mimo wszystko nasza pomoc jest niefor-**



malna i nieobowiązkowa — dodaje Paweł Wojda.

Do sprzątania wyznaczani są uczniowie klas V-VIII. Dla nich to frajda — prace odbywają się w czasie zajęć lekcyjnych, więc mają wolne. Zdaniem dyrektora Wojdy wielu z nich wyczuwa jednak, że znajdują się w miejscu, gdzie leżą pomordowani. Niektóry zapalają tam świeczki.

Trzy, cztery razy do roku mogiłę przy pomniku sprzątają uczniowie Szkoły Podstawowej nr 28 w Białymstoku. Zajmuje się nią również Drużyna Harcerska przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Supraślu.

To dopiero początek

W Supraślu, jak mówi się w Urzędzie Gminy, „nie brakuje miejsc, które trzeba upamiętnić". Bożena Piekarska, sekretarz Urzędu Gminy wie, że dla wielu kombatantów zachowanie Urzędu może świadczyć o tym, że ich sprawy nie są należycie szanowane. Jakiż może być lepszy przykład od tego, że nie wszystkie groby są sprzątnięte. Tymczasem gmina nie otrzymuje żadnych dotacji na ten cel, chociaż w uroczystościach rocznicowych w Grabówce uczestniczą m.in. władze województwa i Białegostoku.

— **Jest tylko to, co wygospodarujemy z budżetu, a on jest niewielki** — mówi.

Do niedawna groby w Grabówce sprzątała wyznaczona do tego osoba. Od 1974 r. pracowała tam m.in. Eugenia Nalewajko, która ma dom niedaleko pomnika.

— **Grabiłam, krawężniki na grobach bieliłam. Gmina płaciła mało, w końcu przestała płacić. Zrezygnowałam** — opowiada staruszka.

Związek Byłych Więźniów Obozów Hitlerowskich grobami w Grabówce opiekuje się od dwóch lat. Poprzedniemu burmistrzowi zarzucał, że niewiele robi by mogiły wyglądały godnie. Związek wchodzi w skład Porozumienia Niepodległościowych Organizacji Kombatanckich (jedenaście organizacji kombatanckich głównie spod znaku AK i NSZ). Polecki jako koordynator Porozumienia do spraw Grabówki, wraz z kilkoma innymi kombatantami, był w ubiegłym tygodniu w Urzędzie Gminy w Supraślu prosząc o pomoc w sprawie uporządkowania grobów.

— **Jak będzie trzeba, to wspólnie z kolegami weźmiemy za łopaty i sami zaczniemy sprzątać te groby. Jestem ciekaw, co wtedy powiedzą młodsi** — zapowiada.

Gmina zobowiązała się do wysłania na mogiłę kilku pracowników z zakładu gospodarki komunalnej, którzy zorientują się jakie są potrzeby. Kombatanci dopełnili wymogów formalnych i napisali pismo w sprawie wycięcia drzew. Pomoc zapowiedział m.in. dyrektor ze Szkoły Podstawowej w Sobolewie. Wieści o rozgoryczeniu kombatantów dotarły też do Urzędu Miejskiego w Białymstoku. Leszek Koleśnik, rzecznik prasowy Prezydenta Białegostoku zapewnił, że wydział gospodarki komunalnej zna sprawę i zamierza wysłać kilku pracowników do porządkowania mogił.

— **To dopiero początek. Chcemy przypomnieć wszystkim, że istnieją jeszcze inne miejsca pamięci narodowej — groby w Pietraszach, Baciczkach, o których wielu ludzi przypomina sobie tylko z okazji rocznic** — twierdzi Adolf Polecki.

(J.B.)

Wolny Obszar Celny w Sokółce

Rada ma głos

Dzisiaj Rada Miejska w Sokółce zadecyduje czy w mieście zostanie utworzony Wolny Obszar Celny. Gmina Sokółka jest w gronie jedenastu założycieli spółki mającej zarządzać WOC.

Przed prawie trzema tygodniami przyszli udziałowcy spółki, która zarządzałaby Wolnym Obszarem Celnym w Sokółce, uzgodnili treść projektu umowy i statutu spółki. Gmina Sokółka ma objąć 49 proc. udziałów, a pozostałych 10 udziałowców — 51 proc. Miasto wniosłoby do spółki aport w postaci gruntu i obiektów na nim znajdujących się o wartości 7 mld (starych) zł. Dzisiaj radni podejmą ostateczną decyzję — czy Sokółka dołączy do miast na terenie których istnieją już takie strefy.

(doż)

Konkurs na wspomnienia o Białymstoku

Instytut Historii Uniwersytetu Warszawskiego, Filii w Białymstoku ogłasza konkurs na wspomnienia o Białymstoku.

Prace dowolnej objętości należy składać w jednym egzemplarzu w Sekretariacie Instytutu Historii Filii (Białystok, ul. Liniarskiego 4, I piętro) do 30 września 1995 roku.

Rozstrzygnięcie konkursu i ogłoszenie wyników nastąpi w październiku 1995 r.

Przewiduje się nagrody pieniężne: pierwsza — 500 zł, druga — 300 zł, dwie trzecie po 100 zł.

Prace najbardziej wartościowe zostaną opublikowane w specjalnym tomie wspomnień nakładem białostockiej Filii Uniwersytetu Warszawskiego, zaś autorzy otrzymają honoraria. Prace mogą być również, za zgodą autorów, przeznaczone w całości lub części do druku w miejscowej prasie i honorowane według stawek redakcyjnych. Jury konkursu powołuje prorektor Uniwersytetu Warszawskiego ds. Filii w Białymstoku.

Konkurs „STOPKI"

Zachodnie losy Polaków

Społeczne Stowarzyszenie Prasoznawcze „STOPKA" w Łomży , inicjator i wydawca 4 tomów pamiętników, nadesłanych na pierwszy w kraju konkurs (w 1988 r.) ph. „Wschodnie losy Polaków" ogłasza wielki konkurs pamiętnikarski pod hasłem „Zachodnie losy Polaków".

Współorganizatorami konkursu im. gen. Stanisława Maczka są: Centrum Pamiętnikarstwa Polskiego i Polonijnego, Urząd ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, wojewoda łomżyński oraz Stowarzyszenie Polskich Kombatantów w Londynie.

Konkurs adresowany jest do wszystkich, którzy z różnych przyczyn znaleźli się na Zachodzie lub wrócili stamtąd do kraju. Dzienniki i pamiętniki mogą w sposób dowolny przedstawiać całe życie lub wybrane epizody. Liczy się przede wszystkim autentyzm wypowiedzi.

Prace o dowolnej objętości, również w obcych językach (maszynopisy, czytelne rękopisy lub wydruki komputerowe), z dołączonymi ewentualnie ilustracjami lub taśmami, należy nadsyłać do 30 października br. pod adresem: Społeczne Stowarzyszenie Prasoznawcze „STOPKA", 18—400 Łomża, ul. R. Dmowskiego 1 G z dopiskiem na kopercie: „Zachodnie losy Polaków". Do prac należy dołączyć adres i dane o autorze: rok i miejsce urodzenia, wykształcenie, główne etapy drogi życiowej, stan rodzinny, zawód, sytuacja materialna dzisiaj oraz inne dane, według uznania i woli uczestników konkursu. Na życzenie autora nazwisko nie zostanie ujawnione.

Za najlepsze prace jury przyzna nagrody: I — 2.500 zł, II — 1.500 zł, III — 1.000 zł oraz 20 wyróżnień po 500 zł. **Wszelkich informacji, dotyczących konkursu udziela Oficyna Wydawnicza „STOPKA" w Łomży, tel. (0-86)16-42-61, fax (0-86)16-34-95.**

(kon)

W Łomży w Międzynarodowym Dniu Teatru

Dzieci w teatrze

Z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru łomżyński Państwowy Teatr Lalek gościł w poniedziałek dzieci z łomżyńskich przedszkoli i szkół podstawowych.

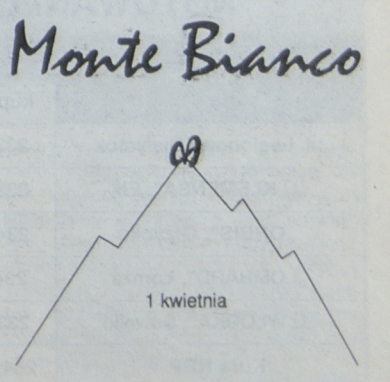
M.in. rozstrzygnięto okolicznościowy konkurs plastyczny „Teatr w Łomży moim teatrem". Wpłynęło na niego ponad 100 prac plastycznych, inspirowanych spektaklami teatru. Najlepsze nagrodzono i umieszczono na specjalnej wystawie. Nagrody — wielkie pluszowe maskotki — ufundowała łomżyńska firma „Miś".

Rozstrzygnięto także konkurs na recenzję teatralną, rozpisaną wśród uczniów klas piątych łomżyńskich szkół, gdzie PTL prowadzi zajęcia z edukacji teatralnej. Zwyciężyły Anna Bałazy i Emilia Kaczyńska z SP nr 3.

Uczniowie przygotowali etiudy teatralne, które prezentowali na scenie teatru. W nagrodę otrzymali wejściówki na przedstawienia do końca sezonu oraz karnety na zbliżające się VIII Spotkania Teatru w Walizce.

W najbliższą niedzielę łomżyński teatr wyjeżdża na tydzień do Lwowa. Patronem tournee jest łomżyński oddział stowarzyszenia Wspólnota Polska. W repertuarze ma najnowszą premierę — „Szkaradkę" M. Abramowicza. Wyjazd ma być początkiem współpracy z Lwowskim Teatrem Lalek.

(MK)



OL

GAZETA współczesna

TABELA KURSÓW AKCJI sesja 29.03.1995 r.

AKCJE	KURS (zł)	ZMIANA KURSU (proc.)	WARTOŚĆ OBROTU (tys. zł)	DOGRYWKI oferta	DOGRYWKI realizacja (proc).	C/Z
RYNEK PODSTAWOWY						
AGROS	29,50 ns24	+0,3	240	1.149 S		16,1
BIG	1,28 nk62	0,0	518	87.089 K	14,7	3,8
BIG 2	1,30	0,0	2			
D BPH	51,00	-1,0	800	626 K	100,0	2,6
BRE	27,70	+1,8	1.138			6,5
BSK	73,00	0,0	867	793 S	100,0	3,1
BYTOM	50,50	0,0	863	2.667 S	100,0	5,0
DĘBICA	18,50 nk23	0,0	663	2.118 K	2,4	7,9
DĘBICA 2	18,00 nk48	+0,6	1.365	31.844 K	3,0	
ELEKTRIM	7,35 nk69	+0,7	3.006	4.426 K	11,3	8,9
ESPEBEPE	22,80	0,0	772			3,7
EXBUD	11,50	0,0	411	5.323 S	100,0	9,6
IRENA	21,00	+5,0	2.102	6.092 K	100,0	10,9
JELFA	23,00 nk81	+2,7	404	37.841 K	3,0	7,7
KABELBFK	12,20	-0,8		461K	100,0	14,2
KABLE	21,00	-2,8	134	695 K	28,3	10,3
KREDYT B	7,10 nk62	+2,2	797	92.984 K	4,8	4,3
KROSNO	19,20	+1,6	383	3.516 K	100,0	12,3
MOSTALEXP	12,20 nk56	-0,8	291	4.247 K		18,8
MOSTALWAR	6,15	-2,4	61	1.409 K		15,3
NOVITA	9,60 nk57	0,0	95	2.883 K	2,8	7,3
OKOCIM	51,00	+2,0	203			50,5
OKOCIM 2	z					
OPTIMUS	23,40	-2,1	66			8,5
OPTIMUS 2	22,50	0,0	24	126 K	100,0	
POLIFARBC	8,90	+1,1	982			10,9
POLIFARBW	3,90 nk18	+1,3	1.705	86.917 K	47,0	8,6
PPABANK	12,70 nk75	+0,8	90	1.693 K	17,7	10,1
PRÓCHNIK	17,90	-1,6	49			6,4
RAFAKO	10,50 nk83	-0,9	273	14.813 K		6,7
REMAK	7,75	-0,6	47			11,2
ROLIMPEX	26,00	+0,4	353			6,8
SOKOŁÓW	1,68	+1,2	795	159.192 S	100,0	9,5
STALEXP	18,00	-0,6	523	3.801 S	100,0	4,4
STALEXP2	18,10	+5,2	46			
SWARZĘDZ	17,00	+1,8	63			12,7
TONSIL	15,50 nk75	-1,3	40	517 K		8,8
UNIVERSAL	8,30 nk56	0,0	1.653	35.722 K	3,2	10,4
VISTULA	10,60	0,0	206	1.443 S	100,0	6,3
WBK	4,15	+2,5	499	3.401 K	100,0	3,8
WEDEL	117,00	+2,6	1.487	3.003 K	100,0	10,8
D WÓLCZANKA	20,20	-1,0	70			5,9
ŻYWIEC	135,00	0,0	1.899	5.452 K	100,0	15,5
RAZEM			26.304			6,4
WIG	5.945,6	0,7				
WIG20	583,5	1,0				
RYNEK RÓWNOLEGŁY						
AMERBANK	13,90	-0,7	52	797 S	100,0	4,4
DOMPLAST	17,00	0,0	68			7,2
DROSED	19,10	+0,5	195			4,8
EFEKT	13,00	+0,8	170			7,8
ELEKTROEX	9,10	+1,7	146	1.768 K	100,0	8,4
INDYKPOL	9,55	0,0	138	922 K	100,0	8,0
KRAKCHEM	4,15	+1,2	57			6,0
MOSTALZAB	4,00	0,0	92	6.701 S	100,0	6,9
PROCHEM	6,40 nk41	+0,8	152	3.918 K	12,8	6,7
RAZEM			1.069			6,3
WIRR	825,1	0,2				

G – nowy najwyższy kurs w ostatnich 52 tygodniach; D – nowy najniższy kurs w ostatnich 52 tygodniach; ns – nadwyżka zleceń sprzedaży; nk – nadwyżka zleceń kupna; z – notowania zawieszone; os – oferta sprzedaży; rs – redukcja sprzedaży; C/Z – cena jednej akcji do przypadającego na nią zysku netto z ostatnich czterech kwartałów.

(PAP)

NA GIEŁDZIE

Lekki wzrost

Wczorajsza sesja przyniosła wzrost 23 walorów, spadek 13, 15 nie zmieniło ceny. Na rynek pierwszy złożono 20.269 zleceń, obrót — 26.304 tys zł, na drugi 1.389 — obrót 1.069 tys. zł. W dogrywkach na rynek podstawowy wpłynęły 64 zlecenia — obrót 4.484 tys. zł, na drugi 9 obrót 132 tys. zł. Lekko wzrosły wszystkie indeksy. WIG o 0,7 proc. do 5.945.6 pkt., WIG 20 o 1 proc. do 583.5 pkt., WIRR o 0,2 proc. do 825.1 pkt.

Na rynku obligacji zdrożało 7 pożyczek, staniały 2, 4 nie zmieniły ceny.

☆☆☆

Wczoraj — pomimo druzgocącej, wtorkowej sesji — wyraziliśmy opinię, że środowa nie musi być równie zła. I chociaż wczorajsze wzrosty były raczej symboliczne, to przecież nawet lekkie drgnięcie w górę może rodzić nadzieję na przerwanie głębokiej bessy, w której giełda tkwi od kilku tygodni. Tym bardziej, że i dogrywki zdają się raczej wskazywać na większe zainteresowanie zakupami, niż sprzedażą walorów. Wczoraj maklerzy zgłosili 26 ofert kupna, na które inwestorzy odpowiedzieli raczej wstrzemięźliwie. W całości wyczerpano ledwie 10 propozycji, akcje 4 spółek nie cieszyły się żadnym zainteresowaniem, pozostałe zrealizowano w granicach od 2,4 do 47 proc. Natomiast z 9 zgłoszonych ofert sprzedaży szybko wyczerpano 8. Nie wykazano zainteresowania jedynie akcjami Agrosu. Drugi raz z rzędu, na mniej więcej ustabilizowanym poziomie, utrzymuje się też liczba zleceń i obroty. Trudno jednak, po ledwie dwóch sesjach, kusić się o wyrażanie nadziei na wyczekiwaną stabilizację. Pamiętać też jednak trzeba, że wchodzimy w czas ogłaszania przez spółki wysokości dywidend. Dla maluczkich są to grosze. Przy posiadaniu kilku, kilkunastu tysięcy akcji określonej spółki, te grosze zaczynają robić wrażenie. Wydaje sie, że więcej odpowiedzi uzyskamy po dzisiejszej i piątkowej sesji. Chociaż decydującą będzie raczej sesja poniedziałkowa. Wówczas okaże się, czy mamy do czynienia z bardziej trwałym trendem, czy też — po lekkich zwyżkach — inwestorzy, jak zwykle, będą woleli skonsumować zyski.

(g)

Białostocki WUS o lutowych płacach i cenach

Usługi coraz droższe

Wojewódzki Urząd Statystyczny w Białymstoku wyliczył, że w lutym przeciętna płaca wzrosła w województwie białostockim o 0,5 proc., natomiast ceny rosły w wysokim kilkunastoprocentowym tempie.

Przeciętne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw wyniosło 546 zł; było wyższe od przeciętnej ze stycznia o 0,5 proc., a w porównaniu z lutym ub.r. — o 37,2 proc. W sektorze publicznym płacono o 9,4 proc. więcej niż w prywatnym.

W wyliczeniu netto średnia płaca wyniosła 450 zł, przy czym w sektorze publicznym — 473 zł, w prywatnym — 428 zł. Wypłaty z zysku netto stanowiły 1,6 proc. udziału w wynagrodzeniach. W czasie dwóch pierwszych miesięcy br. nastąpił spadek wypłat z zysku brutto w porównaniu z analogicznym okresem ub.r. o 19,2 proc. Przeciętna wypłata nagród i premii z zysku netto na jednego zatrudnionego w okresie styczeń—luty ukształtowała się na poziomie 11,10 zł.

W poprzednim miesiącu wzrosły ceny większości artykułów żywnościowych i usług konsumpcyjnych. W grupie artykułów żywnościowych nadal drożały warzywa i owoce. Wyższe były ceny produktów mleczarskich, wyrobów cukierniczych oraz cukru — około 15 proc.

Tendencję zwyżkową wykazywały także ceny usług konsumpcyjnych. Powyżej 10 proc. wzrosły opłaty za wczasy, naprawę obuwia męskiego, niektóre zabiegi stomatologiczne. Więcej kosztowały usługi szklarskie, krawieckie, pralnicze, wywóz nieczystości oraz usługi kulturalne.

W stosunku do lutego 1994r. wzrosły ceny wszystkich usług. Większość z nich zdrożała od kilku do 50 proc.

(mars)

WIEŚCI ZE SPÓŁEK

Remak remontuje

Kwidzyń SA powierzył Remakowi remont i montaż swoich urządzeń. Wartość kontraktu 675 tys. USD.

Nowy prezes PPABanku

Dotychczasowy szef PPABanku złożył rezygnację. W firmie pozostanie jako konsultant. Powodów rezygnacji nie podano. Poinformowano natomiast, że funkcję prezesa obejmie dotychczasowy zastępca.

Transakcje BWR

BWR w Krakowie zbył akcje Towarzystwa Ubezpieczeniowego Europa. Sprzedano 500 akcji imiennych uprzywilejowanych o wartości nominalnej 400 zł każda. Nie ujawniona, prywatna osoba, nabyła akcje za 300.000 zł.

PBR w biurze

Polski Bank Rozwoju wydzierżawił pomieszczenia biurowe o powierzchni 630 m. kw. w budynku przy ulicy Barbary w Warszawie. Nie podano wartości zawartej na 5 lat umowy.

Bez BIG 2

Od 5 kwietnia nie będą notowane na giełdzie akcje oznaczone jako BIG 2. Dzień wcześniej nastąpi ich połączenie z akcjami oznaczonymi BIG.

Debiut Polfy

Pierwsze notowania na rynku podstawowym walorów Kutnowskich Zakładów Farmaceutycznych POLFA odbędzie się 3 kwietnia br. Przez pierwsze trzy sesje nie będzie można na te akcje składać zleceń PKD.

Dywidendy Prochemu

Rada Nadzorcza spółki proponuje wypłatę dywidendy w wysokości 30 groszy na jedną akcję. Kwota przeznaczona na dywidendy stanowi 23,8 proc. zysku do podziału. Propozycje RN musi zatwierdzić Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy.

Kontrakt Computerland

Firma Arthur Anderson zleciła Computerlandowi wykonanie instalacji systemu okablowania strukturalnego. Wartość kontraktu 141 tys. USD.

(opr.g)

Direct Mail Advertising

Informacja dzięki poczcie

Rejonowy Urząd Poczty w Białymstoku wprowadził nową formę promocji towarów i usług — DIRECT MAIL ADVERTISING. Ma on na celu zapewnienie doręczenia określonych informacji bezpośrednio do zainteresowanych.

— Niedawno wysłaliśmy 5 tys. specjalnych ankiet z prośbą o wypełnienie. Są tam podstawowe dane informacyjne jak imię i nazwisko, dokładny adres, zawód wyuczony i wykonywany. Ale przede wszystkim pytamy o zainteresowania określonymi dziedzinami lub wiadomościami z racji pracy naukowej lub zawodowej. Pragniemy uzyskać odpowiedź, jakie informacje lub reklamy dana osoba pragnęłaby otrzymywać na swój adres domowy bądź miejsca pracy — mówi Andrzej Markowski z Rejonowego Urzędu Poczty w Białymstoku.

Wszystkie uzyskane dane zostaną wprowadzone do komputera. Jeśli np. przedsiębiorstwo produkujące lub sprzedające sprzęt ogrodniczy lub rekreacyjny zechce klientom przedstawić ofertę, wówczas swoje materiały informacyjne przekazuje poczcie, która je wysyła do osób zainteresowanych. Odbiorca przesyłki nie ponosi z tego tytułu żadnych opłat.

— Żadna firma nie uzyska dostępu do danych zawartych w naszym komputerze — wyjaśnia A. Markowski.

Poczta wyśle ogółem ok. 60 tys. ankiet do osób zamieszkałych w woj. białostockim. Dotychczas, ze wspomnianych 5 tys., ankiety otrzymano już ponad 1 tys. Ze sporządzonych danych wynika, że największe jest zainteresowanie polityką, historią ze szczególnym uwzględnieniem II wojny światowej, komputerami i nauką języków obcych.

Wśród osób, które nadesłały ankiety dominuje wykształcenie wyższe oraz średnie — ogólnokształcące i zawodowe.

(h)

NOTOWANIA Z KANTORÓW – 29.03.95 r. (za 100)

KANTOR	DOLAR		MARKA		FUNT Bryt.		FRANK Fr.	
	kupno	sprzed.	kupno	sprzed.	kupno	sprzed.	kupno	sprzed.
ul. Legionowa,Białystok	233,5	235,0	167,5	169,0	372,0	380,0	46,0	48,0
„U KLEMENSA", Ełk	233,0	234,0	166,5	168,0	373,0	380,0	47,0	48,0
„ORBIS", Giżycko	234,5	236,5	166,5	168,0	368,0	375,0	46,5	48,0
„LOMBARD", Łomża	234,0	235,0	168,0	169,0	375,0	377,0	47,0	48,0
„U WŁODKA", Suwałki	233,5	235,0	167,5	169,5	368,0	372,0	45,5	47,5
Kurs NBP	234,57	244,15	167,49	174,33	375,67	391,01	47,50	49,44

bm

Prima aprilis w Disneylandzie

Zbudowany pod Paryżem, kosztem wielkich sum, europejski Disneyland wykazuje znacznie niższą frekwencję niż przewidywano. W związku z tym postanowiono obniżyć — i to wydatnie, bo o 22 procent — cenę dość drogich tutaj kart wstępu. Od kwietnia br. wynosić będzie ona 195 franków (równowartość ok. 40 dolarów), zamiast 250, jak poprzednio. Rozważa się także możliwość wzbogacenia disneylandzkich atrakcji o nowe pomysły. (PAI)

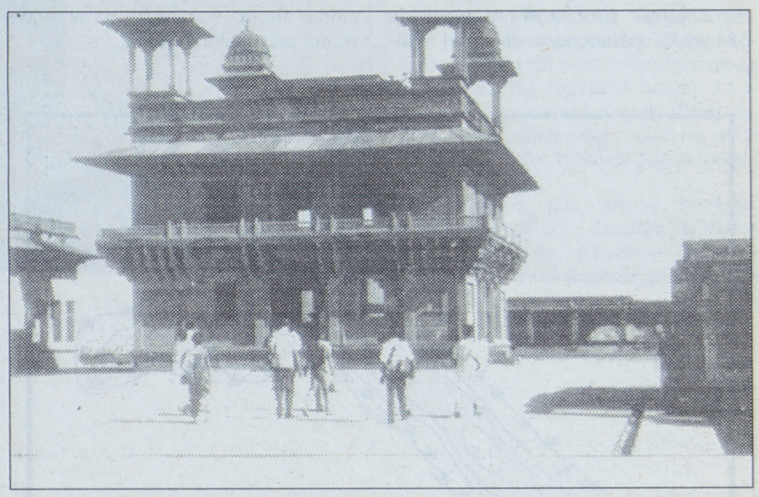
przed WEEKENDEM
TURYSTYKA HOBBY ROZRYWKA

Miliardy w błoto

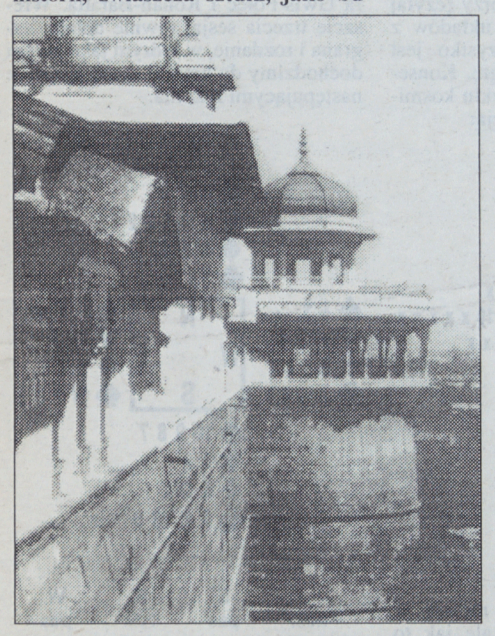
W miliardy dolarów idą na świecie nieproduktywnie tracone przez ludzi wydatki związane z różnego rodzaju hazardem. W Stanach Zjednoczonych, gdzie czyste zyski całej branży kasynowo-loteryjnej wyniosły w ub. roku 37,5 miliarda dolarów — mieszkańcy wydali na ruletkę, losy i kupony totka ok. 400 mld dolarów — po 1 544 dol. w przeliczeniu na jednego statystycznego obywatela kraju. Największe amerykańskie kasyna gry funkcjonują w Las Vegas, Atlantic City, Miami i Nowym Orleanie. (PAI)

„Jeżeli istnieje raj na ziemi, to jest tutaj..."

Czerwony Fort w Delhi



Perska inskrypcja, wypisana czterokrotnie złotymi literami w Sali Audiencji Prywatnych w pałacu Szachdżehana w Delhi, głosi: „Jeżeli istnieje raj na ziemi, to jest tutaj, to jest tutaj, to jest tutaj". Jak na informację o siedlisku szczęścia doskonałego, tekst ten tchnie bezmierną melancholią. Nic dziwnego, była to sala cesarza, który przeszedł do historii, zwłaszcza sztuki, jako budowniczy mauzoleum miłości — Tadż Mahal. Był to hołd złożony ukochanej żonie Mumtaz Mahal, zmarłej w 1631 r., w wieku 36 lat, przy urodzinach czternastego dziecka.



W 1638 r. Szachdżehan, wielki władca z dynastii mongolskiej, przeniósł stolicę Indii z Agry do Delhi. Zapragnął bardziej luksusowej siedziby cesarskiego dworu, niż pozwalał na to ciasny Czerwony Fort w Agrze. Być może zresztą, iż stary pałac i wznoszone w pobliżu miasta mauzoleum, zbyt boleśnie przypominały mu o doznanej stracie. Niezależnie jednak od motywów, wybór padł na Delhi. Wybrano teren nad rzeką Dżamną.

Po dziesięciu latach opracowywania projektów i wytężonej pracy przebudowano całą dzielnicę miasta, przemianowaną na Szachdżehanabad. Inspirowani przez cesarza rzemieślnicy nadali kształt poczętym w jego wyobraźni budowlom. Znajdowały się one za rozległymi murami Czerwonego Fortu — Lal Kila, nazwanego tak od rudawej barwy piaskowca, którego użyto do budowy fortecy. W kwietniu 1648 r. wszystkie koronkowe pałace, surowe, a jednak pełne zmysłowości arcydzieło było gotowe. Ufetowano to uroczystościami inauguracyjnymi. Natomiast budowa gmachów publicznych w samym mieście przeciągnęła się jeszcze kilka lat.

Fort mieścił niegdyś sześć pałaców królewskich. W zachowanym do dziś Mamtaz Mahal mieści się muzeum. W Rang Mahal (Malowany Pałac) podziwiać można bogactwo reliefowych dekoracji wykonanych w marmurze, ale zniknęły malowidła i sufit ze srebra. Kas Maahal składa się z prywatnych apartamentów władcy.

Dla turysty najciekawsze są jednak komnaty audiencyjne. Dywan-i-am służyła do publicznych audiencji, Dywan-i-kas — prywatnych. Pierwsza jest dużą salą wzniesioną na podwyższeniu, otwartą z trzech stron na dziedzińce. Strop podtrzymują liczne kamienne filary, połączone arkadami o charakterystycznych, łukowatych wycięciach. W tej komnacie znajdują się inkrustowane marmurowe płyty dekoracyjne. Na jednej przedstawiono historię Orfeusza z mitologii greckiej, co historykom sztuki sugeruje, że było to dzieło Europejczyków. Po powstaniu sipajów w 1857 r. Brytyjczycy wysłali płyty do Londynu i umieścili w Muzeum Wiktorii i Alberta. Dopiero Lordowi Curzonowi, który w 1900 r. został wicekrólem Indii, udało się odzyskać je i wstawić na dawne miejsce.

W Dywan-i-kas, z ową słynną inskrypcją, odbywały się prywatne konsultacje władcy z urzędnikami lub zagranicznymi ambasadorami. Niegdyś komnata miała marmurową posadzkę, srebrny sufit i wychodziła na przestronny dziedziniec. Do niej to Szachdżehan kazał wykonać słynny „pawi tron". Każdy z dwunastu filarów tej bogatej konstrukcji zdobiły dwa pawie, wysadzane klejnotami. W 1739 r. tron wywieziono do Persji.

Czerwony Fort ma wspaniałą bramę Lahore, z której widać sklepy pod arkadami. Zachowały się też do naszych czasów łaźnie cesarskie. Syn i następca Szachdżehana, cesarz Aurangzeb, kazał sobie wznieść w 1663 r., w obrębie murów Meczet Perłowy — Moti Mazdżid, z białego marmuru, z czarnym zwieńczeniem cebulastych kopuł, bogato ozdobiony.

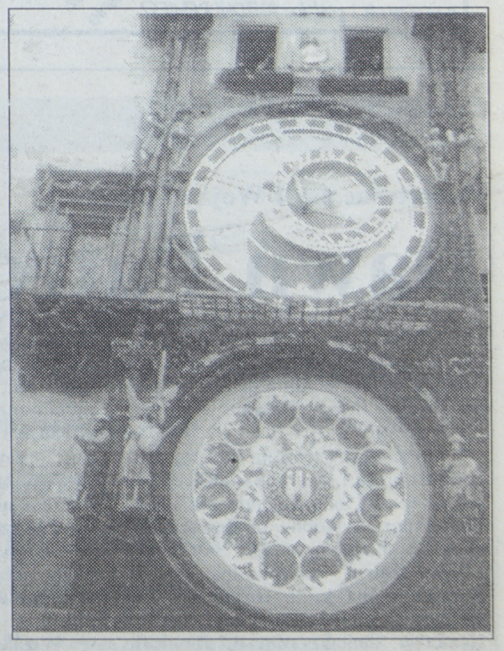
Natomiast sam Szachdżehan rozkazał wznieść w starej dzielnicy Delhi, niedaleko Czerwonego Fortu, Dżami Mazdżid — Meczet Piątkowy, nazwany tak od ważnych obrządków religijnych, odbywających się tam co piątek. Jest to największy meczet w całych Indiach, a wzniesiony został w latach 1644-56. Zbudowano go z takiego samego piaskowca, jak fort, a zdobiono białym marmurem. Meczet ma trzy kopuły i dwa 40-metrowe minarety, z których szczytu roztacza się niepowtarzalny widok. Brama wschodnia i jeden krużganek służyły wyłącznie cesarzowi.

We wszystkich wspaniałych budowlach świata odbywają się widowiska zwane „światło i dźwięk". W Czerwonym Forcie przywołano świat cesarza z dynastii Wielkich Mogołów, jego wielką miłość i tragiczny koniec; przez dziewięć lat, aż do śmierci, syn Aurangzeb po ogłoszeniu się cesarzem, trzymał go w areszcie domowym w forcie w Agrze, skąd widział zarysy Tadż Mahal, gdzie i jego pochowano.

Tekst i fot.
ANIELA ŁABANOW

W Złotej Pradze

Pod kogutkiem św. Wita

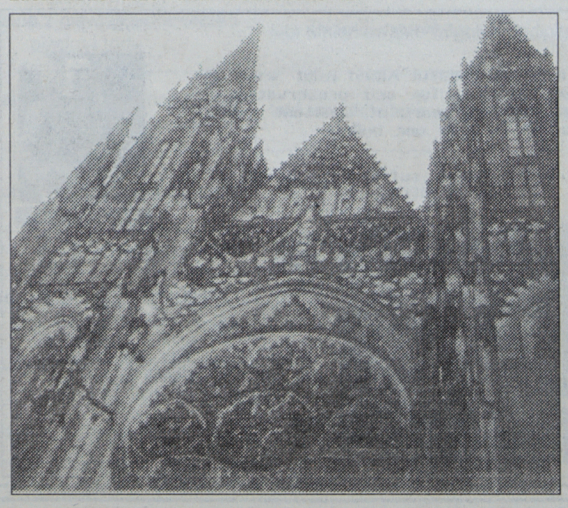


Piękna, zabytkowa Praga, stolica Czech leżąca nad Wełtawą, kojarzy się wielu przybyszom z dobrym kuflowym w piwiarniach, licznymi „złotymi" określeniami, i ze słynnymi kogutkami, które najlepiej pamiętają przeszłość grodu.

O samym mieście mówi się Złota Praga z powodu doskonale zachowanych i pięknych budowli, które przez wieki wznoszono nad Wełtawą z wielką starannością. Naturalny i zróżnicowany układ terenów nad rzeką, „ozdobioną" niewielkimi zadrzewionymi wysepkami i mostami, przydał jeszcze malowniczości miastu. Z wyżyn Hradczan podziwia się setki praskich dachów i wież, a od strony Wyszehradu roztacza się za wodą piękna perspektywa Hradczan i Malej Strany.

Podobno niewiele byłoby z tego królewskiego miasta, gdyby nie ofiarność legendarnej księżniczki Libuszy z wyszehradzkiego grodu, która z miłości do męża Przemysława spełniła jego życzenie. Zdając sobie sprawę, że umrze wypowiadając słowa proroctwa, Libusza rzekła: „Widzę miasto wielkie, którego sława sięgać będzie gwiazd...", po czym odeszła w zaświaty. Ano.

Centrum dzisiejszej Pragi to oryginalny kompleks urbanistyczny w Nowym Mieście, czyli Złoty Krzyż, którego najważniejszym elementem jest Vaclavske Namesti (Plac Wacława). Kiedy obserwuje się go od strony pomnika św. Wacława, widać szeroką, długą ulicę, wzdłuż której tłoczą się zacienione drzewami niezliczone kawiarnie, restauracje i kafejki, nie mówiąc o reprezentacyjnych hotelach i sklepach.



Tę część miasta wraz z „ramionami" Złotego Krzyża, ulicami Na Prykopie i Narodni Trida oraz archaiczną Bramą Prochową upodobali sobie młodzi amerykańscy artyści i intelektualiści, którzy kilka lat temu przybyli pełni entuzjazmu do Czech, żyją ledwie wiążąc koniec z końcem, ale tu właśnie znajdują pole do twórczej działalności i wdzięcznych odbiorców.

Po przejściu przez XIII-wieczną Bramę Prochową jesteśmy na Starym Mieście z rozłożystym pomnikiem Jana Husa, kamieniczkami pełnymi podcieni i Tyńskim Chramem oraz gotyckim ratuszem z niezwykłym zegarem „Orlojem". Zwiedzający starają się dotrzeć tutaj w momencie wybijania godzin, bowiem wtedy otwiera się zegarowy teatr: pieje kamienny kogutek, a pod nim rozpoczynają pochód apostołowie i śmierć z kosą oraz... głupiec i skąpiec. Zazdrośni o to cudeńko rajcy miejscy oślepili twórcę chronometru, astronoma i matematyka praskiego uniwersytetu, Hanusza, żeby nie zrobił podobnego zegara gdzie indziej. Po pewnym czasie dostał się on do mechanizmu i po omacku uszkodził swoje dzieło. Ale teraz kamienny kur pieje znowu.

Za Mostem Karola na Hradczanach, gdzie znajduje się obecnie siedziba prezydenta Czech, jest też najpiękniejszy i najbardziej unikalny z praskich zabytków — gotycka katedra św. Wita. Bogato rzeźbione wierzeje tej świątyni, której budowa trwała niemal dwa wieki, zwą się... Złota Brama. Niezbyt rozległy dziedziniec ogranicza możliwości tych, którzy chcieliby sfotografować całą fasadę strzelistej świątyni wraz z wieżami. Wnętrza kryją w kaplicach królewskie insygnia, szczerozłote monstrancje i kielichy, a na zewnątrz wszystkich zachwyca koronkowa architektura łuków, rozet i wieżyczek. Z wysokości jednej z nich leciwy kogutek spogląda od stuleci na Pragę, nazwaną niegdyś przez Polaków czeskim Krakowem.

Tekst i fot.
KRYSTYNA KONECKA

NA RYBY Z „GAZETĄ"

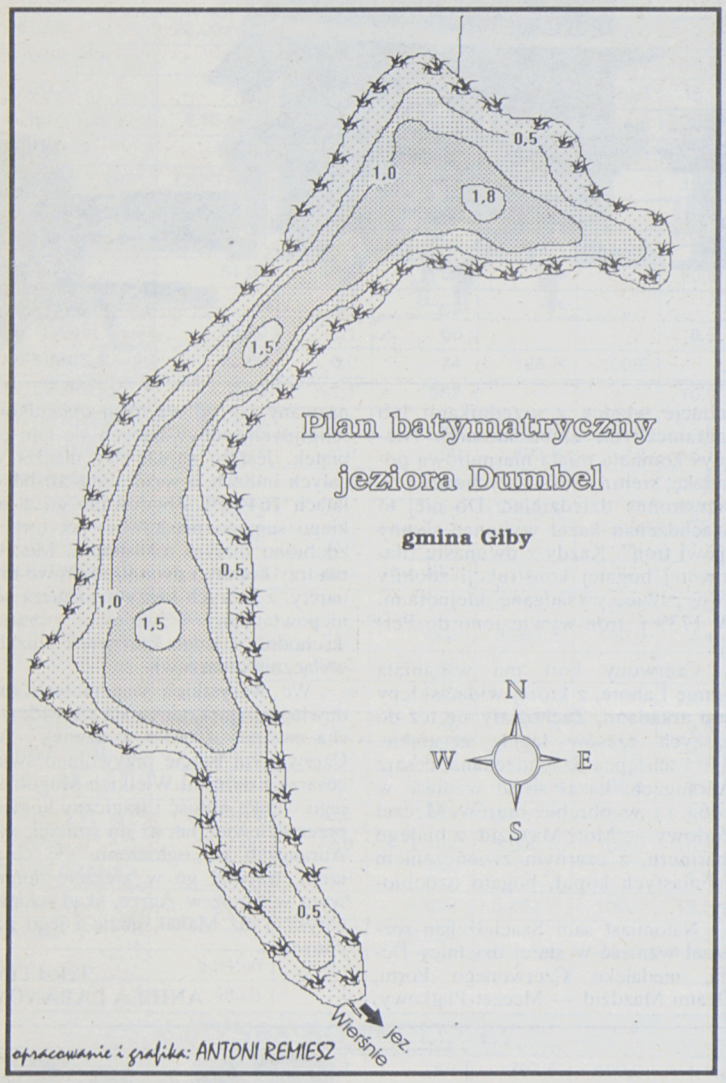
Łowiska północno-wschodniej Polski

Dumbel

Gdy jeszcze obowiązuje okres ochronny dla szczupaka, warto odwiedzić łowiska linowo—karasiowe, do którego należy niewątpliwie jezioro Dumbel.

Zbiornik prezentowany w cyklu „Łowiska północno-wschodniej Polski", leży w gminie Giby; szerokość geograficzna 54 stop. 03 min i dł. geog. 23 stop. 19 min.

Jezioro Dumbel wykazuje deficyty tlenowe w okresie zimowym. W zbiorniku występuje karaś i lin. W jeziorze nie ma warunków do występowania szczupaka i okonia.



Zbiornik bardzo płytki o średniej głębokości 0,8 m. Całe dno zbiornika pokrywa warstwa osadów dennych o zmiennej grubości. Jezioro nie ma zasilania stałego w wodę, jedynie kilka dopływów okresowych rowami melioracyjnymi z pól.

Jezioro leżące na wysokości 129,3 m n.p.m. w rzucie poziomym przypomina bumerang. Ten wykrzywiony kształt i wysokie brzegi, utrudniają mieszanie wody latem.

Maksymalna długość akwenu wynosi 1350 m. Zaledwie 30 proc. powierzchni leży w strefie wody o głębokości 1,2 metra. Przezroczystość wody o barwie żółtawej ograniczona składnikami humusowymi, zwłaszcza przy wiatrach wiejących z kierunków północnych i południowych, co należy brać pod uwagę przy planowaniu wyprawy z wędkami i plecakiem na karasie. Latem temperatura wody dochodzi do 25 stopni C, przy dnie — 19 stop. C.

W okresie wiosennej migracji, ryby wędrują do jeziora Wierśnie.

Roślinność wynurzona występuje wzdłuż całej linii brzegowej, której długość wynosi 3650 m, wąskim pasem. Skupiska sitowia jeziornego, trzciny pospolitej i pałki szerokolistnej, miejscami tworzą kołyszące się wyspy zwane *wiszarami.*

Wśród roślin pływających występują: grzybień biały i grążel żółty, uznawane za tarliska i mateczniki linów. Podwodna roślinność to głównie ramienice i osoka aleosowata. Ta ostatnia jest uznawana za roślinę wśród której najchętniej przebywają wzdręgi.

Szerokość maksymalna jeziora w linii wschód— zachód 245 m.

Zbiornik do niedawna traktowany jako ugór gospodarczy będący w administrowaniu *pegierybu.* Nie prowadzono tu odłowów kontrolnych. Wiadomo, że takie gatunki jak szczupak i okoń nie znajdują w Dumbelu dobrych warunków. Według klasyfikacji rybackiej jest to woda karasiowa i na taki gatunek zasadzając się z wędkami, należy liczyć.

Dzierżawcą rybackim jeziora Dumbel, którego powierzchnia wynosi 26,85 ha jest p. Kazimierz Giedroić, ul. Kasztanowa nr 46B/6, 16—300 Augustów.

ANTONI REMIESZ

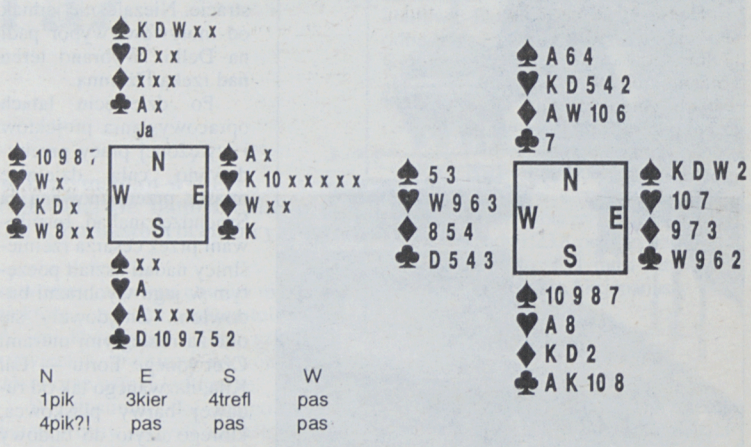
BRYDŻ

Rzym – miasto przyjazne

Po zdobyciu wicemistrzostwa Polski seniorów zaczęły się zarysowywać szanse wyjazdu na Mistrzostwa Europy do Rzymu. Mistrz — wiadomo — jedzie na pewno, a czy my? Wreszcie jest decyzja Zarządu — jesteśmy oficjalnymi reprezentantami Polski.

We wtorek, o 19. zaczęły się trzydniowe eliminacje. Boening 727 przy pięknej pogodzie dostarczył nas w ciągu trzech godzin na rzymski Terminal. Teraz taxi i za pół godziny wysiadamy przed czterogwiazdkowym hotelem Ergife Palace. Hotel aż się roił od potencjalnych mistrzów Europy. W kategorii „open" startowały 292 pary, w kategorii „seniors" — 82. O 19. byliśmy przy stolikach. Usiłowałem przypomnieć sobie zawodników, przeciwko którym grało się w różnych międzynarodowych turniejach. Widziałem K. Rohana z p. Barattą z Austrii, byli reprezentanci Izraela: Rand-Katz, Cavalletti-De Cesare — Italia, państwo Romanet z Francji.

Pierwsze rozdania graliśmy ostrożnie, patrząc, czy organizatorzy (czytaj komputer) nie powtórzyli układów z Bieefeld. Widząc, że wszystko jest normalnie, podkręciliśmy grę. Konsekwencją było rozdanie z cyklu kosmicznych. A oto ręce i licytacja:



N	E	S	W
1pik	3kier	4trefl	pas
4pik?!	pas	pas	pas

Włos lekko zmierzwił mi się na głowie, ujrzawszy „stół", ale jak to mówią: gracz kontraktu nie wybiera. Pani J. Romanet, siedząca na literce E, zawistowała blotkę kier. Zagrałem asa trefl i „królik" wypadł, jak z kapelusza. Teraz walet pik z ręki i nerwowa p. Jannet zaczęła się „wozić" z asem atutowym. Raz chciała zabić, raz puścić. Po pięciu minutach takiej zabawy, podjęła wreszcie męską decyzję i... puściła?! No to my do roboty: dama trefl ze stołu i dziesiątka, impas waleta. Pani bije asem atutowym i odchodzi w karo, bijemy asem i gramy dziewiątkę trefl, zrzucając ostatnie karo. Teraz jeszcze raz dobrego trefelka i „just made". Oddycham z ulgą, a krzykliwy głos pani Jannet mile łechce moje organa słuchowe. Biedny vis-a-vis tłumaczył się jak umiał, lecz doprawdy nie wiem z czego, jako że z francuskiego to i owszem, lecz nic nie rozumiem.

Osiemnaste miejsce i Bohdan Nadowski komentuje „nie jest źle, acz mogło być gorzej". Drugi dzień, to praca przy stoliku od pierwszego rozdania. Gramy coraz lepiej i 62,27% przesuwa nas na trzecie miejsce za parą Gwis-Połeć i Rohan-Baratta. Wreszcie trzecia sesja, równie dobrze zagrana i rozdanie, w którym jako jedyni dochodzimy do kontraktu sześć karo z następującymi rękoma.

N	E	S	W
1kier	pas	1pik	pas
3karo	pas	4trefl	pas
4pik	pas	4BA	pas
5pik	pas	6karo!!!	pas
pas	pas		

Licytacja prawie szkolna, rozgrywka jeszcze prostsza. Atak: dziesiątka pik zabita w stole, zgranie asa i króla kier, teraz dwójka kier przebita w stole damą atu, zagranie czterech atu, as i król trefl i ostatnią lewę oddajemy. Zasłużonego maxa Bodzio wpisuje do protokółu z satysfakcją. Jego sześć karo jest licytacją naprawdę wyrozumowaną. Idziemy spać z czystym sumieniem, z poczuciem dobrze wykonanej pracy.

Rano wyczytujemy w oficjalnym biuletynie mistrzostw tytuł „Kto wygra z Polakami". Kończymy eliminacje na drugim miejscu za odwiecznym wrogiem — parą Gwis-Połeć. Co dalej — o tem potem. **(cdn)**

ANDRZEJ MER
MIROSŁAW HANUSZ

GRY KOMPUTEROWE

Powietrzne asy I Wojny Światowej

Dawn Patrol

Wśród licznych obecnie na rynku gier komputerowych symulatorów lotu samolotem, szczególną uwagę zwraca produkcja firmy Rowan Software „Dawn Patrol".

Gra jest symulatorem lotu myśliwcami z okresu I Wojny Światowej. Ma jednak nieco inną formułę niż znane do tej pory podobne produkty „Red Baron", „Knights of the Sky" itp.). „Dawn Patrol" przypomina książkę podzieloną na kilka rozdziałów. W każdym z nich opisana jest historia lotnictwa danego okresu, biografie najlepszych pilotów oraz różne typy maszyn. Nie jest to jednak tylko bierna lektura, w każdym z rozdziałów możemy bowiem uczestniczyć osobiście jako pilot dowolnego myśliwca. Tylko od nas zależy jak skończy się kolejny rozdział książki, czy uda nam się zestrzelić odpowiednią liczbę przeciwników i pomyślnie wylądować w końcowym etapie misji.

Rozpoczynając grę wybieramy narodowość pilota (Niemiec, Anglik, Francuz, Amerykanin). Następnie określamy typ zadania — lot testowy w celu zbadania możliwości nowego samolotu, samotne polowanie na przeciwników, patrolowanie pewnego obszaru lub też lot egzaminacyjny sprawdzający przydatność i sprawność nowego pilota. Najmniej interesującą jest chyba misja testowa. W czasie lotu może się okazać, że samolot jest źle skonstruowany i nagle składają się nam skrzydła i nie pomogą doskonałe umiejętności pilotażu.

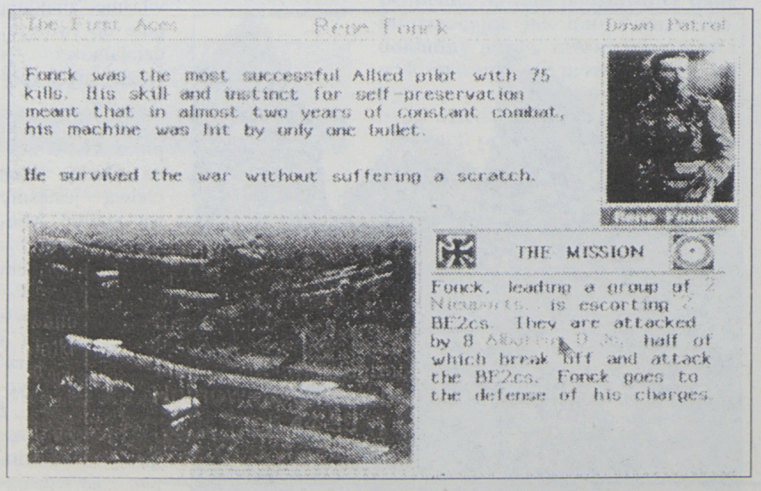
W zależności od wybranej narodowości i przebiegu wypadków można uczestniczyć w kilku różnych misjach. Mimo założonego przez autorów scenariusza zgodnego z historią I Wojny Światowej, nie należy rezygnować z prób zmiany jej biegu. Wszystko zależy od umiejętności, refleksu i szczęścia.

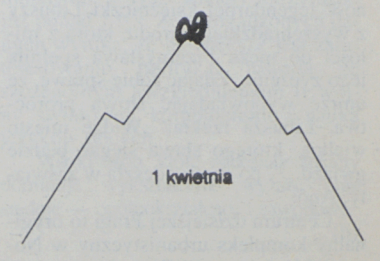
Twórcy „Dawn Patrol" doskonale rozwiązali efekty związane ze sterowaniem samolotem. Są one bardzo zbliżone do rzeczywistego latania płótnowymi dwupłatowcami. To, że lata się maszynami, których waga wynosi kilkaset kilogramów i silnik ma moc porównywalną ze współczesnymi silnikami samochodów małolitrażowych daje o sobie znać. Wykonywanie manewrów na niskich wysokościach w większości przypadków kończy się twardym zetknięciem z podłożem.

Grafika (jak we wszystkich produkcjach Rowan Software) jest doskonała. Posiadacze kart SVGA będą zachwyceni wiernością i dokładnością szczegółów, zarówno samolotów jak i terenów. Niczego nie można zarzucić również dźwiękom i muzyce. Realistyczne odgłosy walki, mijanych samolotów i otrzymywanych ran dostępne są dla posiadaczy Sound Blasterów.

Gra zadowalająco zachowuje się na komputerach 386 z 4 Mb RAM, ale całą jej klasę odczują dopiero posiadacze 486, kart SVGA oraz dobrych kart muzycznych.

(bit)





am

Przy przesadzaniu kwiatów doniczkowych najważniejszy jest odpowiedni dobór podłoża

Najlepiej w marcu i kwietniu

Wiosna to czas przesadzania roślin doniczkowych. Najlepiej zrobić to w marcu lub na początku kwietnia. Później większość roślin rozpoczyna intensywną wegetację i przesadzanie może się odbić na ich zdrowiu. Najtrudniejsze jest odpowiednie dobranie ziemi do poszczególnych gatunków.

Młode i silnie rosnące okazy przesadza się co roku, starsze rośliny — co 2 lub 3. Alarmującym znakiem, że roślina musi być przesadzona jest przerost korzeni na wierzchu ziemi lub pod spodem doniczki. Ziemia w pojemnikach z przerośniętymi korzeniami bardzo szybko wysycha, rośliny rosną słabo lub wcale, ich liście żółkną i opadają.

Niektórych roślin, jak trzykrotki, zielistki, duże begonie, nie warto przesadzać. Przy tej czynności ich kruche pędy bardzo łatwo można złamać. Dlatego lepiej je odnowić. Sadzonki tych gatunków ukorzeniają się łatwo i szybko.

ABC przesadzania

Nowe doniczki powinny mieć średnicę większą o 1-2 cm od poprzedniej. Zarówno doniczki plastikowe jak i ceramiczne mają swoje wady i zalety. Plastikowe są trwałe, a ziemia w nich wysycha wolniej niż w glinianych. W sprzedaży są dostępne w wielu kolorach, toteż można je dobrać do wystroju mieszkania. Utrudniony jest jednak w nich dostęp powietrza do korzeni.

Doniczki gliniane łatwo się tłuką, ale korzenie roślin mogą w nich swobodnie oddychać. Bywa, że drobne korzenie roślin przywierają do porowatych ceramicznych ścianek. Podczas przesadzania doniczkę trzeba wtedy potłuc, ponieważ bryły korzeniowej nie sposób wyjąć. Z doniczkami plastikowymi — o ile korzenie nie przerosną dziurki na spodzie — nie ma takiego kłopotu.

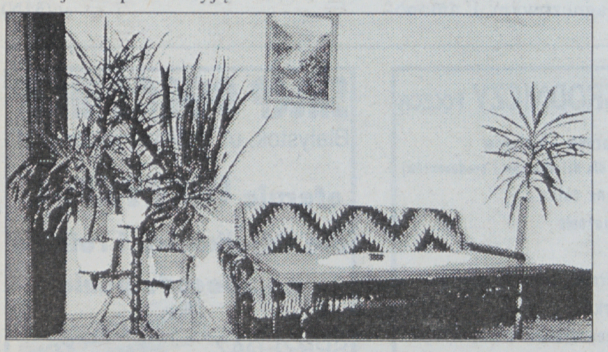
Na dnie doniczki, do której ma być przesadzana roślina, trzeba ułożyć drenaż, np. ze skorup potłuczonej glinianej doniczki. Przed przesadzeniem bryła korzeniowa musi być lekko wilgotna. Jeśli ziemia jest sucha — łatwo się osypuje. Bryła bardzo mokra — trudno wychodzi z doniczki. U zdecydowanej większości przesadzanych roślin nie wolno obcinać korzeni i usuwać spomiędzy nich starego podłoża. Nie należy również wypełniać doniczki ziemią aż po krawędzie (uniemożliwia to później podlewanie). Świeżo przesadzonych roślin nie nawozi się przez 3-4 tygodnie.

Przesadzanie bardzo dużych roślin, np. rosnących w kubłach, jest kłopotliwe. Dlaczego w takich przypadkach przesadzanie ogranicza się do usunięcia ziemi z wierzchu pojemnika i nasypaniu nowej.

Jaka ziemia?

Najwygodniej odpowiednie podłoże kupić w sklepie ogrodniczym lub kwiaciarni. Ceny są różne. Dwukilogramowa torebka ziemi uniwersalnej kosztuje około 70 gr, do palm — 1 zł, liściastej — 60 gr. Najdroższa jest z reguły ziemia do kaktusów. Za niewielką torebkę (1 l) trzeba zapłacić 80 gr. Najtańszy jest torf. Torba o pojemności około 8 litrów kosztuje 1,5 zł.

Można również przygotować podłoże we własnym zakresie poprzez mieszanie różnych rodzajów ziem.



Torf używa się jako dodatek do prawie każdej mieszanki. Zakwasza on glebę (szczególnie taki odczyn lubią rośliny tropikalne). Poprawia właściwości fizyczne gleby, ponieważ ją rozluźnia, trzyma wodę. Mieszanka torfu z piaskiem stanowi doskonałe podłoże do ukorzeniania sadzonek. Producenci roślin doniczkowych często hodują je właśnie na torfie z dodatkiem nawozów (dlatego kwiaty doniczkowe kupione w kwiaciarni najlepiej przesadzić).

Ziemia liściowa powstaje z przekompostowanych liści i kwiatów. Najlepsza jest zrobiona z liści buków, topoli, lip, brzóz. Móożna ją zrobić we własnym zakresie, np. w ogródku. Nadaje się szczególnie do roślin, które nie wymagają odczynu kwaśnego. Dobrze trzyma wodę.

Do najbardziej zasobnych w glebę składników należy ziemia powstała z przekompostowanego obornika lub końskiego nawozu. Takie podłoża są czasem sprzedawane w formie nawozu (np. PNOSKA-1 z obornika). Bardzo dobry jest biohumus (odchody dżdżownic), również sprzedawany w sklepach ogrodniczych. Takie podłoża można wymieszać ze zwykłą ziemią z ogródka. Są dosyć drogie, np. 5 kg ziemi obornikowej kosztuje 7 zł, 1 kg biohumusu — około 2 zł. Warto jednak je kupić zwłaszcza do uprawy truskawek i warzyw na balkonie. Begonie, paprocie, difenbachie bardzo pięknie rosną na dobrze przekompostowanych trocinach.

W sklepach ogrodniczych szeroki jest wybór dodatków do ziem ogrodniczych. Na przykład dość dużą paczkę perlitu można kupić za około 60 gr. Jest to bardzo lekka substancja syntetyczna, która po dodaniu do torfu znakomicie poprawia jego warunki powietrzne. Perlit ma wygląd drobnych nieregularnych kuleczek. Polecany jest zwłaszcza do przygotowania podłoży do ukorzeniania sadzonek. W sprzedaży są również różnego rodzaju ekożele, które potrafią długo trzymać wodę. Litr takiej substancji kosztuje 3-4 zł. Można go wymieszać np. z ziemią uniwersalną. Dodatkowo zawierają one zwykle preparaty grzybobójcze. Z nowości z sklepach ogrodniczych pojawił się OTYLIT — sproszkowane skały przypominające składem muł Nilu. Paczka dwukilogramowa tego preparatu kosztuje około 1,50 zł.



Do ziemi przeznaczonej dla bardzo dużych roślin, które trudno przesadzić, wskazane jest dodanie mączki kostnej, wiórków lub opiłków rogowych (są to nawozy wolno rozkładające się). Zwykły piasek (taki jak w piaskownicy) spulchnia ziemię i czyni ją luźniejszą. Węgiel drzewny poprawia zdrowotność podłoża, wchłania nadmiar wody i wzbogaca ją w magnez (na podłożu z jego dodatkiem bardzo dobrze rośnie np. kolumnea). Glina poprawia zwięzłość ziemi lekkiej i nadaje jej strukturę gruzełkowatą, zwiększa wchłanianie wody. Przed użyciem glinę trzeba przemrozić, aby zobojętnić znajdujące się z niej trujące związki żelaza.

(MN)

Fot. M. Kość

Co lubią ozdobne kwiaty doniczkowe?

GATUNEK	Ziemia	Podlewanie	Światło
BLUSZCZ	uniwersalna z niewielką domieszką torfu (pH 5,5-6,5)	znosi lekko przesuszoną ziemię, zraszać	półcień
FILODENDRON	uniwersalna z niewielką domieszką torfu (pH 5,5-6,5)	lubi wilgoć	półcień
TRZYKROTKA	uniwersalna	lubi wilgoć	półcień
JUKKA	uniwersalna	latem lubi wilgoć, zimą podlewać bardzo mało lub wcale	bezpośrednio w słońcu
AGAWA	uniwersalna z domieszką torfu	znosi wysuszoną ziemię między nawadnianiem	bezpośrednio w słońcu
ALOES	uniwersalna	znosi wysuszoną ziemię między nawadnianiem	bezpośrednio w słońcu
ZIELISTKA	uniwersalna	lubi wilgoć	półcień
CISSUS	uniwersalna z niewielką domieszką piasku i torfu	lubi umiarkowanie wilgotne podłoże	nie bezpośrednio w słońcu
GRUBOSZ	uniwersalna z niewielką domieszką piasku	lubi umiarkowanie wilgotne podłoże	nie bezpośrednio w słońcu
DIFENBACHIA	uniwersalna z 1/3 domieszką torfu	lubi wilgoć, zraszać	nie bezpośrednio w słońcu
KALANCHOE	uniwersalna	lubi umiarkowanie wilgotne podłoże	półcień
PELARGONIA	uniwersalna z domieszką piasku	lubi umiarkowanie wilgotne podłoże	bezpośrednio w słońcu
FIOŁEK AFRYKAŃSKI	uniwersalna z 1/3 domieszką torfu	lubi wilgoć	nie bezpośrednio w słońcu
WILCZOMLECZ	uniwersalna z domieszką piasku	znosi wysuszoną ziemię między nawadnianiem	bezpośrednio w słońcu

Pomidor nie lubi ogórka

Rośliny — jak ludzie — nie wszystkie się lubią. Czasem wprost się nie znoszą. Są również i takie gatunki, które obok siebie pięknie rosną.

Cecha ta została już dawno zaobserwowana. Przypisuje się ją biopolom wydzielanym przez rośliny. Niektóre dzięki tym właściwościom mogą przetrwać. Na przykład brzozy swobodnie mogą rosnąć w najbardziej gęstym lesie sosnowym. Gałęzie tych ostatnich nigdy bowiem nie dotykają do brzóz.

Podobnie jest wśród warzyw. Niektóre rośliny działają ponadto ostraszająco na szkodniki żerujące na innych gatunkach, a co za tym idzie przyczyniają się do zwiększenia plonów. Warto o tym pamiętać podczas planowania grządek w ogrodzie.

Pomidor pała sympatią (z wzajemnością) do pietruszki, szparagów, selera naciowego, sałaty. Lepiej przy nim nie siać rzodkiewek, ogórków, bobu, grochu, kopru włoskiego. Nie lubi także ziemniaków, moreli, orzechów włoskich, porzeczek.

Czosnek niekorzystnie działa na groch i fasolę. Dobrze w jego towarzystwie rosną pomidory, ziemniaki, buraki, selery, truskawki, róże, maliny. Fasolę z powodzeniem można uprawiać obok dyni, kukurydzy, ogórków, porów, ziemniaków, mięty. Lepiej nie siać marchwi obok ziemniaków, buraków, warzyw kapustnych, a sałaty z pietruszką.

(MN)

Agroma

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-HANDLOWO-USŁUGOWE
SPÓŁKA Z .O.O

15-956 BIAŁYSTOK, ul. Elewatorska 9 — Oddział Grajewo
Telefon: 616-374 — tel. 22-84
Centrala: 610-041 — 22-85
610-132, 610-172 — fax 34-51
Fax 616-576, tlx 852110, 852271 — Tlx 852242

oferuje:

1. Nawozy sztuczne produkcji krajowej (workowane)
   - granulowane
   - pyliste
   - płynne - dolistne
2. Środki ochrony roślin
3. Pasze dla trzody chlewnej, bydła, owiec i drobiu produkcji **Central Sayi**
   - koncentraty
   - mieszanki pełnoporcyjne

1829

Dla warzyw — włóknina, dla drzew owocowych — wapno

Uwaga na przymrozki

Obszar północno-wschodniej Polski zaliczany jest do najzimniejszych regionów kraju. Z reguły temperatura jest tutaj niższa o około 2 stopnie Celsjusza niż gdzie indziej. Zdarzają się nawet czerwcowe przymrozki. Dlatego wybierając rośliny na działkę czy do ogrodu, lepiej zdecydować się na odmiany odporne na niskie temperatury.

Z drzew owocowych najbardziej odporne na mróz są jabłonie. Niektóre odmiany doskonale radzą sobie w jeszcze zimniejszych regionach świata. Na „zimnych" terenach nieźle udają się również wiśnie i śliwy, ale niestety nie wszystkie odmiany. Lepiej zrezygnować np. ze śliwy odmiany Brzoskwiniowa. Najmniej odporne na mróz są morele, brzoskwinie i orzech włoski. Z przezimowaniem raczej nie mają problemu agrest i porzeczki, ale już malinom zdarza się przemarznąć. W przypadku drzew owocowych marzną nie tylko konary i pnie, ale również korzenie. Gruszom, brzoskiniom i czereśniom może się to zdarzyć już przy minus 12 stopniach Celsjusza.

Sadząc rośliny wiosną, warto pamiętać, że zwykły mur czy ściana domu może stworzyć korzystny mikroklimat dla bardziej ciepłolubnych roślin. Po południowej stronie muru czy ściany mogą się udać brzoskwinie, morele, winorośl. Dobrze będą rosły melony, papryka, oberżyna, pomidory. Po północnej stronie posadzić można np. bluszcz, niezapominajki i bratki.

Niebezpieczne dla ciepłolubnych roślin są wszelkiego rodzaju niecki i zagłębienia terenu, ponieważ zalega w nich zimniejsze powietrze. Nie najlepsze są również do sadzenia miejsca na wzniesieniach ze względu na wiejące tam często silne i mroźne wiatry. Zdarza się również, że przemarzają delikatne kwiaty i liście drzew owocowych. Dlatego już teraz, by temu zapobiec, można pomalować ich pnie wapnem. Białe pnie będą odbijać promienie słoneczne, dzięki czemu drzewo będzie się budzić wolniej z zimowego snu. Później też zakwitnie. Wapno niszczy również niektóre szkodniki zimujące pod korą.

Przymrozki mogą również poczynić znaczne szkody na grządkach z warzywami. Dlatego najlepiej zaopatrzyć się w sklepie ogrodniczym w tzw. agrowłókninę do przykrywania roślin. Jest ona lekka, trwała, może służyć przez wiele sezonów, przepuszcza powietrze, dzięki czemu rośliny nie odparzają się i nie gniją. Włóknina bywa w bardzo różnych rozmiarach. Np. płachta o wymiarach 3 x 10 m kosztuje około 15 zł. Rośliny można również przykrywać np. słomianymi matami. Są one jednak dość ciężkie i niepraktyczne (łamią się, złożone zajmują dużo miejsca).

Za najbardziej „niebezpieczne" uważane są dni do tzw. „Zimnej Zośki", czyli 15 maja. Po tym terminie wysadzane są najczęściej do gruntu rozsady. Najbardziej wrażliwe na chłód (poniżej 5 st. C) są ogórki, papryka, fasola, dynia, melon, oberżyna. Bardziej odporne są np. cebula, rzodkiewka, groch, kapusty, brokuły, seler, kalafior, por, sałata, szpinak. Można nie obawiać siię o pietruszkę.

(MN)

Nad wyborem nawozu sztucznego lub mineralnego na działkę trzeba się dobrze zastanowić

Sypać nie sypać

Stosowanie nawozów sztucznych na działce i w ogródku zwolenników i przeciwników. Zwolennicy podkreślają, że największą ich zaletą jest wygoda w użyciu, przeciwnicy — obawiają się iż plony z działki mogą być niezdrowe. Niestety wielu działkowiczów kupuje w sklepie pierwsze z brzegu nawozy sztuczne i sypie je na działce „na oko".

Nie wszystkie nawozy uznawane potocznie za sztuczne to rzeczywiście chemiczny produkt. Niektóre to po prostu sproszkowane skały lub... kości. Do takich należy m. in. kainit (nawóz potasowo-magnezowy) i mączka kostna. Jednak mimo tego, że wytworzyła je natura, nie można przesadzać z ich stosowaniem. Np. kainit zawiera dość duże ilości chlorków na które są wrażliwe rośliny ogrodnicze.

Wśród nawozów mineralnych, zawierających przeważnie tylko jeden główny składnik, wyróżnia się nawozy azotowe, fosforowe, potasowe, magnezowe i wapniowe.

Najbardziej znanym nawozem azotowym jest mocznik. Łatwo się rozpuszcza w wodzie i przenika w głąb gleby. Dobrze działa zwłaszcza na glebach o tzw. wysokiej kulturze. Saletry, takie jak wapniowa i sodowa (około 15,5 proc. azotu), to również nawozy azotowe. Łatwo rozpuszczają się w wodzie, szybko działają. Nadają się zwłaszcza pod rośliny, które nie lubią kwaśnej gleby.

Rośliny wykorzystują średnio 50-60 proc. azotu z nawozów. Reszta, niestety, spływa do rzek lub wód poziemnych.

Najstarszym nawozem fosforowym jest mączka kostna, otrzymywna ze sproszkowanych kości. Polecana jest zwłaszcza do uprawy kwitnących roślin ozdobnych. Z innych nawozów fosforowych popularny jest superfosfat — łatwo przyswajalny dla roślin, rozpuszczalny w wodzie. Nadaje się przede wszystkim na gleby zwięzłe lekko kwaśne i lekko alkaiczne. Na terenach kwaśnych i takich, gdzie jest dużo opadów, można stosować mączki fosforytowe. Nawóz działa wolno i długo (nawet nawet przez 3 lata).

Wśród nawozów potasowych najczęściej w sklepach ogrodniczych dostępny jest siarczan potasowy. Opakowanie 5-kilogramowe kosztuje 5 zł. Podsypuje się go pod porzeczki białe i czerwone, agrest, maliny, winorośl, wiśnie, szpinak, sałatę, cebulę, ogórki, pomidory, fasolę.

Z nawozów magnezowych stosuje się przede wszystkim siarczan magnezowy, zalecany do wysiewania na glebach lekko kwaśnych, obojętnych, zasadowych, do dolistnego nawożenia. Za 1,5-kilogramowe opakowanie trzeba zapłacić około 4 zł. Z gleb bardzo kwaśnych magnez jest wypłukiwany.

Nawozy wapniowe służą do zmiany kwaśnego odczynu gleby na mniej kwaśny lub zasadowy. Jest ich wiele rodzajów i mają różną procentową zawrtość wapna.

Nie wszystkie nawozy mineralne można mieszać ze sobą. W niektórych po wymieszaniu zachodzą reakcje chemiczne przez co nawozy stają się bezużyteczne lub wydzielają szkodliwe opary. Na przykład mocznika nie należy łączyć z saletrą amonową, saletrzakiem, superfosfatem pylistym i potrójnym, kainitem, siarczanem magnezowym i amonowym, wapnem węglowym i tlenkowym. Mączki fosforytowej lepiej nie mieszać z saletrą amonową, saletrzakiem, fosforanem amonowym, superfosfatem potrójnym, superfosfatem pylistym, siarczanem potasowym i magnezowym.

Do nawożenia roślin na działkach i w ogródkach często są stosowane nawozy wieloskładnikowe. Przy ich stosowaniu trzeba zawsze pamiętać o składzie chemicznym. Np. niedobór magnezu najszybciej ujawnia się na czereśniach, malinach, truskawkach, śliwach, wiśniach, agreście, czarenej porzeczce, gruszach, pomidorach. Dlatego do tych roślin wskazane jest stosowanie mieszanych, które zawierają dużo magnezu, np. MIS-3 lub FRUCTUS-1 i FRUCTUS-2.

Pod rośliny o mniejszych wymaganiach pokarmowych sypie się zwykle nawóz wieloskładnikowy w ilości około 0,5-0,8 kg/10 m^2, zaś pod intensywnie rosnące — 0,8-1 kg/10 m^2 (np. róże, pomidory, selery, kapustę). Może to być np. AZOFOSKA-1, FLORA, FLOROVIT (w płynie), MIS-3, MIS-4, POLIFOSKA, MIKROFLOR-1, MIKROFLOR-2, VITAFLOR-1, VITAFLOR-2, MIKRO. 10-kilogramowe opakowanie tych nawozów kosztuje ponad 10 zł. Przed zastosowaniem trzeba uważnie przeczytać załączoną ulotkę. Poznanie wymagań pokarmowych poszczególnych roślin wymaga dużej praktyki. Aby uniknąć błędów, najlepiej poradzić się sprzedawcy lub zaopatrzyć w publikacje na ten temat

(MN)

Odmiany drzewek owocowych

Gatunek	Odmiany	Krótka charakterystyka	Cena w zł.
Jabłonie	Close	b. wczesna, owoce średniej wielkościu, dość wytrzymała na mróz, dość odporna na parch i szkodniki	2 - 2.50
	Oliwka Żółta (Papierówka)	b. wczesna, smaczna, soczyste owoce, wytrzymała na mróz, dość odporna na parch, ma skłonności do przemiennego owocowania	2 - -2.50
	Melba	wczesna, b. smaczna, odporna na mróz, dość wrażliwa na parch, owoce średniej wielkości	2 - 2.50
	Antonówka Zwykla i Półtorafuntowa	świetna na przetwory, wytrzymała na mróz i choroby	2 - 2.50
	James Grieve	dojrzewa sierpień - wrzesień, średnio wytrzymała na mróz, odporna na choroby, smaczne owoce	2.50 - 3
	Wealthy	trochę późniejsze niż James Grive, smaczne owoce, wytrzymale na mróz, odporna na parch	2.50 - 3
	Fantazja	smaczne owoce, dość wytrzymała na mróz i parch	2.50
Grusze	Faworytka (klapsa)	b. smaczne owoce, dość wrażliwa, wytrzymała na mróz i parch	2.50
	Bonkreta Williamsa	smaczne owoce, nadające się na przetwory, dość wrażliwa na mróz, odporna na parch	2.50
Morele	Ea rly Orange	dojrzewa w lipcu, owoce dość duże, ciemnopomarańczowe, dość odporna na mróż	2.50 - 3
	Somo	dojrzewa w sierpniu, owoce mniejsze niż Early Orange, dośc odporna na mróz	2.50 - 3
Brzoskwinie	Soczysta	plenna, owoce o miąższu kremowobiałym, soczysym, dość odporna na mróz	2.50 - 3
	Reliance	uważana jest za najbardziej odporną na mróz z odmian o pomarańczowych owocach, dojrzewa na początku sierpnia	2.50 - 3
Śliwy	Renkloda Ulena	b. smaczne owoce, barwy złotożółtej, dojrzewa w połowie sierpnia, dość odporna na mróz i choroby	2.50
	Renkloda Althana	b. smaczne owoce barwy fioletowej, dojrzewa w drugiej połowie sierpnia, dość odporna na mróz i choroby	2.50
	Stanley	smaczne owoce (granatowe), dojrzewa we wrześniu, wrażliwa na mróz	2.50 - 3
	Węgierka Wczesna	miąższ odchodzi od pestki, plenna, wytrzymała na mróz	2.50 - 3
	Brzoskwiniowa	owoce smaczne, wrażliwa na mróz, dość odporna na choroby	2.50 - 3
Wiśnie	North Star	plenna, dojrzewa w połowie lipca, wytrzymała na mróz i choroby, średniej wielkości owoce	2 - 3
	Kelleris 16	smaczne i duże owoce, dość wrażliwa na mróz, dojrzewa w połowie lipca	2 - 3
	Łutówka	duże owoce, wytrzymała na mróz, dość podatna na choroby, dojrzewa lipiec - sierpień	2 - 3
Czereśnie	Riran	b. wczesna, dość wytrzymała na mróz i choroby, ciemnoczerwone owoce	2.50 - 3
	Kunzego	dojrzewa czerwiec - lipiec, owoce żółte z czerwonym rumieńcem, dość odporna na mróz, odporna na na raka bakteryjnego	2.50 - 3
	Bütnerra Czerwona	dojrzewa w drugiej polowie lipca, owoce żółte z czerwonymrumieńcem, dość odporna na mróz i raka bakteryjnego	2.50 - 3
	Bladoróżowa	b. wczesna, b. odporna na mróz i choroby, jasne owoce	2.50 - 3

SKLEP OGRODNICZY POLECA
- nasiona warzyw i kwiatów (opakowania dla działkowców i producentów)
- nasiona rolne
- cebule kwiatowe
- róże
- nawozy i środki ochrony roślin
- doniczki
- grzybnia boczniaka

BAZAR JAGIELONII PAWILON 4A
1442

SKLEP OGRODNICZY
Białystok, ul. K. Wyszyńskiego 4
oferuje WSZYSTKO
dla działkowca i rolnika
po zdecydowanie
NAJNIŻSZYCH CENACH
1651
SPRZEDAŻ HURTOWA
ul. Konwaliowa 8
tel. 616-470 (prosić hurtownię)

BENCKISER Savona Cussons Lechia LEVER
SUPEROKAZJA!
PROMOCJA WIOSENNA
KOSMETYKÓW I CHEMII
W DNIACH 1-15 KWIETNIA
Hurtownia "Cosmetics"
● Łomża, ul. Nowogrodzka 151A, tel./fax 16-22-96
● Oddział Grajewo, ul. Ełcka 69, tel./fax 72-31-14
❑ Nagrody rzeczowe
❑ Atrakcyjne rabaty
❑ Supercena dnia!
❑ Kupon "GW" zapewnia dodatkową bonifikatę!
SORAYA S.A.
Kupon upoważniający do rabatu
w Hurtowni "Cosmetics"
przy zakupie gotówkowym w dniach 1-15 kwietnia 1995 r.
1833

Dzień dobry
POŻYTECZNE WIADOMOŚCI I CIEKAWE SPRAWY
BIAŁYSTOK
DODATEK MIEJSKI „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ" CZWARTEK, 30.03.1995

Zapisane wczoraj

● Policja zatrzymała na gorącym uczynku włamania mężczyznę, który po wybiciu szyby wystawowej sklepu mięsnego przy ul. Sienkiewicza 28 „wstąpił na chwilę" na stoisko wędliniarskie. Okazało się, iż był to 18-latek, u którego alkomat wykazał 1,54 promila alkoholu we krwi.

● Na przejściu dla pieszych na ulicy Dąbrowskiego wczoraj po godz. 18 czternastoletnia dziewczyna została potrącona przez fiata 126 p. **(doż)**

● Nad ranem kierowcy taksówek stojących przy ul. Kolejowej zatrzymali Andrzeja O. Mężczyzna usiłował wyrwać torebkę z rąk przechodzącej kobiety. Kierowcy udaremnili kradzież, a mężczyznę zatrzymali do przyjazdu policji. **(aż)**

Dziś w godz. 14-16
tel. 427-710

Wszystko o wyborach do rad osiedli

Czytelnicy „Gazety Współczesnej", którzy są zainteresowani czynnym udziałem w wyborach do rad osiedli lub chcą porozmawiać o zasadach nowej ordynacji wyborczej, będą mogli dziś skontaktować się z Aleksandrem Orłowskim, przewodniczącym Miejskiej Komisji Wyborczej i Bohdanem Paszkowskim, sekretarzem miasta, członkiem Miejskiej Komisji Wyborczej. W godz. 14-16, będą oni pełnić dyżur w redakcji „Gazety Współczesnej" (ul. Suraska 1, pokój nr 113). Będzie można z nimi porozmawiać także telefonicznie: numer 427-710.

(RR)

Niektóre drzewa zagrażają bezpieczeństwu przechodniów, inne szkodzą sobie nawzajem

Ostatnie dni topoli

W piątek wieczorem i w sobotę do południa „Zieleń Miejska" wytnie 12 topoli rosnących na skwerze przy Ratuszu. W związku z tym w piątek w godz. 18-22 zamknięty będzie Rynek Kościuszki od Delikatesów do banku. W sobotę od siódmej rano do godz. 12 wyłączona zostanie z ruchu druga strona Rynku – od ul. Sienkiewicza do Spółdzielczej.

Wielu białostoczan krytykuje decyzję o wycinaniu drzew bez względu na przyczyny, inni pytają dlaczego.

Kierownik referatu ochrony środowiska Urzędu Miejskiego, Krzysztof Chojnowski, wyjaśniał nam wczoraj, że wyrok na topole zapadł z dwóch powodów. Po pierwsze – niektóre drzewa w czasie wichury zagrażają przechodniom, po drugie – jeszcze kilka lat i z powodu topoli ginęłyby kasztanowce, modrzew oraz inne drzewa i krzewy. Topole szybko się starzeją, a jeśli choruje pod topolą modrzew, który może rosnąć i 150 lat, to należy wyciąć topolę, która wytrzyma najwyżej 10 lat.

Trzy drzewa, tuż przy ulicy (od strony Suraskiej) dożyły już swego wieku, są chore i zagrzybione. Te najbardziej są niebezpieczne ze względu na kruchość gałęzi. Topole włoskie (piramidalne), te bliżej Ratusza, mają już w 50 procentach suche gałęzie, zaś ogromna topola, rosnąca na chodniku przy pasażu, swoją wielkością i systemem korzeniowym eliminuje stopniowo inne drzewa i roślinność. Ta też zostanie ścięta. Topola berlińska, bardzo rzadki i najpiękniejszy okaz, rosnąca tuż przy fontannie, będzie miała ucięte dwie duże gałęzie. Zagrażają one samemu drzewu, mogą rozłupać go na połowę.

Decyzję o wycięciu topoli podjęli m.in. wojewódzki konserwator przyrody, wojewódzki konserwator zabytków, inspektorat ochrony środowiska, architekci i dendrolodzy. Plan urządzenia terenu wokół Ratusza jest w trakcie opracowania.

(ros)



Fot. M. Kość

PS 1 kwietnia autobusy linii 2, 4, 5, 7, 21 do południa jeździć będą zastępczą trasą: Lipową – Grochową – Kalinowskiego – Skłodowskiej – Legionową i dalej normalnie. W kierunku przeciwnym do ul. Lipowej przez ul. Liniarskiego – tak jak linia 10.



Nocne zabójstwo

Zwłoki 47-letniej kobiety znaleziono we wtorek w mieszkaniu przy ul. Wyszyńskiego w Białymstoku. Z dokonanych oględzin wynika, że zgon nastąpił na skutek uduszenia.

Ciało kobiety znaleźli krewni, którzy od razu powiadomili policję. W wyniku podjętych działań, wczoraj nad ranem został zatrzymany 35-letni mężczyzna podejrzany o dokonanie zabójstwa. Okazało się, że przebywał na przepustce z zakładu karnego. Zabójstwa dokonał w nocy z 27 na 28 bm., najprawdopodobniej na tle rabunkowym. Niewykluczone również, że drzwi do mieszkania otworzyła mu kobieta dobrowolnie. Jednakże podejrzany nie jest jej krewnym.

Obecnie trwają czynności procesowe. Być może mężczyzna nie działał sam. W grę mogą wchodzić inne przestępstwa i szerszy krąg osób.

/aż/

Koncert „Lady Pank"

Do wczoraj sprzedano prawie wszystkie bilety na dzisiejszy koncert zespołu „Lady Pank". Rozprowadzano je – w cenie 9 zł – w kilku punktach Białegostoku. Niewykluczone, że bilety będzie można dziś jeszcze gdzieś kupić.

Impreza odbędzie się w Klubie Rozrywki przy ul. Wierzbowej. Początek o godz. 18. Jej organizatorami są Agencja Artystyczna „SK-ART" oraz Polskie Radio Białystok.

MN

Rozporządzenie sprzed 27 lat może uzupełnić znowelizowaną ustawę o najmie lokali

Nie będzie eksmisji na bruk

W tym tygodniu (31 marca) kończy się pięciomiesięczny zimowy okres karencyjny, podczas którego nie można dokonywać eksmisji z lokali mieszkalnych. Wydaje się jednak, że w Białymstoku nie będziemy świadkami drastycznych scen wyrzucania lokatorów na bruk.

Wszyscy spodziewali się, że nowelizacja ustawy o najmie lokali z 12 listopada 1994 roku w zdecydowany sposób ureguluje ten problem. Tymczasem dokument wspomina jedynie, że od tej pory sądy będą wydawać wyroki o eksmisjach z jednoczesnym przyznaniem lokalu zastępczego lub bez tego zastrzeżenia. Stara ustawa nakazywała natomiast opróżnienie lokalu, a wszystkim eksmitowanym należało się mieszkanie zastępcze.

Spółdzielnie mieszkaniowe i Zarząd Mienia Komunalnego zinterpretowały ubiegłoroczną nowelizację jednoznacznie, o czym świadczy większa liczba wniosków o eksmisję kierowanych do Sądu Rejonowego w Białymstoku. I tak np. SM „Słoneczny Stok" złożyła po 12 listopada ub.r. 37 takich wniosków, z czego 17 już zostało rozpatrzonych. Również ZMK chce pozbyć się lokatorów z około 30 mieszkań , którzy notorycznie nie płacą.

– **Chociaż znowelizowana ustawa nic nie wspomina o wyrzucaniu lokatorów na bruk, dla nas jej zapis jest jednoznaczny. W przeciwnym razie nie różniłaby się w tej kwestii od poprzedniej** – powiedział M. Kowalczuk z ZMK.

Obowiązek eksmisji spoczywa od niedawna na komornikach, którzy sami jeszcze dokładnie nie wiedzą jak mają postępować w tej sprawie od 1 kwietnia. Na sześć rewirów w Białymstoku, jedynie w pierwszym, obejmującym m.in. Słoneczny Stok, znajdują się wyroki dotyczące wykwaterowań. Komornicy I rewiru nie chcieli jednak powiedzieć w jaki sposób będą wykonywać postanowienia sądowe, nakazujące eksmisję bez zapewnienia lokalu socjalnego.

Bardziej rozmowny okazał się prezes zarządu oddziału I Stowarzyszenia Komorników Sądowych w Białymstoku, Tomasz Kalinowski. Jego zdaniem komornicy i tak nie będą wykonywać postanowień sądowych bez zapewnienia zastępczych lokali socjalnych wykwaterowywanym lokatorom. T. Kalinowski uznał zapis znowelizowanej ustawy w kwestii eksmisji za niewystarczający, dlatego sięgnął po ciągle obowiązujące rozporządzenie ministra sprawiedliwości z 9 kwietnia 1968 roku o obowiązkach komornika. Wynika z niego, że nie można eksmitować lokatora przed zapewnieniem mu lokalu zastępczego.

– **Z tych dwóch aktów wynika, że w zasadzie nie ma możliwości prawnych eksmisji na bruk. Jeśli sąd orzeknie o eksmisji bez zapewnienia lokalu socjalnego, wówczas obowiązek ten będzie spoczywał na wierzycielu, którym może być zarówno spółdzielnia mieszkaniowa, gmina, jak też osoba fizyczna** – poinformował T. Kalinowski – **Komornik może więc podjąć egzekucję postanowień sądowych w przypadku, gdy obowiązek zapewnienia lokalu zastępczego zostanie spełniony, co w obecnych warunkach może ciągnąć się latami.**

Jeśli wykładnia prezesa Kalinowskiego zostanie przyjęta przez resztę białostockich komorników, wówczas lokatorzy z nakazem eksmisji mogą spokojnie spać i po 31 marca. Jak się dowiedzieliśmy, w połowie kwietnia przewidziane jest seminarium dla komorników, które ustali sposób postępowania eksmisyjnego. Istnieje jednak obawa, że ten rok upłynie – przy niezdecydowanej postawie komorników – na wzajemnych przepychankach między lokatorami z nakazem eksmisji a wierzycielami z prawomocnym orzeczeniem sądowym.

(mp)

Dziś piszą uczniowie VI LO

Różowo nam

Dziś str. III w całości zajęta jest tekstami uczniów z VI Liceum Ogólnokształcącego. Zachęcamy do lektury, by potwierdzić opinię, że kto nauki bierze u Zygmunta Augusta, tego humor nie opuszcza.

Tych Czytelników, którzy nie wiedzą skąd licealiści znaleźli się na naszych łamach, informujemy, że redakcja dogadała się z kilkunastoma szkołami średnimi i raz w tygodniu – właśnie w czwartek – oddajemy im III stronę dodatku Dzień Dobry Białystok. Jako pierwsze, 23 bm., zaprezentowało się X Liceum Ogólnokształcące, teraz nad tekstami pracuje Społeczne LO, by wystartować za tydzień – 6 kwietnia. Potem w kolejce jest IV LO, Zespół Szkół Metalowo-Drzewnych i I LO. Zarezerwowane są też wszystkie kolumny czwartkowe w maju i na początku czerwca.

Nie ukrywamy, że praca z młodzieżą jest bardzo przyjemna i też nas czegoś uczy. Zapraszamy do działu miejskiego (p.109), jeśli „szkolne redakcje" mają jakieś problemy z przygotowaniem swojej kolumny. Tel. 423-240. **(ros)**

W toalecie na dworcu PKS „stawanie nogami na sedesie grozi kalectwem”

Publiczny smród

Toalety publiczne nigdy nie były najmocniejszą stroną naszego miasta. Przybyło eleganckich sklepów, tu i ówdzie pojawiły się marmury, ale w sanitariatach nadal panują brud i smród. Jeśli już gdzieś jest papier toaletowy, to tylko „na przydział”. Drzwi nie mają zamków od wewnątrz. Na kłódki są zamknięte trzy szalety miejskie. Nie ma widocznie chętnych, którzy chcieliby je prowadzić.

Skończyły się czasy, kiedy po rolkę papieru toaletowego trzeba było stać w długiej kolejce. Teraz można kupić go wszędzie. Pracownicy publicznych toalet na dworcach czy dużych targowiskach są jednak przekonani, że klienci kradną papier z kabin, więc go nie kładą. Nigdzie też nie ma odpowiednich wieszaków do powieszenia rolki.

– **Jak to dlaczego papier nie w kabinach? Tutaj ma być** (przy okienku, gdzie się płaci – MN). **Tam by rozwinęli i trzeba by do ściany takie przymocować. A tu każdy bierze ile chce** – powiedziała nam kobieta obsługująca toaletę obok wejścia na bazar przy ul. Kawaleryjskiej.

– **Kradną i dlatego nie ma papieru w kabinach. Jeszcze Polka to nie weźmie, ale Rosjanka...** – usłyszeliśmy w toalecie na dworcu PKP.

Najbardziej śmierdząca ubikacja w mieście znajduje się na giełdzie przy ul. Tysiąclecia PP. Latem odór jest nie do wytrzymania nawet na zewnątrz. Na użytkowników czekają dodatkowe niespodzianki: brak haczyków.

Ubikację w bloku przy ul. Mieszka I 8 zamknięto – do odwołania, właśnie z powodu kloacznego smrodu. Z tego „przybytku” korzystali kupcy z bazaru położonego obok.

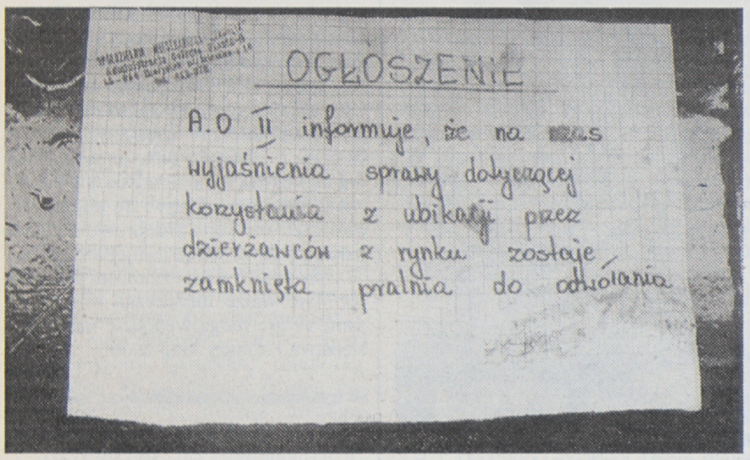
W porównaniu z tymi, najlepiej jest jeszcze na dworcu PKS, ale trudno powiedzieć, aby tam pachniało. Poza tym na muszlach widać zadawnione brązowe zacieki. Obsługa zarzuca klientom, że brudzą deski klozetowe, sedesy, ściany, zapychają rury.

W niewielu toaletach można znaleźć kabinę z zamykającymi się od wewnątrz drzwiami. Dlatego jedną ręką trzeba trzymać klamkę, drugą się rozbierać, a w zębach trzymać torebkę (wieszaków do powieszenia torby też trzeba szukać ze świecą, zaś podłoga jest zazwyczaj mokra, a kosz bez pokrywy).

Elegancką i bezpłatną toaletę dla swoich klientów widzieliśmy tylko w sklepie „Marko”. I tylko tam z przyjemnością można wejść (jest nawet mydło w płynie), piękne lustra i śnieżnobiałe kafelki. W innych za skorzystanie z kabiny trzeba zapłacić od 15 gr (na bazarze przy ul. Kawaleryjskiej) do 30 gr na dworcach. Za mydło, ręcznik i umycie rąk trzeba zapłacić więcej o 5-20 gr.

W białostockich ubikacjach publicznych czysto nie jest, ale można znaleźć coś do poczytania. Na przykład na dworcu PKS wisi instrukcja spuszczania wody: **„Spuścić wodę to: szybko pociągnąć dwa razy aż woda całkiem spłynie”.** Wywieszka nad umywalkami informuje, że wyczesane włosy trzeba wyrzucać do kosza. Napis na drzwiach ostrzega: **„Nie stawać nogami na sedes, grozi kalectwem”. Śmieszne, ale prawdziwe.**

MN



EC „produkuje” rocznie 70 tys. ton odpadów

Komu popiół?



Elektrociepłownia Białystok chciałaby, żeby powstający po produkcji energii popiół był przerabiany na materiały budowlane.

Jednym z problemów białostockiej elektrociepłowni jest utylizacja odpadów paleniskowych – przede wszystkim popiołu. Każdego roku w EC pozostaje 30 tys. ton żużlu i 70 tys. ton popiołu. Żużel jest oddawany rozmaitym odbiorcom, ale z pylącym się popiołem elektrociepłownia musi sobie radzić sama. Trafia on na hałdy wysypiska odpadów paleniskowych w Sowlanach. Powstałe w latach sześćdziesiątych wysypisko wystarczy na około dziesięć lat. Gromadzony tu popiół pyli się, a zawarte w nim metale ciężkie przenikają do wód gruntowych. EC musi też ponosić koszty jego składowania.

Zdaniem Mirosława Bujnowskiego, zastępcy dyrektora ds. produkcji EC, najlepiej byłoby go wykorzystywać jako surowiec do produkcji materiałów budowlanych:

– **W wielu krajach z popiołu wytwarzane są cegły, kostka brukowa, krawężniki. Po przetworzeniu w kruszywo jest on wykorzystywany przy budowie dróg. Popiół jest też składnikiem cementu.**

W dodatku wytworzone z niego materiały nie są szkodliwe dla zdrowia. Jak wykazały badania popiołu, przeprowadzone w białostockiej Akademii Medycznej, jego radioaktywność nie przekracza ustalonych norm. W regionie północno – wschodnim brakuje jednak firm, które byłyby zainteresowane jego przerobem.

– **Chętnie oddalibyśmy popiół za darmo. Odbiorcy produkowaliby materiały budowlane i nie byłoby zanieczyszczane środowisko naturalne** – mówi M. Bujnowski.

(RR)
Fot. A. Zgiet

Dywany nagrodzone w Poznaniu

Sukces Agnelli

Dwa dywany produkowane w Fabryce Dywanów „Agnella” SA w Białymstoku otrzymały prestiżowy znak „Dobry wzór” podczas odbywających się w Poznaniu (28– 31 marca) Targów Konsumpcyjnych „DOMEXPO” '95.

Znak „Dobry wzór” został przyznany przez Instytut Wzornictwa Przemysłowego. Dywany produkowane przez białostocką „Agnellę” kolejny raz zostały uhonorowane tym wyróżnieniem. Poprzednio wyróżnienie przypadło dywanom z kolekcji „Aztek”. Natomiast podczas tegorocznej poznańskiej imprezy wystawienniczej wyróżniono dywany „Kresy” i ”Sejpak”.

(doż)

Radni o osiedlach

Dzisiaj w Klubie Białostockiej Koalicji Samorządowej Lewica przy ul. Skłodowskiej 3 (parter) dyżurują radni Lech Szargiej i Zbigniew Krzywicki. Można z nimi porozmawiać o wyborach do rad osiedli, kompetencjach samorządów osiedlowych i technice zgłaszania kandydatów. Dyżur potrwa od godz. 15.30 do 18. Z radnymi można się również skontaktować telefonicznie – nr 426-119.

(jaw)

Rok Katyński

Uroczystości w Białymstoku

W ramach trwającego „Roku Katyńskiego”, w najbliższą niedzielę, 2 kwietnia odbędą się w Białymstoku dwie uroczystości związane z upamiętnieniem tychże wydarzeń.

O godz. 11 w kościele p.w. św. Wojciecha przy ul. Warszawskiej odprawiona zostanie uroczysta msza. W trakcie nabożeństwa nastąpi wmurowanie aktu budowy Kaplicy Katyńskiej, która powstanie w tej świątyni. Natomiast o godz. 13 w Muzeum Wojska przy ul. Kilińskiego otwarta zostanie wystawa „Non omnis moriar”. Przedstawione będą liczne dokumenty i pamiątki polskich oficerów i policjantów pochodzących z naszego regionu, których NKWD zamordowało w Kozielsku, Ostaszkowie, Starobielsku.

„Rodzina Katyńska” serdecznie zaprasza mieszkańców Białegostoku do udziału w uroczystościach.

(h)

Wygon'95 – wiosenna wędrówka po Puszczy Knyszyńskiej

Nie siedź w domu!

Kolejny rajd pieszy organizuje Regionalny Oddział PTTK i Klub „Mozaika”, tym razem przy udziale Urzędu Miasta i Gminy w Czarnej Białostockiej. Jest to III Wędrówka Wiosenna Wygon'95 po Puszczy Knyszyńskiej, zaplanowana na niedzielę, 2 kwietnia.

Wytyczono trzy trasy rajdu:

I – Supraśl (start przystanek PKS godz. 10.30) – Jałówka – leśniczówka Zacisze – Buksztel – Czarna Białostocka, długość 15 km;

II – Jurowce (przystanek linii 102, godz. 9.30) – Burczak – Katrynka – Czarna Wieś Kościelna – Czarna Białostocka, długość 16 km;

III – Horodnianka (przystanek PKS, godz. 10.20) – Ruda Rzeczka – Czarna Białostocka, długość 9 km.

Około godz. 14 nad zalewem w Czarnej Białostockiej rozpocznie się ognisko, z konkursami, grami i zabawami, pieczeniem kiełbasek.

(a)

W niedzielę przy Ratuszu

Wielkanocny jarmark

Tradycyjnym zwyczajem dział etnografii Muzeum Okręgowego i Stowarzyszenie Twórców Ludowych przygotowują IV Wielkanocny Jarmark Sztuki Ludowej.

Impreza odbędzie się na dziedzińcu Ratusza w niedzielę, 2 kwietnia w godz. 10 – 14. Jeżeli będzie deszcz, zostanie przeniesiona do wnętrza. Warto będzie wybrać się na jarmark chociażby z powodu możliwości zaopatrzenia się w zdobione woskiem pisanki i palmy (m.in. z Wileńszczyzny) oraz koszyczki, inne plecionki i koronki wykonane przez twórców ludowych. Nastroju imprezie przyda kapela z Płonki Kościelnej.

Ci, którzy szczególnie interesują się tradycyjnymi sposobami splatania palm z suszonych kwiatów i ziół, powinni koniecznie zajrzeć do muzeum jeszcze w sobotę w godz. 11 – 13. W tym czasie zostanie zorganizowany specjalny pokaz tych wyjątkowo pięknych ozdób, który poprowadzi – ucząca palmiarstwa w Białymstoku od tygodnia – Leokadia Szałkowska z Krawczun pod Wilnem.

Osoby, które przyjdą na jarmark, będą mogły również zwiedzić w Ratuszu bardzo interesującą ekspozycję pt. „Świat starożytny”, na której zgromadzono zabytki z Mezopotamii, Egiptu, Grecji i Rzymu. Bilety na tę wystawę wezmą udział w konkursie, którego główną nagrodą będzie atrakcyjna wycieczka.

(kon)

Remont kolejnej kamienicy

Warszawska zyskuje na wyglądzie

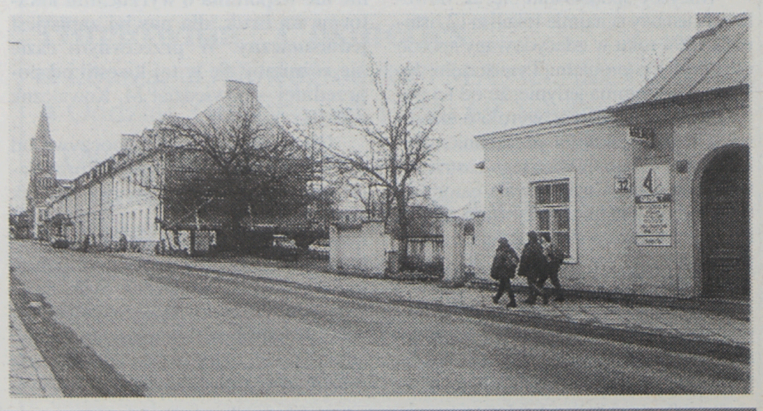
W najbliższych tygodniach zakończy się remont kamienicy przy ul. Warszawskiej 36 - znajdującej się naprzeciwko księgarni medycznej. Będzie to siedziba Przedsiębiorstwa Budowlanego „Birkbud”.

Budynek ten, wraz z trzema innymi kamienicami, tworzy zespół zabytkowy pochodzący z początku XX wieku. Nie był on zniszczony podczas II wojny światowej i do naszych czasów dotrwał w prawie nie zmienionym stanie. Trzy spośród kamienic, oznaczone numerami 38, 40 i 42, należą do gminy Białystok. Przed kilkoma laty zostały one wyremontowane ze środków własnych gminy. Oprócz mieszkań, na parterach znajdują się w nich także sklepy. Ostatni z budynków – przy ul. Warszawskiej 36 – przez kilka lat straszył swoim wyglądem. Przed dwoma laty, za sumę 600 mln starych zł, kamienicę i 900 metrową działkę Zarząd Miasta sprzedał białostockiemu Przedsiębiorstwu Budowlanemu „Birkbud”.

Przedsiębiorstwo postanowiło przeznaczyć ten budynek na swoją siedzibę. Remont rozpoczął się w czerwcu ubiegłego roku. W tej chwili prowadzone są ostatnie prace we wnętrzach.

W niedalekiej przyszłości, „Birkbud” zamierza zabudować działkę także od podwórka. W planach jest też połączenie kamienicy przy Warszawskiej 36 z budynkiem przy ul. Warszawskiej 32 (w którym obecnie znajdują się biura projektowe) za pomocą dobudówki w postaci bramy.

(RR)
Fot. M. Kość



Szmery bajery czyli chwytać, żaki, za pisaki 2

Opr. graf. i skład T. Bogusławski

Nasza najukochańsza budo – tak trzymać!
Różowo nam

Jako przestraszone małolaty z pewną taką nieśmiałością 1 września Anno Domini 93 przekroczyłyśmy progi różowej szkoły. Od razu uderzyła nas atmosfera, którą od wieków przesiąknięte są te stare mury. Przeżyły one upadki i wzloty wielu pokoleń. Już nasi dziadkowie przepocili tu tysiące koszulek i wylali oceany łez, ślęcząc nad fizyką, chemią i innymi zagadnieniami.

Pierwsze dni minęły nam na wysłuchiwaniu słodkiego „kici-kici", aczkolwiek czwartoklasiści nie doświadczali nas zbyt okrutnie. Swoje jednak na otrzęsinach wycierpieliśmy. Wspomnienia gabinetów odnowy biologicznej do dziś śnią się nam w koszmarach. Wysiłki starszych kolegów nie poszły na marne: nawet rodzone matki nie były w stanie poznać swych pociech, kiedy wycieńczone przywlokły się do domów. Cierpienie opłaciło się – dziś jesteśmy już pełnoprawnymi członkami braci uczniowskiej.

W naszej szkole panuje ustrój monarszy. Co cztery lata odbywa się elekcja, w czasie której szlachta z VI LO decyduje kto zostanie królem, a kto jego małżonką. Możemy uważać się za fuksiarzy, gdyż to właśnie z naszego rocznika wybierano ową parę. Za Zygmunta robi nam Andrzej Siemieniuk, a jaśnie oświeconą jest orientalna piękność Marta Wawrzeniuk – na co dzień nasza klasowa Wawra.

W zeszłym roku stanęliśmy też przed koniecznością wyboru nowego samorządu. Niestety, ten stary i wielce zasłużony opuścił nasze małe królestwo w poszukiwaniu szczęścia w dorosłym życiu. Do nowej ławy rządzących wybraliśmy kandydatów, którzy zorganizowali najlepszą kampanię wyborczą. Uważamy, że trafiliśmy w dziesiątkę. Samorząd dwoi się i troi, aby godnie reprezentować brać uczniowską. Wszędzie ich zawsze pełno. Są duszą towarzyską naszej różowej szkoły. Załatwiają sponsorów imprez; nieźle też rozruszali grono pedagogiczne. Ich wspaniałym aniołem stróżem jest homo teachers wuefus; czyli Andrzejus Olchowikus (dla nie wtajemniczonych tłumaczenie: prof. Andrzej Olchowik). Jego opiekuńcze skrzydła osłaniają nasz rozbrykany i pełen fantazji samorząd przed nieco konserwatywnymi poglądami niektórych pedagogów. Zasługą nowo rządzących jest to, że kwitnie życie kulturalne. Na organizowanych przez nich imprezach wyżywamy się po dniach przepełnionych wzorami różnej maści, tajemnicami tasiemca i motylicy wątrobowej, utworami „wierszokletów" z całego świata, a także szeregiem innych, równie kosmicznych informacji.

W taki oto sposób życie upływa nam beztrosko i sielankowo, jeśli nie liczyć oczywiście zarwanych nocy i weekendów wypełnionych koszmarnym zakuwaniem do zaledwie 5 klasówek tygodniowo. Nasi troskliwi nauczyciele zdają sobie oczywiście sprawę z naszego geniuszu i dlatego w obawie przed zaatakowaniem naszych szarych komórek przez bakcyla rozrywki, zasypują nas bezustannie tysiącami sprawdzianów. My bynajmniej nie narzekamy, bo czasu starcza na wszystko. Nawet zimne „siadaj, pała" nie jest w stanie zepsuć nam humoru.

„Pink school", mimo 200 lat na karku, trzyma się całkiem nieźle (przymykamy oko na sufit, który urwał się ostatnio...) i mamy nadzieję, że jeszcze nasze pra, pra, pra...wnuki poddychają sobie słynną atmosferą VI LO.

Nasza najukochańsza różowa budo – tak trzymać!

AŚKA WŁOCH i ULKA MARIAK

Wiosna!

Wiosna panowie! Wiosna już, panie!
w dzienniku pierwsza wiosenna pała,
przychodzi czas już na zakochanie
nie trzeba czekać – tu trzeba działać!
Już ptaszki w parkach stroszą pióreczka
wszystko parami – wodą i lądem.
Patrzę przez okno, pusta ławeczka
Może niedługo z kimś tam usiądę...

Brat koleżanki, kretyn-artysta
chciał przy księżycu patrzeć mi w oczy.
Lało jak z cebra. Mimo to przyszłam
Klnąc, by palanta kundel zamoczył.
Brodząc po kostki w bagiennym mule
zębami grałam kaszląc jak gruźlik
„Ach, ty drżysz miła..." – szepnął on czule
pysk nadstawiając i mruknął: „Buzi!"
Ciut romantycznie było przez moment
I już, już schylał się, gdy do ucha
prosto mi wrzasnął jak porażony
skrzekliwym głosem – „Jezu! Ropucha!"
Zatrząsł się, pobladł, potem zatoczył
„Ja... muszę usiąść" – rzekł sam do siebie
(tak mu wylazły na czoło oczy,
że aż się zlękłam, że walnie w głebę)
Lecz jakoś dopełzł na liści kupę
gdzie trafem dziwnym żaba siedziała
i siadł zwierzęciu prosto na... głowę
miażdżąc mu tylkiem przednią połowę
Romantyczności dość mi już było
choć księżyc świecił i słowik śpiewał
to z tataraku co cuchnął zgniło
gromkie padało – „Mietek polewaj!"
Już nigdy więcej randek na bagnach
przyrzekłam sobie, gdy tydzień minął
i pewien Adaś chciał gdzieś mnie zabrać
żadnych plenerów! Najwyżej kino.
Spotkać mieliśmy się tuż przed seansem
Przychodzę, owszem, lekko spóźniona
ktoś mnie nieśmiało trąca. Z dystansem
zwracam się – „Adaś?" – staję zdumiona
Z muchą, w lakierkach i spodniach w kantach
czerniejąc brakiem górnych jedynek
stoi metr dziesięć mego amanta
wsparte luzacko o motorynę.
„Kopę lat! Zielsko dla ciebie mała!"
– rzecze wyjmując z kieszeni bukiet.
Wtyka, bo jakbym kij połknęła stałam –
– „Bierz! Co się gapisz, toż nie wyrzucę"
gdybym wiedziała, co to za głupek...
Choć melodramat stało w gazecie
To Adaś z usty pełnymi chrupek
radosnym śmiechem brechał jak dziecię
Gdy smarkał w mankiet, coś we mnie drżało
by z głośnym plaskiem zamknąć mu ryło
Lecz zdążył przerwać na chwilkę małą
i zdrowo, gromko mu się odbiło.
Zaklęłam cicho: „Obyś zdechł, chamie!"
głośno z ironią mówiąc: „Na zdrowie..."

Torbą chlasnęłam drania przez ramię
Mruczał coś przy tym o durnej krowie
Lecz ja nie bacząc jak się wynurza
wypadłam z kina wściekła jak burza
Po dziurki w nosie miałam love-story
Ech, znowu wiosna igrała magią
i jeden Jasio z miłości chory
strasznie się ze mną spotkać zapragnął
Blady, nieśmiały był to chłopczyna
afekt swój ku mnie skrywał głęboko
Kiedy rozmawiać ze mną zaczynał
broda mu drgała i drżało oko
Lecz i tym razem coś sknocił amor
(albo on ślepy, albo nie widzi)
Przyszedł mój Jasio, ale wraz z mamą,
która wyznała, że sam się wstydził
Dała mi listę (papier jak z gardła)
rzeczy, na które jest uczulony
Kichnął – a ona nos mu wytarła
i założyła szalik czerwony.

Czekam, wciąż czekam na zakochanie
Po parkach krążę wciąż jak krążownik
i do amora piszę podanie
żeby poprawił sobie celownik

Z Mietkiem znów wczoraj poszłam na spacer
truł coś o ptaszkach i o karate
Na randkach z Jackiem czas tylko tracę
tak samo z Jolki rodzonym bratem

Trawka już wzeszła. Wiosna za oknem...
Co mi tam wiosna! Dni już się mylą.
A niech tę wiosnę gęś w zadek kopnie!
Niech się te samce same zapylą!

MARTA WITEK

Humor zeszytów
Kain zamordował Nobla

- Grażyna miała pecha w tych rajtuzach.
- Potrzeby fizjologiczne chorych w szpitalu załatwia salowa.
- Pani Emilia nie mogła znaleźć u swego męża tego, co posiadali inni mężczyźni.
- Wokulski finansuje z własnej kieszeni np. dziewczynę z ulicy.
- Anielka umarła przez niedostatek i roztargnienie.
- Marcinek jechał w towarzystwie swej matki, zaprzężonej w konie.
- Cześnik miał na czubku głowy trochę włosów i długie wąsy.
- Korsarze wyjeżdżali na bezludne wyspy i łapali niewolników.
- Odyseusz przykrył się liściem na łokciach i kolanach, bo wstydził się swojej nagości.
- Kwasy są to związki chemiczne bez żadnych zasad.
- Kain zamordował Nobla.
- Nosiła jego nazwisko i narzekała, że jej ciężko.
- Korozja jest to nalot powietrza na metale.
- Kiedy Adam Mickiewicz zawiódł się na kobiecie, wtedy wziął się za „Pana Tadeusza".

Dowcipasy z naszej klasy

- Czym się różni VI liceum od szpitala psychiatrycznego?
- W szpitalu psychiatrycznym przynajmniej obsługa jest normalna.

Ojciec doskonały
Niektóre aspekty wychowywania dzieci

ASPEKT I

Drodzy Ojcowie! W dobie technokracji i postępu liczyć się musimy z faktem, że i u dziecka dość wcześnie rozwija się potrzeba poznawania świata mechaniki. Jak więc zachowuje się przeciętny ojciec, zastając swoją latorośl z młotkiem w ręku nad rozbebeszonym budzikiem – nagrodą rzeczową za długoletnią pracę społeczną? Niestety, tylko około 2 proc. tak uszczęśliwionych ojców wybucha śmiechem. 98 proc., czyli zdecydowana większość, drze z tego powodu szaty i gębę, z czego 70 proc. mamrocząc: „To i owo chłopu nie zegarek!". Kończy zaś całą sprawę wielokrotnym odbiciem ręki na całym dziecku lub jego części. Oczywiście, takie postępowanie może rozbudzić w dziecku podejrzenie, że jest nie chciane, nie kochane i niepotrzebne, co w konsekwencji prowadzi do przedwczesnego dojrzewania, moczenia nocnego i łapownictwa.

Ojciec doskonały w takiej sytuacji podchodzi do problemu naukowo, wyjaśniając:

„Kochane dziecko! Budzik, który pozwoliłeś sobie, cholero, rozebrać, jest tatusiową nagrodą za pracę społeczną, to znaczy taką, za którą nie płacą, mimo że się pracuje. Praca społeczna, jak każde bezsensowne działanie, jest ciężka i niewdzięczna, w związku z tym budzik miał dla tatusia dużą wartość i w ogóle zrobiłeś tatusiowi przykrość! Jeżeli jeszcze będziesz psuł budziki, to tatuś będzie się spóźniał do pracy, za którą tatusiowi płacą i chałę dostaniesz, a nie rowerek, gnojku!".

Dla podkreślenia wagi wypowiedzi możemy dodać: „Wynocha!", ale niekoniecznie.

ASPEKT II

W pewnym wieku możemy u dziecka zaobserwować ciekawe zjawisko powtarzania zasłyszanych słów. Siedzimy, dajmy na to, przy obiedzie i w pewnej chwili słyszymy, jak dziecko obwieszcza: „A ja mam – tu mówi gdzie ma – taką ziupkę!" Jak zachowują się w takiej sytuacji przeciętni ojcowie?

1 proc. odpowiada machinalnie: „Ja też!", co najczęściej wiąże się z niską kulturą gastronomiczną w danej rodzinie. 3 proc. udaje, że nie słyszy, zmuszając tym samym dziecko do powtarzania sekwencji, dzięki czemu nabyte słowo dobrze się utrwala. 2 proc. rzeczywiście nie słyszy, zaś 94 proc. pyta: „Gdzieś ty to słyszał, gnojku?!", jednocześnie jedną ręką zdejmując pasek, drugą podtrzymując spodnie, aby nie stracić na autorytecie.

A jak powinien zareagować ojciec doskonały?

Ojciec doskonały: primo – jeszcze raz próbuje, jak rzeczywiście jest z tą zupką; secundo – podaje literackie odpowiedniki użytego przez dziecko wyrazu; tercio – stara się zająć uwagę dziecka czymś innym, bardziej intelektualnym, np. dominem albo cymbergrajem. Dopiero, gdy powyższe metody nie skutkują, zadaje stereotypowe pytanie: „Gdzieś to słyszał, gnojku?!" I kończy dyskusję z pozycji siły.

Balanga u Zygmunta

Z budynku szkoły wywlekło się osiem wycieńczonych ciał. Był to 20 marca 1995 roku. Nazajutrz miał nastać dzień oczekiwany z niecierpliwością przez całą brać uczniowską – pierwszy dzień wiosny, obchodzony powszechnie jako Dzień Wagarowicza. Owi skonani osobnicy skończyli właśnie przygotowania do imprezy, jaka miała odbyć się z okazji tego święta. Samorząd, bo byli to właśnie oni, spędził cały boży dzionek na załatwianiu sponsorów, pakowaniu nagród, układaniu planu i zapinaniu wszystkiego na ostatni guzik.

Ich działania opłaciły się, gdyż wspaniale udało im się nadrobić zaległości Pana Boga, który nawalił z pogodą. Mimo chmurek na niebie, dziedziniec zapełnił się ludźmi, wołącymi dobrą zabawę niż pałkę policyjną w parku. Barwni, kolorowi i prawdziwie nieziemscy przebierańcy rozjaśnili szkolny plac. Porozmawiać można było z tłustymi kurakami; dowiedzieć się co w trawie piszczy od kropiastych biedroneczek, a także spotkać jednego z braci BB. (na zdjęciu ten w czapeczce). Liczne nagrody przewidziano za udział w komicznych konkursach. Nie wszyscy wyszli z nich bez szwanku, gdyż nie każdy jest mistrzem w żonglowaniu czy rzucaniu jajami (kurzymi!). Nawet nauczyciele rozszaleli się przy śpiewach Piorunersów i miaukach szkolnego zespołu „Koty". Jesteśmy pełni podziwu dla modelek, które zaprezentowały nam letnią kolekcję ubrań w stylu lat 60. i 70. (zauważ: impreza na powietrzu). Udało im się nawet niezbyt głośno szczękać zębami i nie przybrać koloru dojrzałej śliwki.







Imprezę zakończyło przedstawienie „Hamlet". Jego reżyserzy dosyć swobodnie zinterpretowali słynny dramat Szekspira (zdjęcie z butelką), który rozbawił do łez całą publiczność.

Z tego co wiemy, impreza bardzo się podobała i nikt się specjalnie nie nudził. Nie wierzycie, że w szkole też można bawić się wystrzałowo? Zapytajcie ludzi z VI LO!

AŚKA WŁOCH i ULKA MARIAK

Kolumnę zredagowali uczniowie z VI LO

Na premierę ze „Współczesną"

Kosmos i brukowiec na dużym ekranie

KINO ton



W kinie „Ton" premiera goni premierę. Jutro będzie można tam obejrzeć aż dwa nowe filmy: fantastyczno-naukowy „Star Trek: Pokolenia" i przeniesiona z komiksu historia o człowieku z niezwykłymi właściwościami: „Cień".

„Star Trek: Pokolenia" jest kontynuacją znanych i popularnych seriali telewizyjnych z cyklu „Star Trek", oglądanych już od 29 lat przez miliony widzów na całym świecie. Najnowsza produkcja przenosi na wielki ekran obsadę obsypanego nagrodami serialu „Star Trek: Następne Pokolenie". Poza tym towarzyszy im po raz pierwszy Malcolm McDowell, wcielający się w rolę niebezpiecznego kosmity Dr. Sorana. Gotów jest on unicestwić cywilizację, by osiągnąć swój cel. Obaj kapitanowie statku kosmicznego „Enterprise" wspólnymi siłami starają się go powstrzymać.

Dekoracje do filmu wypełniły cztery hale dźwiękowe Paramount. Największa makieta miała rozmiary 250 cm na 100 cm i zawierała 30 cm model „Enterprise'a". Jak powiedział scenarzysta Brannon Braga: „Chcieliśmy zadowolić zarówno widzów, którzy nigdy nie widzieli tego serialu telewizyjnego, jak i fanów, którzy oczekują czegoś nowego".

Premierowy pokaz „Star Trek: Pokolenia" odbędzie się jutro o godz. 16.30.

Tajemniczy Cień

W 1931 roku pisarz Walter M. Gibson stworzył postać, która zawładnęła wyobraźnią sfrustrowanych Wielkim Kryzysem Amerykanów. Wkrótce z kartek tanich i brukowych powieści (pulp fiction) została przeniesiona do obrazkowego świata komiksu, a nawet do radia, gdzie przez wiele lat głosu udzielał jej sam Orson Welles.



W ubiegłym roku postać tajemniczego Cienia postanowił przenieść na duży ekran australijski reżyser Russell Mulcahy. Główną rolę odtwarza Alec Baldwin, który, podobnie jak w przedwojennym komiksie, z przystojnego i bogatego playboya przeistacza się w niebezpieczną i wszechmocną postać w charakterystycznym płaszczu, z twarzą zasłoniętą chustą i wielkim rondem kapelusza. W filmie stoczy on walkę w obronie ludzkości z ostatnim potomkiem Dżingis Chana, który — podobnie jak główny bohater — posiadł nadprzyrodzone zdolności w czasie pobytu w Tybecie.

Nietypowość tej banalnej na pierwszy rzut oka historii polega na tym, że Cień łączy w sobie dwa przeciwstawne charaktery: budzącego strach rzezimieszka, którym niegdyś był oraz altruisty ratującego świat dzięki swym niezwykłym właściwościom.

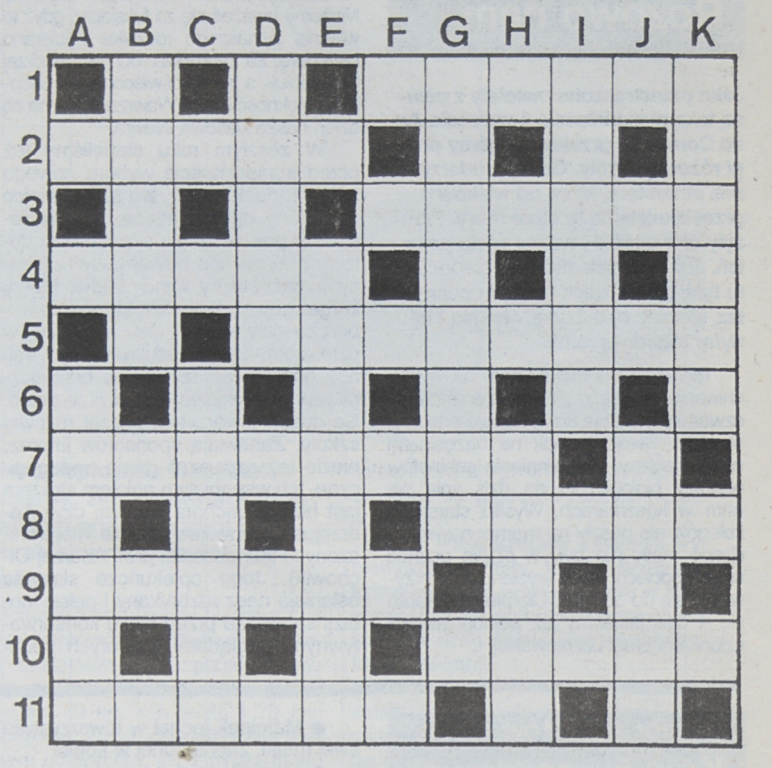
Czy Cieniowi uda się ta sztuka, będziemy mogli przekonać się na jutrzejszej premierze o godz. 18.30. Jak zwykle, na naszych czytelników czekają dwa podwójne zaproszenia na oba filmy, jeśli zgłoszą się do kasy kina „Ton" z jutrzejszym wydaniem „Gazety Współczesnej" na godzinę przed projekcją filmów.

(mp)

Krzyżówka z hasłem w odcinkach

6/D

KUPON



Po rozwiązaniu krzyżówki litery z pól: **B-5, F-11, D-1, F-5, A-10, H-9, A-6, G-2, E-2** utworzą CZWARTĄ (ostatnią) część hasła, którym jest przysłowie mongolskie. Rozwiązanie w postaci hasła wraz z kuponami należy nadesłać do Redakcji w ciągu 7 dni.

POZIOMO: 1) miejsce ukrycia się w czasie bombardowania, 2) ruchoma część semaforu, 3) nerwowiec, 4) słodycz na patyku, 5) kolor skóry, 7) imię żeńskie, 8) mebel z „Desy", 9) urobek górniczy, 10) białostockie kino, 11) na grzbiecie konia do jazdy wierzchem.

PIONOWO: A) przyciąga metale, B) kojarzy się z Goliatem, C) radiowe lub telewizyjne, D) obóz pod gołym niebem, E) kończy się ostatkami, G) pas wody łączący dwa wielkie zbiorniki wodne, H) jon, I) miasto w woj. leszczyńskim, J) dół w nawierzchni drogowej, K) miejsce, w którym siedzą kury na jajach.

„GENTO"

W kinie „Forum"

Największa zagadka XIX wieku

Kaspar Hauser jest postacią autentyczną, chociaż losy tego człowieka są nieprawdopodobne.

29 września 1812 roku urodził się długo oczekiwany następca tronu Badenii. Wkrótce wysoko urodzone niemowlę staje się ofiarą spisku i zamachu dynastycznego. Dziecko wykradziono, na jego miejsce podrzucono inne, śmiertelnie chore.

Losy Kaspara Hausera przybierają dramatyczny obrót. Zostaje wtrącony do lochu, w którym spędza kilkanaście lat, bez żadnych kontaktów z ludźmi. Z ciemnicy wypuszczono go dopiero jako młodzieńca o duszy i umyśle dziecka. Potrzeba wielu lat, żeby Kaspar nauczył się mówić, rozumieć otoczenie, w końcu — żeby pojął piękno i istotę człowieczeństwa.

Na podstawie tej historii, zagmatwanej i pełnej zagadek, powstał historyczno-polityczny thriller o świecie zdrady, oszustw i intryg.

(jaw)

Kaspar Hauser, reż. Peter Sehr, wyk: Andre Eisermann, Katharina Thalbach i inni. Premiera w kinie „Forum" w piątek 31 bm.

Informator miejski

Bank informacji	320-520
„PORTAL" – Bank Informacji Gospodarczych (o handlu, usługach, produkcji)	51-74-71
Straż Miejska (całą dobę)	512-741
Informacja PKP	910
Informacja PKS	936
Programy kin, teatrów, imprez	929
Policyjna Izba Dziecka	772-292
Fundacja Pomocy Dzieciom	436-429
Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej – Program Dialog	322-846
Fundacja Białystok Zdrowe Miasto	320-240
Sklep z pracą	426-642
Stowarzyszenie Osób Chorych na Cukrzycę	413-771
Monar (punkt konsultacyjny)	516-564
Zamawianie mikrobusów dla inwalidów	423-603
PIH, Sąd Konsumencki	435-711
Sanepid – Stacja Terenowa	325-091
Państwowa Inspekcja Pracy (por. prawne)	421-146
Klub Abstynentów „Krokus"	435-843
Klub Abstynentów „Arka"	619-262
Stowarzyszenie „Droga" – Dom Rodzinny	524-717
Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami (pon.,środy, piątki)	327-069
Schronisko dla Zwierząt	753-700
„Cefarm" – informacja o lekach (godz. 8-15.30)	752-437, 750-329, 752-474, 750-292
Pogotowie weterynaryjne	511-542
Biuro Rzeczy Znalezionych – dokumenty wyjęte ze skrzynek pocztowych w Białymstoku	513-171

Koncert dyplomantów

W najbliższy piątek, 31 bm. o godz. 19, w Filharmonii Białostockiej odbędzie się koncert dyplomantów Filii Akademii Muzycznej. Wystąpią: Katarzyna Krysztopa — obój, Joanna Snochowska — obój, Przemysław Karczyński — klarnet, Adam Dwilewicz — skrzypce, Justyna Woźniak — wiolonczela, Edyta Doroba-Jaros — fortepian, Mirosław Jaroszuk — akordeon. Grać będzie orkiestra FB pod batutą Piotra Wajraka.

W programie utwory Hummela, Hidasa, Debussy'ego, Mozarta, Brucha, Prokofiewa, Przybylskiego.

(a)

Harcerski turniej koszykówki

W niedzielę, 2 kwietnia o godz. 10 w Zespole Szkół Rolniczych w Dojlidach rozpoczną się IV mistrzostwa białostockiego hufca ZHP w koszykówce. Swój udział w zawodach zgłosiły cztery zespoły żeńskie i dziesięć męskich. Najlepsza drużyna otrzyma puchar prezydenta Białegostoku.

(h)

GAZETA WSPÓŁCZESNA

WYGRAJ KOLOROWY TELEWIZOR

Super 919 TAXI

LUB JEDNĄ Z 19 INNYCH NAGRÓD

Odpowiedz na poniższe pytania

Zakreśl właściwą odpowiedź.

	3	4	5
Ile lat istnieje RADIO TAXI 919	☐	☐	☐
Ile samochodów zachodnich marek jeździ w RADIO TAXI 919	95 ☐	124 ☐	134 ☐
Od ilu miesięcy RADIO TAXI 919 stosuje niezmienne ceny	9 ☐	12 ☐	16 ☐
Iloma pojazdami dostawczymi ciężarowymi dysponuje RADIO TAXI 919	5 ☐	9 ☐	15 ☐

Imię, nazwisko, adres

Podpowie Ci każdy kierowca 919

Wyślij lub zanieś kupon do:
1. Siedziby Super Taxi 919 - ul. Św. Rocha 11/1
2. Redakcji Gazety Współczesnej p. 108 lub żółtej skrzynki przy wejściu - ul. Suraska 1

Lista laureatów w "Gazecie Współczesnej już 24.04.95.

Losowanie nagród odbędzie się 21.04.95.

Kolejka chętnych do Augustowa sięga 2 lat

Lepsze sanatorium niż wczasy?

— Z roku na rok maleje ilość miejsc w sanatoriach, wzrasta natomiast liczba chętnych na tego typu leczenie. W ubiegłym roku Wojewódzka Komisja Lecznictwa Uzdrowiskowego w Białymstoku dysponowała 3.919 skierowaniami, a wniosków wpłynęło ponad 5,5 tys. Na wyjazd czeka się już ponad rok — twierdzi przewodnicząca Komisji, dr Bożena Kostro.

Na początku roku do Komisji napływa lawina wniosków. W styczniu i lutym br. było ich ponad 1.300, marzec też jest obfity. Każdy bowiem liczy, że uda się wyjechać „do wód" latem. W tym sezonie niewielka jest na to szansa, zważywszy nie tylko na ilość chętnych, ale również na fakt, że w wakacje część sanatoriów w najatrakcyjniejszych miejscowościach zamienia się po prostu w ośrodki wczasowe, aby trochę podreperować finanse.

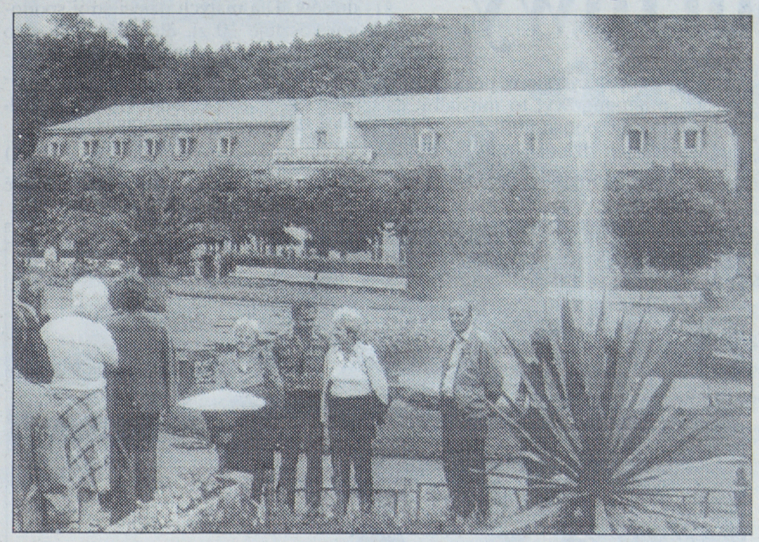
Skierowania otrzymywane są kwartalnie, ale komisja przydzielająca miejsca zbiera się co miesiąc. W I kwartale br. rozpatrywane są przede wszystkim wnioski pozostałe z roku ubiegłego, a było ich 695. Generalnie decyduje data wpływu, choć nie tylko. Wnioski są sprofilowane, to znaczy na określone leczenie uzdrowiskowe. Najwięcej wskazań dotyczy narządów ruchu, a więc schorzeń reumatycznych, neurologicznych. W następnej kolejności idą schorzenia laryngologiczne. Coraz większe jest zapotrzebowanie na pobyt w sanatorium po operacji tarczycy, a skierowanie tylko jedno miesięcznie! Ze względu na niewielką odległość ogromnym zainteresowaniem cieszy się uzdrowisko Augustów, które oferuje dwa miejsca miesięcznie, i to poza wakacjami. Tyle tylko, że czasami można skorzystać ze zwrotów z innych województw, z których pacjentom z kolei tam jest za daleko. Tym niemniej kolejka do Augustowa „sięga" dwóch lat.

Oddzielnie, ze względu na specyfikę, rozpatrywane są wnioski, związane z chorobami zawodowymi, żółtaczką zakaźną, dla matek z dziećmi.

Pomimo deficytu miejsc, niektóre skierowania trzeba do uzdrowisk odsyłać. Na okres świąt Wielkanocnych nie znalazł się nikt, kto chciałby skorzystać z leczenia w sanatorium o profilu gastrologicznym w Krynicy. Podobnie było z Dusznikami. Mimo iż teczka wniosków od osób ze schorzeniami przewodu pokarmowego jest pełna.

Zdarza się, iż zainteresowani po raz kolejny (nawet trzeci i czwarty) rezygnują z przyznanego im skierowania. Nie odpowiada im a to termin, a to miejscowość. Komisja może więc mieć uzasadnione wątpliwości co do intencji takiego postępowania, chociaż ze względów czysto ludzkich stara się brać pod uwagę dołączane do wniosków życzenia całkiem pozamedyczne.

Cóż, ludzie chcą połączyć przyjemne z pożytecznym. Wczasy są drogie, czemu więc nie pojechać do sanatorium? Odpłatność za 24 dni waha się w granicach 300 — 700 tys. zł (starych), nie jest więc wygórowana. Skierowanie poszpitalne upoważnia do bezpłatnego pobytu.



Zgodnie z przepisami do sanatorium można pojechać tylko raz do roku. Odbierający skierowanie musi też podpisać oświadczenie, że w okresie ostatnich 12 miesięcy nie korzystał z leczenia uzdrowiskowego. Oczywiście, inne zasady dotyczą pełnopłatnego pobytu, ale te sprawy załatwia się już bezpośrednio w dyrekcji uzdrowisk.

Duże są koszty prowadzenia biura Wojewódzkiej Komisji Lecznictwa Uzdrowiskowego. Zarabia na tym poczta. Listownie zawiadamia się o przydziale miejsca, a gdy termin jest krótki — telegraficznie. Zdarza się, że trzeba prosić o skompletowanie wniosków. Przy zwrotach skierowań koszty się podwajają, potrajają. Samo zaś biuro pracuje jak za króla Ćwieczka. Metodą teczek, skoroszytów, zeszytów, dzienników przyjęć. O komputeryzacji jakoś nie słychać.

(a)

Kosmetyki morza

W tym roku hitem wielkich firm kosmetycznych są preparaty wyprodukowane z takich surowców jak woda i szlam morski, algi, muszle, pancerze skorupiaków, ikra i olej z ryb.

Preparaty zapewniają efekt natychmiastowy — twierdzą producenci — już po pierwszym kontakcie ze skórą natychmiast dostarczają jej niezbędnych składników nawilżających. Morskie żyjątka i szlam, używane do produkcji kosmetyków, pochodzą z najmniej skażonych rejonów świata. Białko zwierząt morskich działa regenerująco na ludzką skórę oraz włosy i paznokcie.

Za jedno z najbogatszych źródeł białka, witamin i minerałów uchodzą morskie wodorosty. Ich właściwości odkryli już dawno Japończycy, którzy na co dzień je spożywają w pieczywie i innych daniach. Wodorosty zawierają m.in. sód, potas, magnez, wapń, fosfor, jod, krzem oraz witaminy A, B_1, B_5, C i E. Preparaty z nimi mają zdolność przenikania do głębokich warstw skóry, gdzie opóźniają proces starzenia się i przywracają jej jędrność. Prawie wszystkie morskie kosmetyki zawierają, oprócz „owoców morza" i morskiej wody, filtry UVA i UVB.

— **Polinienasycone kwasy tłuszczowe typu omega-3 są unikalnym składnikiem oleju z ryb** — wyjaśnia Beata Kaczmarczyk, rzecznik prasowy jednej z największych polskich firm kosmetycznych. — **Wzmacniają system immunologiczny, łagodzą stany zapalne, zmniejszają odczyny alergiczne. Zapobiegają starzeniu się naskórka, zmniejszają chropowatość i wygładzają.**

(MN)

Jednoślady kosztują od 60 do 2500 zł

Rowerowe szaleństwo

Pomimo że rower wynaleziono przed prawie dwustu laty, to ten środek transportu nadal cieszy się niesłabnącym powodzeniem.

Od kilku lat, także w Polsce, rośnie zainteresowanie jednośladami, jako doskonałym środkiem transportu i rekreacji. Rower pomaga w utrzymaniu sprawności fizycznej i usprawnieniu systemu transportowego dużych miast. Wynika to m.in. ze względu na znaczny wzrost motoryzacji, niedostateczną przepustowość sieci ulicznej, zbyt małą w stosunku do potrzeb ilość taboru komunikacji, a także kryteria ekologiczne. Rower często umożliwia szybsze poruszanie się w zatłoczonym mieście. Najlepiej nadają się do tego zwykłe tzw. składaki, które można obecnie kupić bez większych problemów. „Wigry" kosztują 250 zł, a „Jubilat" — 280 zł. Zagraniczny rower podobnej klasy, ale nie składak, kosztuje średnio 220-250 zł. Rower z przerzutkami, przypominający np. „Waganta", to wydatek w granicach 550-580 zł. Warto też kupić rower dla dziecka, za około 60-100 zł.



Ale samo posiadanie roweru nie wystarczy. Potrzebne jest także zapewnienie bezpiecznych warunków do korzystania z jednośladów w ruchu miejskim oraz budowanie układów ścieżek rowerowych. Przed rokiem przystąpiono do tego także i w Białymstoku. Zgodnie z koncepcją opracowaną przez Andrzeja Zalewskiego w Białymstoku powstanie 137,5 km dróg rowerowych wraz z siecią parkingów i przechowalni rowerów. Będą one prowadzone wzdłuż ulic lub istniejącymi klinami zieleni. Obecnie dobiegają końca prace przy pierwszym odcinku na osiedlach Słoneczny Stok i Zielone Wzgórza. Wyasfaltowana ścieżka, która ma około 2,5 metra szerokości, została zbudowana wzdłuż ulic Sikorskiego i Zielonogórskiej. Będzie miała około 3 km długości. Być może będzie to pierwszy krok do tego, by rowerzyści poczuli się pewniej w mieście i jeszcze częściej zamieniali samochód na jednoślad.

Rower coraz częściej jest też środkiem rekreacji. Furorę, szczególnie wśród ludzi młodych, robią mountain-bike (MTB), czyli rowery górskie. Popularne „górale" mają wzmocnione ramy, grube opony, lepsze hamulce i oczywiście przerzutki. Są znacznie bardziej funkcjonalne i odporniejsze na wszelkie trudności od zwykłej kolarzówki. Można nimi wjechać na wysoką górę bez obaw, że coś pęknie lub odpadnie. Nic dziwnego, że coraz częściej zamiast wyścigów szosowych odbywają się zawody terenowe.

Niezłej klasy MTB, nadający się do jazdy w podmiejskich laskach kosztuje około 600 zł. Rowery do szaleństw w najtrudniejszych warunkach kosztują do 2.500 zł. Najlepsze „górale" to wydatek rzędu 8.000 zł. Potrzebne są także dodatki. Kask kosztuje 50-100 zł, okulary — 10-30 zł, buty 100-200 zł, elektroniczny licznik prędkości — do 150 zł, sakwy — 50 zł, kombinezon z grubo podszytymi łokciami i kolanami — 100—150 zł. Po takich wydatkach można wyruszyć swoim rowerem górskim nawet na podbój Gubałówki.

(RR) Fot. A. Zgiet

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ tel. 425-116

Sprzedaż i naprawa rowerów "WOJDAR" Białystok ul. Kopernika 5, tel. 448-020. (1824)

ROWERY GÓRSKIE CZOŁOWYCH AMERYKAŃSKICH FIRM
SCHWINN CYCLING SCOTT
z kolekcji 1995 dostępne tylko u autoryzowanego dealera
W dniach od 30.03 do 1.04.1995 sprzedaż promocyjna rowerów z bonifikatą 3% dla czytelników "GW"
CORRADO Białystok ul. Sukienna 9 tel. 42-46-58 1823

Sklep Zielarsko-Medyczny Białystok ul. Jurowiecka 10, tel. 435-184
oferuje:
* parafarmaceutyki
* zioła
* kosmetyki
(1828)

Rowery które Cię nie zawiodą * Giant * Wheeler * Scott * Diamond back Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny * Amortyzatory rowerowe firmy Marzocchi oferuje firma SPRINT Białystok ul. Sienkiewicza 81/3

Apteka "SALUS" Białystok ul. Mickiewicza 27 tel. 323-024 Zaprasza od 8.00 - 21.00
* pełen wybór lekarstw
* zioła
* mieszanki ziołowe przeciwko liambliom
* zestwy
wg. ks. Klimuszki.
(1827)

ADMED
15-099 Białystok, ul. Legionowa 4 tel. 329-123
oferuje:
❑ sprzęt medyczny
❑ sprzęt ortopedyczny
❑ sprzęt rehabilitacyjno-sportowy
❑ aparaty słuchowe firmy PHONAK
1825

MBM jb HURT-DETAL
WŁOSKIE ROWERY GÓRSKIE
Białystok ul. Warszawska 79 tel. 32-03-13/fax 32-24-67

Za piłki trzeba zapłacić około 25 zł

Czas dokupić sprzęt sportowy

Choć wiosny jeszcze nie widać za oknami już teraz warto zaopatrzyć się w sprzęt sportowy. W sklepach z tego typo wyposażeniem klientów jest więcej niż zwykle.

Najtańszą zwykłą piłkę do koszykówki można kupić za 23 zł. Za piłkę profesjonalną trzeba zapłacić nawet 9-krotnie więcej. Minipiłka koszykowa to wydatek około 20 zł. Do gry „w kosza" potrzebny jest oczywiście kosz. Porządny sprzęt wraz z tablicą (oczywiście bez słupa) do ustawienia na boisku sportowym kosztuje 100 zł. Za mały kosz, w sam raz do ogródków przydomowych, trzeba zapłacić około 35 zł.

Tej wiosny wielbiciele siatkówki będą musieli zapłacić za piłki do tej gry od 17 do 26 zł, a piłki ręcznej – około 23 zł. Najdroższe będzie uprawianie tenisa. Ceny rakiet są od 100 zł, tenisowa piłka kosztuje około 4 zł. Znacznie tańsze są rakiety do badmintona – 35 zł, i ping-ponga – 8-25 zł. Lotki to wydatek 60 gr, a piłeczki pingpongowe – 45 gr. Jeśli jednak ktoś chciałby zaopatrzyć się w profesjonalny stół pingpongowy, to musiałby na to przeznaczyć ponad 800 zł.

Marzeniem dzieci i młodzieży od kilku sezonów są oczywiście łyżworolki i deskorolki. Zwłaszcza kupno tych pierwszych nadszarpnie potfel rodziców, bowiem ceny zaczynają się od 130 zł. Zwykłą deskorolkę można kupić już za 19 zł. Dla dziewczynek (choć nie tylko) warto kupić skakanki za 1,50 zł, a dla wszystkich dzieci – ringo po 4 zł za sztukę.

W sklepach bardzo duży jest wybór dresów. Dla małych dzieci strój sportowy kosztuje 10 zł, dla dorosłych – co najmniej 5 razy więcej. Trampki to wydatek rzędu 10-20 zł. Za buty z „kolcami" trzeba zapłacić dwa razy więcej, choć bywają i w cenie prawie 200 zł.

(MN)

Fot: M. Kość



Leki z potencjami

Rozmowa na biurowym korytarzu dwóch zagrypionych pracowników:

– Popatrz jakie leki zażywam – mówi pierwszy, wyciągając jakąś dziwną fiolkę.

A co to jest? – pyta drugi.

– Nie wiesz? Leki homeopatyczne.

Teraz cały mądry świat je stosuje, zamiast antybiotyków i innej „chemii". Sam widziałem na Zachodzie mnóstwo aptek homeopatycznych.

Apteki homeopatyczne znajdują się nie tylko na Zachodzie. W Brazylii, w dużych miastach, jest ich po kilka na jednej ulicy. A u nas?

– Nie mamy żadnej typowej apteki homeopatycznej, to znaczy takiej, która nie tylko rozprowadzałaby, ale również robiła leki na recepty – mówi Barbara Komendo-Borowska, Wojewódzki Inspektor Nadzoru Farmaceutycznego w Białymstoku. – **Kilka ma działy homeopatyczne, największym asortymentem dysponuje „Izyda" w Białymstoku.**

Leki homeopatyczne, ale tylko takie, które są w Polsce zarejestrowane, może sprzedawać każda apteka. W większości są one dozwolone do sprzedaży bez recept. Mimo nawrotu do naturalnych środków – co obserwuje się na świecie – w Polsce informacja o lekach homeopatycznych nie dociera do pacjenta, gdyż mało znają je jeszcze lekarze. Poza tym, ze względu na brak zniżek i ulg, preparaty są dość drogie.

Apteka „Izyda" dysponuje asortymentem leków, które liczą się na setki. W tabletkach, granulkach, dozach, syropach, kapsułkach, kroplach, maściach, iniekcjach. Różnych firm, działających na rynku polskim; ciągle też wchodzą tu nowe.

– Po raz pierwszy lek homeopatyczny sprzedawany jest z reguły na receptę, przy kontynuacji – bez recepty – mówi mgr Juliusz Rostkowski, kierownik apteki. – **Coraz więcej lekarzy przepisuje tego typu leki. Współpracującym z nami apteka daje poradniki.**

Na studiach farmaceutycznych niewiele było zajęć z homeopatii. Juliusz Rostkowski zainteresował się tymi lekami na obozie zielarskim, następnie zielarsko-homeopatycznym. Teraz po prostu dokształca się.

Gdy ktoś w aptece prosi o leki homeopatyczne na stany grypowe, katar czy odchudzające, może mu bez problemu doradzić, co kupić. Gdy jednak sprawa dotyczy innych schorzeń, odsyła po poradę do lekarza, interesującego się tą metodą leczenia. A sprzedając specyfiki informuje, że stosując je nie należy używać mięty (bo spowalnia proces leczenia), ani alkoholu.

Kupującym zaś najwięcej problemu stwarzają potencje (rozcieńczenia), które też są istotne przy lekach homeopatycznych.

(a)

Fot: A. Zgiet



Jedna tabletka – i witaminy „z głowy"

Witaminy to niezbędne do prawidłowego przebiegu procesów życiowych związki chemiczne. Dostarczane są człowiekowi z pokarmami, w postaci gotowej lub prowitamin (prowitaminy A, czyli karoteny, zamieniane są głównie w wątrobie i błonie śluzowej jelit na witaminę A, prowitaminy D gromadzą się w skórze, gdzie pod działaniem promieni ultrafioletowych przechodzą w witaminę D).

Wszyscy o tym wiedzą, a przynajmniej mogą przeczytać w jakiejkolwiek encyklopedii zdrowia. Znane też są skutki niedoboru witamin, czyli awitaminozy. Brak A powoduje rogowacenie skóry i kłopoty ze wzrokiem, B_2 – zajady, C – szkorbut, D – krzywicę, K – skazę krwotoczną. Oczywiście, to tylko niektóre przykłady. Natomiast obecność witamin może pomóc przezwyciężyć schorzenia organizmu.

Aby uniknąć kłopotów zdrowotnych, niektórzy po prostu kupują w aptece witaminy i łykają. Tym bardziej, że zachęcają do tego reklamy telewizyjne, a na półkach stoją przeróżne kolorowe opakowania.

– Czy rzeczywiście wystarczy połknąć tabletkę – i cały problem mamy „z głowy"? – pytam prof. Marię Borawską, kierowniczkę Samodzielnej Pracowni Bromatologii Akademii Medycznej w Białymstoku.

– Najważniejszymi składnikami naszego pożywienia są: węglowodany, białka, tłuszcze, witaminy, sole mineralne i woda. Witaminy, chociaż są niezbędne, nie zastąpią żadnego z tych składników. Dlatego należy tak się odżywiać, aby dostarczać wszystkie te składniki organizmowi. Łącznie z witaminami, które znajdują się w różnych produktach żywnościowych, zwłaszcza świeżych, spożywamy składniki mineralne. Witaminy dostarczane drogą naturalną są lepsze, bowiem z reguły nie wywołują alergii. Ponadto w produktach naturalnych, oprócz witamin i składników mineralnych, są substancje antyrakotwórcze, których nie ma w witaminach syntetyzowanych.

– Jednakże na przedwiośniu, tak jak obecnie, w warzywach i owocach jest już mniej witamin. Nasza skóra nie jest wystawiona na słońce, czujemy się znęczeni i osłabieni. Czy nie wskazane byłoby wtedy zaaplikować sobie jakąś witaminową tabletkę, choćby z cyklu reklamowanych „od A do Z"? Oczywiście, chodzi tu o działanie profilaktyczne, typu żywieniowego, bo w przypadku schorzeń niezbędna jest decyzja lekarza. – Jeśli już, to radzę przyjmować zestawy witamin i minerałów. W dawkach profilaktycznych, na przykład tabletkę dziennie, w czasie albo po jedzeniu. Wskazania można znaleźć w ulotce reklamowej. Tanim sposobem pokrycia niedoboru witamin z grupy B jest picie roztworu drożdży. W żadnym wypadku nie należy nadużywać witamin. Nadmierna dawka może być szkodliwa, gdyż nie wszystkie są szybko wydalane z organizmu, zwłaszcza te rozpuszczalne w tłuszczach. Np. A kumuluje się w organizmie i może dojść do zatrucia. Z tego też względu bardziej wskazany jest beta-karoten (prowitamina A).

– Jak to jest z używaniem „pojedynczych" witamin? W czasie przeziębień C łyka się garściami.

– Wskazane jest, aby witaminę C zażywać przy stosowaniu aspiryny (polopiryny), która powoduje znaczne jej wydalanie z organizmu. Witaminy z organizmu wypłukują też kawa, alkohol, antybiotyki i środki antykoncepcyjne. Podobnie działa stres. Niszczy je także soda dodawana do żywności (zwłaszcza z grupy B).

(a)

BENCKISER Savona Cussons Lechia LEVER

SUPEROKAZJA!
PROMOCJA WIOSENNA
KOSMETYKÓW I CHEMII
W DNIACH 1-15 KWIETNIA

Hurtownia "Cosmetics"
• Łomża, ul. Nowogrodzka 151A, tel./fax 16-22-96
• Oddział Grajewo, ul. Ełcka 69, tel./fax 72-31-14

❑ Nagrody rzeczowe
❑ Atrakcyjne rabaty
❑ Supercena dnia!
❑ Kupon "GW" zapewnia dodatkową bonifikatę!

SORAYA S.A.

Kupon upoważniający do rabatu
w Hurtowni "Cosmetics"
przy zakupie gotówkowym w dniach 1-15 kwietnia 1995 r.

1833

Zmienić skórę

Wiosną odradza się nie tylko przyroda, także ludzie chcą odpowiednio do nowego samopoczucia wyglądać. Człowiek jednak, by odświeżyć wygląd musi nieco pomóc naturze...

Gabinetom kosmetycznym powoli przybywa klientów (bo odwiedzają je także, choć bardzo nieśmiało nieliczni panowie). W kwietniu, tuż przed Świętami zrobi się tłoczno i trzeba będzie umawiać się na konkretne terminy. Dlatego co przezorniejsze panie nie powinny zwlekać, tylko wybrać się z wizytą już teraz. Niestety, musimy pamiętać o zawartości naszego portfela, by nie zostać post factum nieprzyjemnie zaskoczoną. Ceny usług zależą głównie od wieku klientki. Młoda osoba, nie wymagająca masażu, a tylko rutynowego zabiegu polegającego na oczyszczeniu skóry i maseczce, zapłaci 260 tys. starych złotych. Pani nieco starsza wydać już może do 400 tys. zł. Cena zależy od rodzaju preperatów, jakie zostały użyte, czy masaż przeprowadzono z użyciem ampułek regenerujących czy też nie (polecałabym w tym miejscu paniom samodzielne zakupienie ampułek np. Sorayi – kosztować to będzie o wiele taniej, a ampułki starczy na dłużej). Gabinety kosmetyczne zajmują się nie tylko upiększaniem skóry, ale też zabiegami leczniczymi.

Wiele pań domu, nie jest w stanie utrzymać długich paznokci, można je więc w gabinecie sztucznie wydłużyć. Kosztuje to, bagatela, 650 tys. zł. Takie paznokcie wymagają rutynowych zabiegów raz na dwa tygodnie, ale da się je utrzymać przez 3-4 miesiące. Najtaniej u kosmetyczki kosztuje nałożenie henny na brwi i oczy – najczęściej 40 tys.

Wiosenny wygląd to także nowa fryzura. U fryzjera, podobnie jak u kosmetyczki, ceny kształtują się w zależności od stanu skóry czy włosów klientki. Przeważnie jednak ułożenie fryzury (np. modnych ostatnio koków) z długich włosów wyniesie nas ok. 150 tys., ścięcie – 70-100 tys. Pasemka, w zależności od długości włosów i jakości użytego środka, mogą kosztować od 200 do 400 tys. Panie, które nie lubią za często chodzić do fryzjera, a chcą co jakiś czas zaskoczyć czymś otoczenie, mogą nabyć sobie ekstrawagancką perukę, w cenie już od 3 mln...

(BKot)

Zespół Szkół Rolniczych Gospodarstwo Pomocnicze w Giżycku

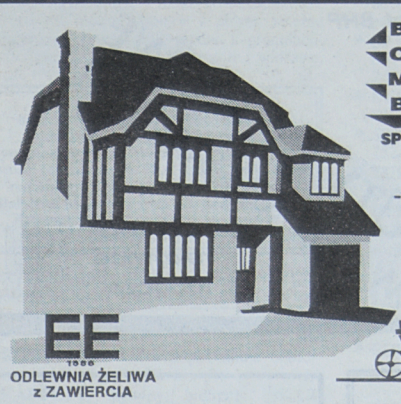
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

NA SPRZEDAŻ MASZYN ROLNICZYCH:

- Ciągnik rolniczy kołowy 2x4 Ursus C 360 cena wyw. 4.500 zł
- Mieszalnik pasz suchych – ZNMR Okońsk MPS 1300 cena wyw. 350 zł
- Rozrzutnik obornika jednoosiowy 1 PTV-4,0 cena wyw. 1.300 zł
- Przetrząsaczo-zgrabiarka Agromet Z 214 cena wyw. 600 zł
- Czterorzędowa sadzarka do ziemniaków – S 211/1 cena wyw. 1.000 zł
- Silnik wysokoprężny – Andoria 6CT 107/4 cena wyw. 650 zł
- Przyczepa samozbierająca FMR Knurów T-050/1 cena wyw. 1.800 zł
- Ładowarka chwytakowa – Cyklop T-214 cena wyw. 1.600 zł
- Dwurzędowa sadzarka do ziemniaków – 2Sa BN62,5 cena wyw. 450 zł
- Kopaczka do ziemniaków Z 600/2 cena wyw. 1.300 zł

Pozostałe drobne maszyny i urządzenia będą sprzedawane w ramach przetargu po cenie złomu.
Przetarg odbędzie się w dniu 13.04.1995 r. w budynku Zespołu Szkół Rolniczych w Giżycku, ul. Kościuszki 23 o godz. 12.00.
Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Gospodarstwa na 2 godziny przed przetargiem.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
Ww. maszyny znajdują się w Gospodarstwie Bogacko, p-ta Kamionki, tel. 15-27 Giżycko.

1798

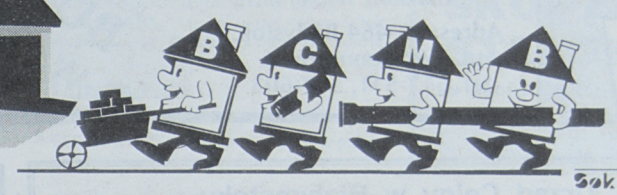


EE 1000 ODLEWNIA ŻELIWA z ZAWIERCIA

BIAŁOSTOCKA CENTRALA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

BCMB SP. Z O.O.

CO JEST POTRZEBNE ABY BUDOWAĆ...?
- DOBRY PROJEKT - DOBRY WYKONAWCA - B C M B



STOLBUD Sokółka S.A.

stal zbrojeniowa żebrowana ∅6÷∅16mm
stal zbrojeniowa gładka ∅6÷∅12mm
rury stalowe czarne ∅15÷∅80mm
rury stalowe ocynkowane ∅15÷∅80mm
blacha ocynkowana 0,5 mm i czarna 2-5mm
grzejniki żeliwne Stąporków
grzejniki aluminiowe
piece C.O.
siding

stolarka okienna i drzwiowa firmy:
rury i kształtki PCV WAVIN
wełna i styropian do ociepleń
polskie sufity podwieszane Thermatex
regulator ciągu kominowego
cegła klinkierowa
czerwona i brązowa kl. 350
wapno, cement

ZAPRASZAMY DO NASZYCH HURTOWNI I SKLEPÓW

HURTOWNIA BCMB w Białymstoku
ul. Ks.J.Popiełuszki 115, tel. (0-85) 61 55 65
Sklep Firmowy BCMB w Białymstoku
ul. Sienkiewicza 1/1, tel. (0-85) 32 48 66
Sklep Firmowy BCMB w Łomży
ul. Al. Legionów 120, tel. (0-86) 18 35 57
HURTOWNIA I SKLEP BCMB w Giżycku
ul. Przemysłowa 3, tel. (0-878) 42 10
HURTOWNIA I SKLEP BCMB w Ełku
ul. Ogrodowa 6A, tel/fax (0-87) 10 38 78
HURTOWNIA BCMB w Suwałkach
ul. Sejneńska 82, tel. (0-87) 66 65 11

0184

☆WIZA DV-1☆

JEŻELI WYLOSOWAŁEŚ WIZĘ DO USA

BEZPŁATNE OFERTY PRACY
BEZPOŚREDNIE ZATRUDNIENIE
możliwość uzyskania **WIZY H 1**

PRZEDSIĘBIORSTWO CMS
Kraków, ul. Rzemieślnicza 1 p. 407
tel. (012) 67-29-43
tel./fax (012) 67-17-27

1051

ENERGOOSZCZĘDNE ŚWIETLÓWKI KOMPAKTOWE

PHILIPS

ŻARÓWKI ŚWIETLÓWKI ORAZ WSZELKIE INNE ŹRÓDŁA ŚWIATŁA TEJ MARKI
TYLKO HURT

AGENCJA UNICOM s.c.
UL. 1000-LECIA PAŃSTWA POLSKIEGO 6
PL 15-111 BIAŁYSTOK
TEL. 75-43-12, FAX 518-559

1355-2

FARMBEST

Spółka z o.o. Export-Import
Biuro Handlowe: 17-100 Bielsk Podlaski
ul. Piłsudskiego 41, tlx 852282,
tel/fax (0-834) 24-36; 24-93; 39-13

OFERUJEMY PAŃSTWU

Sól potasowa pylista min. 58% K_2O	200 zł/tona
Sól potasowa granulowana min. 60% K_2O	220 zł/tona
Sól potasowa granulowana work. a 50 kg	250 zł/tona
Siarczan potasu 50% K_2O luzem	550 zł/tona
Siarczan potasu 50% K_2O workowany	580 zł/tona
Siarczan amonu 21% N workowany	160 zł/tona
Saletra amonowo–wapniowa workowana 27% +/– 1% N; 14% CaO	300 zł/tona
Saletra amonowo–wapniowa luzem 27% +/-1 % N; 14% CaO	280 zł/tona
Saletra amonowa 34% N workowana	300 zł/tona
Plantavita NPK – 5%; 23%; 32%	400 zł/tona
Plantavita NPK – 8,5%; 18%; 24%	390 zł/tona
Plantavita NPK – 15%; 14%; 20%	380 zł/tona
Eternit 113 cm x 175 cm	5zł/szt. z VAT

❑ **Ceny fabryczne loco polski wagon kolejowy lub samochód ciężarowy Zakład Produkcyjny Planta k. Hajnówki**

❑ **Powyżej oferowane nawozy oraz nawozy produkcji krajowej w cenach detalicznych dostępne są w naszych składach handlowych:**

17–100 Bielsk Podlaski
ul. Piłsudskiego 41
tel/fax (0–834) 24–36

17–100 Bielsk Podlaski
ul. Brańska 134
tel. (0–834) 23–19

Oferujemy również do sprzedaży każdą ilość
Jęczmienia paszowego
Zapraszamy.

1319

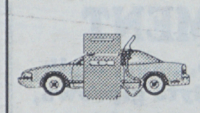
Taniej Firma W. Łoziński

Mińska 65, Warszawa
tel. 13 38 81, fax 13 58 76

PAPIERY KARTONY
KREDOWANE
OFFSETOWE
KSEROGRAFICZNE

1402

Uwierz w nasze doświadczenie! Już 3 rok działamy w tej branży.



BOR-MAZ s.c.

Ełk, ul. Cmentarna 2A (0-87) 10-16-95

- *montaż instalacji gazowych w samochodach z silnikiem benzynowym i diesla*
- *serwis gwarancyjny i pogwarancyjny*
- *zniżka na gaz w naszych stacjach*
- *raty - 19,5% realne*
- *stacje tankowania gazem czynne od 6.00 do 22.00*

EKSPRESOWE DOSTAWY GAZU - zgłoszenia całą dobę -

1487

WIOSENNA PROMOCJA DO KOŃCA KWIETNIA

TAPETY 10% taniej

EUROTAP

UL. M.C. SKŁODOWSKIEJ 7
tel. 420-580

1764

Przedsiębiorstwo Robót Wodno-Inżynieryjnych "EKOINSBUD" sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim

ul. Rejonowa 4

pilnie zatrudni inżynierów lub techników z uprawnieniami budowlanymi o specjalności instalator centralnego ogrzewania. Kontakt osobisty lub telefoniczny pod nr 22-81.

(1831)

SIATKI I SŁUPKI OGRODZENIOWE POWLEKANE IGIELITEM

- nie wymagają żadnej konserwacji
- gwarancja 40-letniej trwałości
  - ❑ wysokość siatek 100, 125, 150, 200 cm
  - ❑ kolor - ciemna zieleń (połysk) RAL 6005
  - ❑ wytrzymałość cieplna od -40° do +90°

Słupki ogrodzeniowe przystosowane do odpowiedniej wysokości siatki
1320 mm • 1530 mm • 1830 mm • 2440 mm

DOM POLSKI
BIAŁYSTOK • Szosa Płn.-Obwodowa 94
TEL. 530-402, W. 21, 32.

1770

Hurtownia pasz i komponentów paszowych

oferuje rolnikom i producentom pasz:

- mączki rybne, mięsne, kostne krajowe i importowe
- otręby pszenne, kukurydzę, drożdże paszowe
- fosforan paszowy, kredę, polfamixy, superkoncentrat

Hajnówka, ul. Górna 19
tel. 44-39

1822

Ciągniki T-25A za gotowkę i na raty 20%. Cena 105 mln zł /stare/.

POM-SERWIS
Bielsk Podlaski
tel/fax 32-66.

(1838)

Spółdzielnia Usług Rolniczych ul. Kolejowa 8, 18-500 Kolno

ogłasza II przetarg nieograniczony na następujący, nw. sprzęt:

- ❑ Ciągnik C-360, cena wywoł. 4.000 zł
- ❑ Obrzynarka do desek, cena wywoł. 700 zł
- ❑ Pilarka poprzeczna do drewna, cena wywoł. 650 zł
- ❑ Działki pod garaże - 12 zł/mkw.
- ❑ Działki przy bloku ogrodowe - 12 zł/mkw.

Przetarg odbędzie się w siedzibie SUR 10 kwietnia 95 r. o godz. 10.00. Informacje o warunkach udziału w przetargu: Kolno tel. 78-25-52.

(1832)

ODZIEŻ ROBOCZA "ROBOD"

Nowa jakość odzieży roboczej: bawełna z polyestrem ... ze znakiem Twojej firmy

Adres: 15-464 Białystok
ul. Włókiennicza 16
tel. 517-511, 517-603

➤ *odzież robocza, ochronna*
➤ *sprzęt BHP*

BUTY GUMOWE W CENACH STOMILU

➤ *najtańsze rękawice robocze*

1310-3

Samochody dostawcze
Diesel i turbodiesel
Ładowność do 3,5 tony
Długość skrzyni do 5100 mm
Skrzyniowe, kontenerowy i do zabudowy

AVIA bez cła

Wjazd do EWG bez licencji.

1704

Autoryzowany Dealer BPRZiMB Białystok,
ul. Szosa Płn.-Obwodowa 94, tel. 530-157, 530-202

Urząd Celny w Białymstoku

ogłasza konkurs ofert pisemnych na sprzedaż niżej wymienionych towarów:

1. SPRZĘT AUDIOWIZUALNY:

▫ magnetowidy	1 szt.
▫ telewizory kolorowe	
- prod. zachodniej	1 szt.
- prod. WNP	3 szt.
▫ radia turystyczne	4 szt.
▫ kamery wideo	2 szt.
▫ zestaw audio	3 szt.
▫ organy elektroniczne	2 szt.
▫ talerz anteny z konwertorem TVSAT	1 szt.
▫ kuchenki mikrofalowe	1 szt.

2. CZĘŚCI ZAMIENNE I AKCESORIA DO SAMOCHODÓW I CIĄGNIKÓW:

- ▫ części zamienne nowe do ciągnika T-25,
- ▫ części zamienne nowe do samochodu ciężarowego „KAMAZ",
- ▫ części zamienne nowe do samochodu marki „ŁADA",
- ▫ części zamienne używane do samochodu „MERCEDES",
- ▫ części zamienne używane do samochodu „PEUGEOT",
- ▫ części zamienne i akcesoria różne.

Oględziny towaru odbędą się w dniu 10.04.95 r. w godz. 9.00-12.00 w Urzędzie Celnym w Białymstoku, ul. Octowa 2, pok. 112, gdzie można uzyskać szczegółowe informacje wraz ze specyfikacją części zamiennych i akcesoriów samochodowych.

Oferty z podaniem ceny partii towaru z poz. 1 lub 2 należy składać w zaklejonych kopertach w sekretariacie Urzędu do dnia 10.04.95 r. włącznie z zaznaczeniem „Oferta-RTV" lub „Oferta - części zamienne". Warunkiem rozpatrzenia oferty będzie przedłożenie w siedzibie tut. Urzędu, pok. 112 w przeddzień rozpatrywania ofert następujących dokumentów:

- ▫ zezwolenie na prowadzenie działalności handlowej,
- ▫ zaświadczenie o nadaniu numeru statystycznego firmy,
- ▫ zaświadczenie z banku o posiadanym przez firmę numerze rachunku bankowego.

Warunkiem sprzedaży jest zapłata i odbiór towaru w terminie 7 dni od dnia powiadomienia przez Urząd Celny o przyjęciu oferty. Komisyjne rozpatrzenie ofert nastąpi w dniu 11.04.95 r. Urząd nie odpowiada za wady ukryte towaru i zastrzega prawo wyboru oferenta. (1845)

K® HUTA ALUMINIUM "KONIN" S.A.
HURTOWNIA FABRYCZNA MURBET
EŁK • ul. Cmentarna 4D • tel. 100-300 • tel/fax 103-625
F.H. Zajkowska
Białystok • ul. Składowa 10 (baza PHS) • tel. 422-466 w. 283
BLACHY I TAŚMY ALUMINIOWE W CENACH PRODUCENTA

Chcesz zaoszczędzić czas i pieniądze

– zleć krycie dachu, lub elewacji z blach trapezowych firmie „METALKOMPLEX"

Gwarantujemy:

• wszystkie materiały • wysokiej klasy fachowców
• najniższe ceny.
Nie zwlekaj

„METALKOMPLEX", Krupniki 20, tel. /0-85/ 612-466.

(1694)

SALON SPRZEDAŻY

RENAULT

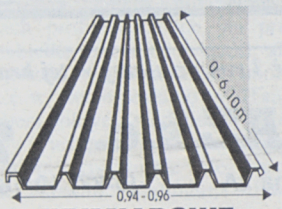
do natychmiastowego odbioru

TWINGO	*26.000,-*
CLIO	*27.810,-*
RL-19	*32.400,-*
RN-19	*35.000,-*
LAGUNA RT	*49.500,-*

• *KREDYT PBI - 18,42%*
• *LEASING*
• *GOTÓWKA*

1716

P.W. REMEX Białystok,
ul. 27 Lipca 67, tel/fax 750-772



WYMIAROWE TRAPEZOWANIE BLACH
BLACHY OCYNKOWANE

TRAPEZ Władysław Dąbrowski · Białystok
ul. Armii Ludowej 82
w godz. 8-17 · tel/fax 752-110

WĘGIEL KOKS CEMENT

- ❑ wapno, papa, lepik,
- ❑ płyta gipsowa,
- ❑ gips szpachlowy,
- ❑ styropian,
- ❑ wełna mineralna,
- ❑ pasze, nawozy

możliwość dowozu.

P.W. "BAZAROL"
Księżyno ul. Alberta 6,
tel. 632-289

1099

LEASING

TANIO SZYBKO PEWNIE

Skorzystaj z okazji !

Wschodnie Towarzystwo Leasingowe
ul. Fabryczna 1
tel. 53-81-52

1721

PSS „Społem" w Białymstoku

oferuje do sprzedaży po bardzo atrakcyjnych cenach:

• płyty betonowe typ L 150x150	szt. 71
• płytki żeliwne 24x24	szt. 1000
• płytki żeliwne 33x39	szt. 160
• stal płaska 70x8	t 2.5
• stal płaska 60x6	t 1.1
• stal dwuteowa 300	t 5
• stal ceowa 180	t 1

Kontakt Dział Zaopatrzenia, ul. Hetmańska 44, pok. 108, tel. 513-676 (1840)



Wyrazy głębokiego i szczerego współczucia

Panu Henrykowi Kondratowi

z powodu śmierci

Matki

składają:
Dyrekcja, Rada Pracownicza, organizacje związkowe oraz współpracownicy Przedsiębiorstwa PKS w Białymstoku.
(1818)

Wyrazy szczerego współczucia

kol. Wandzie Hornowskiej

z powodu śmierci

Matki

składają:
Dyrekcja i pracownicy Oddziału Regionalnego PKO BP w Białymstoku.
(1851)

Białostocka Spółdzielnia Mieszkaniowa

zleci wykonanie instalacji c.c.w (wraz z dokumentacją) w miejsce piecyków gazowych w budynkach mieszkalnych.

Oferty należy składać w biurze Spółdzielni przy ul. Św. Rocha 11/1, pok. 108 do dnia 1.04.1995 r.

km 1834

Wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

z powodu śmierci
byłego długoletniego naszego pracownika

Kol. WIRGILIUSZA CYBULKO

składają
współpracownicy „WODROL"
Sp. z o.o. w Białymstoku.
(1849)

kk

PRACA

ZATRUDNIĘ

» **FIRMA** zatrudni rencistę ze znajomością księgi przychodów i rozchodów, 422-138 /9-18/. 4745
» **KLUB** Towarzyski zatrudni Panie. Wysokie zarobki, zakwaterowanie. Elbląg /0-50/ 33-74-37. 4404
» **SPECJALISTĘ** ds. handlu ze znajomością języków obcych, obsługi komputera. Ramex /0-116/ 42-12 Olecko. 4652
» **WYDAWNICTWO** ŁUK zatrudni pracownika na stanowisku ds. handlu i promocji. Wskazane wykształcenie wyższe, zainteresowanie pracą w wydawnictwie, samodzielność. Zgłoszenia: tel. 523-050 i 523-384 w godz. 9-15. 4731
» **ZATRUDNIĘ** 10 szwaczek, szycie szyfonu, 754-224 w. 272. 4509

ZATRUDNIĘ murarzy, glazurników. Zakłady układające glazurę. Wiadomość na budowie dla AZS w Wilkasach k. Giżycka. 4800

SZUKAM PRACY

» **INŻYNIER:** znajomość niemieckiego, uprawnienia budowlane. 510-270 po 16.00. 4649
» **ZAOPIEKUJĘ** się dzieckiem, 515-499 po 15. 4700

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

» **KUPIĘ** działkę budowlaną, pełne uzbrojenie -Nowe Miasto, Mickiewicza lub dom do wykończenia, 42-19-20. 4552

SPRZEDAM

» **300 mkw.** produkcyjno-magazynowe, działka, 460.000.000, 542-541. 4759
» **DZIAŁKĘ** budowlaną 521 mkw, 55 mln. 610-403. 4627
» **M-3** -sprzedam, 612-509. 4735
» **SPRZEDAM** dom stan surowy, budynek gospodarczy do zamieszkania, Bielsk Podlaski tel. 39-04 po 16. 4732
» **SPRZEDAM** dom w suwalskiem, 618-076. 4757

POSZUKUJĘ

» **"DOMINIUM"** -Nieruchomości -Wynajem. Lipowa 4, 416-842. 2810
» **GRAJEWO** "UNIVERS" Nieruchomości, Piłsudskiego 6, 26-23. 3982

USŁUGI

NAPRAWY AGD, RTV

» **AUTOMATYCZNE** pralki -naprawa, 755-613. 2638

TRANSPORT

SUPERTAXI 919. Przewieziemy wszystko: od jajka do tony cementu. Niezmienne ceny od 1993 roku. 2872

INNE

» **ALARMOWE** systemy, domofony, TV-przemysłowa. Białystok, Towarowa 2B, 323-974 DOMOCHRON. 4667
» **DOMY** drewniane, stolarka budowlana, Tel. Dolistowo 13. 3926

INSTALACJE systemów alarmowych i domofonów, 42-72-46. 4643

» **LECZNICA** Zwierząt 32-40-80, Mickiewicza 31/2, czynna 9-20. 4645
» **OKLEINOWANIE** drzwi, schody, wystrój przedpokoju, 413-302, Narewska 26. 4727
» **OKLEINOWANIE** drzwi -jesion, sosna, dąb, meble do przedpokoju, układanie boazerii, montaż schodów, 196-110. 4726
» **OKLEINOWANIE** drzwi -jesion, sosna, dąb, meble z montażem do przedpokoju, 431-301. 4728
» **PIECZĄTKI** "ECHO", Sienkiewicza 44/46 /Fenix/, 410-376. 2595
» **PIECZĄTKI** "ECHO", Suraska 1, 420-193. 2594
» **PIECZĄTKI** "PIK", Malmeda 35, tel/fax 436-593. 2564
» **PIECZĄTKI** "PIK" Legionowa 9/1 lok. 119, tel. 331-854 wew. 119. 2563
» **REMONTY** mieszkań, biur, malowanie strukturalne. 536-188, 612-749. 4587
» **SAUNY** fińskie, produkcja, montaż, sprzedaż pieców i akcesorii. 413-771, 754-535. 4710
» **SPRZĄTANIE** kompleksowe, mycie okien. 750-618 w. 117. 4440
» **ŚLUSARSTWO.** 762-116. 2765
» **ZAKŁAD** budowlany wykonuje ocieplanie budynków styropianem +elewacja. Zambrów tel. 71-44-75. 3878
» **ŻWIR.** 326-717. 3977

AUTO-MOTO

SPRZEDAM

» **"FIMEX"** sprzedaje fabrycznie nowe ŻUKI, LUBLINY. Raty i leasing. Białystok, Horodniańska 1, 632-870. 2943
» **"TEC"** proponuje samochody STAR zabudowany kontenerowe, izotermiczne i specjalizowane. Raty i leasing, 539-009. 2942

Wiosenna oferta

Cinquecento

z 2 mln bonifikatą

Polmozbyt

- Białystok, ul. Zwycięstwa 10 tel. 512-540, 517-332
- Łomża, Szosa do Mężenina tel/fax (086) 18-49-48
- Bielsk Podlaski u. 3 Maja 18 tel. (0834) 20-07

1623

» **AUTOKOMIS** -Botaniczna. Kupno, raty, zamiany P.T.S., 520-134. 2972
» **AUTOKOMIS** Białystok, ul. Leszczynowa 31 (OS. Dziesięciny -wjazd od Gajowej lub Wrzosowej). Samochody osobowe i dostawcze: sprzedaż -kupno -zamiana, ekspozycja w salonie, całodobowy dozór, raty. Zapraszamy 9.00-18.00; 540-471, 540-175. 4629
» **BMW 525** /1991/. 328-273. 4618
» **C-360.** Wysokie Mazowieckie, Kościuszki 25. 32-41. 4600
» **FIAT Tipo** 1.7D /1990/. 612-749, 536-188. 4590
» **FORD** Aerostar, Mazda 323 /1992/. Stawiski 78-55-98. 4595
» **ŁADA** 2107 /1988/, wiśnia. Pisz, 43-910. 4582
» **ŁADOWACZ** "Trol" sprzedam. Omilian, Zdręby, 16-423 Bakałarzewo. 4615
» **MITSUBISHI** Galant /1994/, Ford Mondeo /1993/, Star 200 /1988/, 15-30-10. 4709
» **MITSUBISHI** galant /1989/. 328-273. 4617
» **PRZYCZEPĘ** campingową -używaną, tel. 19-14-53. 4712
» **PRZYCZEPĘ** ciągnikową /dwu i czterokołową/, tel. 19-14-53. 4713
» **RENAULT** Trafik /1981/ sprzedam. Suwałki tel. 66-40-88. 4612
» **SAMOCHÓD** terenowy GAZ 69, silnik 1500. Łomża tel. 186-911. 4771
» **STARA 200** /1988/ sprzedam. Suwałki tel. 66-40-88. 4613
» **VW** Passat z Airbag. Łapy 15-33-73. 4598

NAPRAWY

SUPERTAXI 919 pomożemy Ci w kłopotach na drodze. 2873

AUTOALARMY

» **"AUTO -CHRON"** alarmy, autoalarmy itp., Lipowa 28A, 617-178. 4090
» **ALARMY,** autoalarmy. "KOMBIT" S.C., 436-095. 2770
» **AUTOALARMY,** 511-473. 1277

BIZNES

» **AUTOWYCENY,** /0-85/327-743. 3254
» **INFORMACJA:** Firmy Polski Środkowej. "INFO CEN-TER", /0-43/79-550. 4386
» **INFORMACJA** Handlowo -Usługowa "PORTAL", 51-74-71. 3690
» **KSIĘGI,** podatki, VAT. /0-85/331-366. 2879
» **RZECZOZNAWCY** /085/325-681. G 18216

WYCENA nieruchomości rzeczoznawca, biegły sądowy, /0-87/67-94-21. 4458

NAUKA

» **HISTORIA,** 42-72-52. 2250

TURYSTYKA

» **FRANKFURT.** Bakun -Bus. 540-128 10.00 -22.00. 4571

ZAKUPY

SKLEPY

» **ANTENY,** telefony, domofony. "AVAL" Białystok, Kozłowa 4, 517-656. 2998
» **GARNITURY,** koszule, dodatki "GEST". Św. Rocha 14/46. 4578
» **PRALKI,** lodówki, zamrażarki, odkurzacze. Szczuczyn, Łąkowa 1. 4498

HURTOWNIE

» **"KAYMAX"** oferuje szeroki asortyment odzieży bawełnianej i dzinsowej. Konkurencyjne ceny -korzystne rabaty! Zapraszamy 8.00 - 16.00, Familijna 77 /przy Raginisa -dojazd "3"/. 762-057. 4687
» **ELEKTRONARZĘDZIA** CELMA, maszyny stolarskie, części zamienne do maszyn "REMA-RESZEL", noże do heblarek, ZORPOTEX. 3503
» **MANOMETRY** i termometry różnych typów, ZORPOTEX. 3504
» **SPAWARKI** i półautomaty, wyposażenie spawalnicze, druty spawalnicze polskie i importowane, prostowniki, ZORPOTEX. 3505
» **WIERTŁA** do metalu, drewna, betonu, gwintowniki ręczne i maszynowe, ściernice, tarcze do cięcia, papiery i płótna ścierne wszystkich rozmiarów, typów i granulacji, noże tokarskie, frezy, piły zwykłe i widiowe, węże różnego typu, ZORPOTEX. 3507

NARZĘDZIA, przyrządy diagnostyczne samochodowe, klucze pojedyńcze i w kompletach, klucze dynamometryczne. Wiele innych narzędzi i nowości technicznych. HUTR I DETAL. Sklep narzędziowo- techniczny ZORPOTEX Białystok ul. Zwycięstwa 10, paw. nr 8, tel. 514-965. Przedstawiciel wielu fabryk narzędziowych.. 3509

» **BETONIARKI** 150 l producent "WUTEH Gołdap tel. /0-87 150449. 4324
» **NASIONA,** cebule kwiatowe, róże. 415-859. 3850
» **PRODUCENT** konfekcji poszukuje odbiorców. 53-49-48 po 18.00. 4277
» **SKARPETY,** rajstopy, bielizna. "SKAR-TEX" 751-686, Fabryczna 2A. 3357

ZDROWIE

» **BEZOPERACYJNE** odmładzanie kolagenem. Białystok, "Salon Piękności". 325-104. 4570
» **GINEKOLOG** Mirosław Kolada, Wąska 4 (od Jagienki), poniedziałki, środy, 16.00-17.30 codziennie wieczorem, 761-828. 4008
» **INTERNISTA** -wizyty domowe. 75-04-22. 2661
» **ZASTRZYKI** w domu chorego /pielęgniarka dyplomowana/. 752-659. 4705

ZWIERZĘTA

» **DOGI** rodowodowe, pięciomiesięczne sprzedam. 513-017 po 17.00. 4507

RÓŻNE

KUPIĘ

» **DĄB** jesion kloce fryzy. Warszawa 669-97-46, 11-24-32. 4326
» **KULTYWATOR** 4 m radziecki, Bielsk Podlaski tel. 27-14. 4725

SPRZEDAM

» **BIZON** Z-056. Hajnówka tel. 4369. 4691
» **DZIAŁKĘ** rekreacyjną /dacza, szklarnia/. 325-436. 4680
» **GRZEJNIKI** aluminiowe. /0-86/ 77-10-67. 4678
» **KOMBAJN** do czarnej porzeczki, Rundop. /0-85/ 42-37-65. 4711
» **KOMIS** maszyn szyjących. Zaprasza! Warszawska 6A. 4247
» **KOSIARKĘ** Ciągnikową "OSA", rozsiewacz nawozowy "KOS". Prostki, 1Maja 11, tel. 4657
» **MASZYNY** do produkcji lodów gałkowych. 540-975. 4753
» **MOZAIKA** podłogowa, Nowodworce 84. 4736
» **NIEMIECKA** prasa FAHR i IHC, tel. 71-66-87 Krajewo Korytki koło Zambrowa. 4682
» **NIOSKI** 5-tygodniowe, różnokolorowe 29.05.1995, 619-327. 4740
» **PARKIET** -producent, 753-662. 1003
» **PIANINO** Calisia sprzedam. Suwałki, tel. 67-46-37. 4459
» **PRĄDNICĘ** 20 kW. Łomża, tel. 189-351. 4566
» **PRZYCZEPA** duża. Daniłowo Duże 28 k. Łap. 4585
» **PRZYCZEPA** wywrotka D-47A, przyczepa zbierająca T-50/1. Sosinowski, Skarżyn Nowy 13, gm. Zambrów. 4411
» **SPRZEDAM** kombajn ziemniaczany 2 -rzędowy, niemiecki i rozrzutnik obornika 2 - osiowy. Pluty 28 /18-424 Burzyn/. 4775
» **SPYCHARKĘ** gąsienicową "Universal S-651" po remoncie kapitalnym. Ełk 10-48-23. 4659
» **SUKNIĘ** do I Komunii. Białystok, 633-836. 4688
» **SZKŁO** szklarniowe, szerokość: 56; 59 cm. 752-317. 4679
» **TURYSTYCZNY** agregat prądotwórczy Honda EX 650, Łapy, Ks. Bagińskiego 6. 4738
» **UBRANKO** komunijne, 518-797 po 15. 4767
» **ZIEMNIAKI** "Tarpan" duże, około 5 ton; olcha dłużyca. Zaczerlany 30 koło Chorosz-czy. 4693

INNE

» **POSZUKUJĘ** producentów boazerii, parkietów, mozaiki, tralek, 431-301. 4729

TOWARZYSKIE

» **AGENCJA** Towarzyska zatrudni dziewczyny na superatrakcyjnych warunkach -zakwaterowanie. Olsztyn tel. 26-76-81. 4443

GAZETA współczesna

Chcesz dać reklamę?!



ZADZWOŃ

Nasz akwizytor odwiedzi Ciebie

tel. 42-05-21
tel. 42-05-56

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Goniądzu uprzejmie informuje, że w dniu 5.04.1995r. o godz. 13.00 w biurze Spółdzielni odbędzie się zebranie Grupy Członków Oczekujących. (1848)

mirpol

15-620 Białystok
ul. Elewatorska 13 • tel. 513-743

SKUP ZŁOMU STALOWEGO

w cenie od 60 do 120 zł/t

Większe ilości odbieramy własnym transportem.

ŁADA SAMARA

- ciągła sprzedaż
- cena od 15.900 zł
- duży wybór

BIALMOT 1205

B-STOK, ELEWATORSKA 31, teL. 514-135
Suwałki, "MOTOZBYT", ul. Sejneńska 91 tel. 66-48-28

FSO

POLONEZ CARO

- ceny fabryczne
- dogodne warunki
- zakupu - raty

Bialmot Sp. z o.o. Białystok
ul. Elewatorska 31, tel. 514-135 1207

Do wynajęcia miejsca pod garaż lub inną działalność na Białostoczku.

"Flora" sklep nasienno-ogrodniczy Białostoczek 2/2 tel. 185-261. (1816)

TERAZYT biały kolorowy
STOPNIE lastrico
PARAPETY marmur
PŁYTKI granit
NAGROBKI
Białystok, ul. Żwirki i Wigury 26, 410-976 1712

GAZETA współczesna

KUPON NA OGŁOSZENIE ZA 1 ZŁ

maksymalnie 7 słów łącznie z adresem (telefonem)
treść drukowanymi literami 1 kupon — 1 publikacja

imię, nazwisko:

adres, kod pocztowy:

nr dowodu osobistego:

1. Kupony przyjmujemy w Biurach Ogłoszeń w Białymstoku, ul. Suraska 1; w Łomży, Al. Legionów 7; w Suwałkach, ul. Kościuszki 32; w Giżycku, ul. Pocztowa 3; w Grajewie, ul. Piłsudskiego 13; w Siemiatyczach, ul. Pałacowa 18. Można również kupon wraz z dowodem wpłaty 1 zł na konto 340409-808-136 PBG SA O/Białystok przesłać na adres: Gazeta Współczesna, 15-950 Białystok, skr. 193.
2. Kupon bez wpisanego numeru dowodu osobistego jest nieważny.
3. Ogłoszenie ukaże się nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
4. Kupon ważny do 15 kwietnia 1995 r.

Zakreśl wybraną rubrykę

- ☐ BIZNES
- ☐ UBEZPIECZENIA
- ☐ NAUKA
- ☐ TURYSTYKA
- ZAKUPY
  - ☐ hurtownie
  - ☐ sklepy
- PRACA
  - ☐ zatrudnię
  - ☐ szukam pracy
- NIERUCHOMOŚCI
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ poszukuję
  - ☐ zamienię
  - ☐ wynajmę
- AUTO MOTO
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ naprawy
  - ☐ autoalarmy
  - ☐ inne
- ☐ TOWARZYSKIE
- ☐ ZDROWIE
- ☐ ZWIERZĘTA
- USŁUGI
  - ☐ audiovideo
  - ☐ naprawa AGD, RTV
  - ☐ transport
  - ☐ inne
- RÓŻNE
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ matrymonialne
  - ☐ inne



GAZETA współczesna **KUPON KONKURSOWY** 30.03.1995 r. NR **25**

195	224	376	449	558	641	772	823	946

Lista coraz dłuższa – już 256 wygranych!

Pogoda jest raczej mało wiosenna jak na "Konkurs Wiosenny", ale mamy nadzieję, że przynajmniej dziewięciu osobom poprawiliśmy wczoraj humor, tyle bowiem osób zgłosiło wygrane. Tym razem prawie wszystkie te osoby mieszkają w Białymstoku,ale nie mamy wpływu na...szczęście naszych graczy, może jutro odwiedzi inne okolice? Do naszej listy zadowolonych dopisaliśmy:

248. **Teresa Steckiewicz** — Łomża — dywaniki łazienkowe
249. **Halina Jabłońska** — Łomża — mebelki turystyczne
250. **Piotr Berski** — Siemiatycze — dywaniki łazienkowe
251. **Małgorzata Chomik** — Białystok — ekspres do kawy
252. **Ewa Bukiert** — Białystok — proszę do nas zadzwonić!
253. **Teresa Kondrasiewicz** — Białystok — radiomagnetofon
254. **Marcin Horoszewski** — Białystok — talon na wykładzinę
255. **Czesław Małyszko** — Białystok — zabawki
256. **Bartosz Korolczuk** — Białystok — termos turystyczny.

Wycieczka po ... młynek

Wczoraj pogoda była trochę łaskawsza, dlatego też więcej osób zdecydowało się do nas przyjechać po nagrody. Niezłą wycieczkę zafundowała sobie pani Sobolewska z Rucianego-Nidy. Żeby przyjechać do naszego biura, wstała już o trzeciej rano, w domu miała być dopiero wieczorem... Pani Sobolewska, wspólnie z mężem gra w naszych konkursach od dawna. Teraz wygrali młynek do kawy. W poprzedniej naszej zabawie, też im się powiodło, „wykreślili" dużego misia, którego jeszcze przechowują w domu dla przyszłych prawnuków, wnuki bowiem są już ciut za duże na takie zabawki. Gratulujemy i życzymy kolejnych wycieczek do Białegostoku w wiadomym celu...

„Hazardzistka" z Łomży

Niedawno odwiedziła nas pani, którą koleżanki w pracy nazywają „hazardzistką", gra bowiem we wszystkich możliwych gazetowych konkursach. Pani Teresa Steckiewicz z Łomży, bo o niej mowa, w naszym konkursie trafiła komplet dywaników łazienkowych. Jest to druga wygrana pani Teresy, kilka lat temu poszczęściło jej się w "Kontaktach". Pani Steckiewicz powiedziała, że ostatnio chyba przesadziła z tymi konkursami, w domu rosną prawdziwe sterty gazet. Prawdopodobnie zrezygnuje z niektórych tytułów, ze "Współczesną" pozostanie, bo jak stwierdziła, jest łaskawa dla niej i dla innych graczy z Łomży.

NAGRODY KONKURSU WIOSENNEGO



Ślub na niby

Taki zestaw lalek "Steffi" można wygrać w kategorii "zabawki". Jest to wprawdzie ślub na niby, ale zabawki są naprawdę śliczne. Pewnie spodobają się nie tylko małym dziewczynkom. Wszystkie dzieci lubią bawić się w dorosłych, a zabawa w ślub często przychodzi naszym pociechom do głowy. Zabawki które za naszym pośrednictwem mogą do nich trafić są jak widać dość atrakcyjne i rzeczywiście będą bawiły najmłodszych uczestników naszego konkursu — oczywiście pod warunkiem, że zostaną wygrane.

Fot. A. Zgiet

Do wygrania duże pieniądze i 300 nagród

- ☆ **10.000 zł (100 milionów starych zł)**
- ☆ **2 nagrody po 5.000 zł (50 milionów starych zł)**
- ☆ telewizory kolorowe
- ☆ wycieczki zagraniczne
- ☆ radiomagnetofony
- ☆ meble
- ☆ wykładziny dywanowe
- ☆ radioodbiorniki
- ☆ walkmany
- ☆ kalkulatory
- ☆ zegary
- ☆ roboty kuchenne
- ☆ żelazka
- ☆ zestawy kaset video
- ☆ klucze samochodowe
- ☆ oleje samochodowe
- ☆ zabawki
- ☆ niespodzianki

BIURO GRY ☎ 42-32-42

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku — „Zapiski oficera Armii Czerwonej" (Mała scena), godz. 14.00.

Białostocki Teatr Lalek — „Wielka tajemnica. Pierwsze spotkanie" (dozwolone do lat 12), godz. 10.00.

Teatr Lalek w Łomży — „Szkaradka" (Przedszkole Nr 10 Łomża), godz. 10.00.

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25 (tel. 327—729), czynna od wtorku do piątku w godz. 12—17. Ekspozycja prac członków Stowarzyszenia.

KINA

W BIAŁYMSTOKU

„POKÓJ" — „Ich troje" (USA, l.15), godz. 10.30, 15.00, 19.30, „Wieczna miłość" (USA, l. 15), godz. 12.30, 17.15 (ostatni dzień).

„SALA KAMERALNA" — „Forrest Gump" (USA, l. 15), godz. 16.30, 19.00.

„TON" — „W sieci" (USA, l.18), godz. 11.00, 13.15, 15.30, 17.45, „Bez lęku" (USA, l. 15), godz. 20.00.

„FORUM" — „Gwiezdne wrota" (USA, l. 12), godz. 12.30, 15.00, 17.30, „Światłoczuła historia" (od l. 15), godz. 20.00.

„SYRENA" — „Urodzeni mordercy" (USA, l. 18), godz. 14.00, 16.00, 20.00, „Ostatni Mohikanin" (USA, l. 15), godz. 18.00.

„KAMERA" — „Król Lew" (USA, b.o. — dubbing), godz. 17.00.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski „Znicz" — „Brzdąc w opałach" (USA, l. 12).

Drohiczyn „Daniel" — „Blink" (USA, l. 15).

Siemiatycze „Chrobry" — „Maska" (USA, l. 12).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża "Millenium" — „Gwiezdne wrota" (USA, l.12), godz. 15.00, 17.00, „Wrony" (pol., l. 15), godz. 19.00, 20.15.

Ciechanowiec „Meteor" — „Klient" (USA, l. 15), „Król Lew" (USA, b.o.).

Kolno „Wrzos" — „Kickboxer" (USA, l. 15), „Cocoon" (USA, l. 15).

SUWALSKIM

Suwałki "Bałtyk" — „Anioł śmierci" (USA, l. 15).

Augustów „Iskra" — „Uśmiech losu" (USA, l. 15).

Bemowo Piskie „Wrzos" — „Mały Budda" (franc.-ang., l. 15).

Ełk "Polonia" — „Strefa zrzutu" (USA, l. 15).

Giżycko „Fala" — „Urodzeni mordercy" (USA, l. 18).

Pisz „Stolica" — „Hudsucker Proxy" (USA, l. 15).

Sejny „Polonez" — „Cud w Nowym Jorku" (USA, l. 12).

W RAZIE WYPADKU

Policja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994
Informacja o usługach — tel. 951

SŁUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU

Pogotowie Ratunkowe, ul. Poleska 89, tel. biura wezwań 970, 999, 524—192. **Informacja Pogotowia** tel. 422—222.

Ambulatorium Pogotowia, ul. Poleska 89

— Pediatryczne — czynne w dni robocze w godz. 19—7, w wolne soboty w godz. 15—7, w niedziele i święta w godz. 7—7.

— Internistyczne — czynne codziennie przez całą dobę.

— Stomatologiczne — czynne w dni robocze w godz. 19—7, w wolne soboty w godz. 15—7, w niedziele i święta w godz. 7—7.

Gabinety zabiegowe:

Internistyczny dla dorosłych — czynny codziennie przez całą dobę.

Gabinet dla dzieci czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15—7, w niedziele i święta 7—7.

Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych, ul. I. Białówny 11, tel.42—40—41.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.

"Hospicjum" Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Świętojańska 1c, tel. 415—607 — czynny przez całą dobę.

"Hospicjum Domowe", ul. Piotrkowska 2, tel. 421—000, godz. 15.00—17.00 (w dni robocze).

APTEKA (ostry dyżur)

ul. Malmeda 12, tel. 327—529, ul. Poleska 89, tel. 522—111.

SZPITALE DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej—Curie 25, tel. 42—16—21 do 26, 42—70—41— dyżuruje **rehabilitacja** oraz oddziały **dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia.**

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327—570, 327—694, po godz. 15 tel. 323—593 dyżurują **oddziały: choroby płuc dzieci, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.**

Specjalistyczny Dermatologiczny **ZOZ**, ul. Św. Rocha 3, tel. 42—53—01, 42—02—08.

Regionalny Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 320—116.

OSTRE DYŻURY W DNIU 30 III 1995 r.

CHIRURGIA, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA — Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego, ul. M.Skłodowskiej—Curie 24, tel. 42-24-31 do 39, 42-36-13 do 16.

POŁOŻNICTWO z GINEKOLOGIĄ — Woj. Szpital Zespolony im. J.Śniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. 327-100.

ODDZIAŁ GRUŹLICY, ZAKAŹNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K.Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593.

NEUROLOGIA — Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ, Choroszcz, tel. 42-70-51.

WEWNĘTRZNY — Szpital Miejski im. PCK, ul. Sienkiewicza 79, tel. 750-800, 788-824.

DZIECIĘCY WEWNĘTRZNY + NEUROLOGIA — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 42-16-21 do 26, 42-70-41.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 16—38—55

Pogotowie Chirurgiczne — Szosa Zambrowska 1/27 — czynne przez całą dobę.

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej—Curie 1, tel. 16-24-01.

Apteka (ostry dyżur), ul. Dworna 35, tel. 16-32-44.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

Woj. Szpital Zespolony, ul. Szpitalna 60, tel. 67-25-46.

Szpital Miejski Zespołu Opieki Zdrowotnej, ul. Kościuszki 101, tel. 66-22-41.

Apteka Prywatna (ostry dyżur), ul. Gałaja 4, tel. 66-49-32.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel.988, czynny codziennie w godz.18-4.

Białystok — Komitet Ochrony Praw Dziecka, tel. 322-322, czynny we wtorki i piątki w godz. 16—18.

Białystok — Telefon zaufania dla kobiet w ciąży i rodzin — 32—22—22.

Łomża — tel. 988, czynny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30—21.30.

Suwałki — tel. 988, 67—49—41, czynne codziennie (oprócz sobót, niedziel i świąt) w godz. 18—6.

TELEWIZJA

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? W tym: Sportowa apteka
7.45 VIP — rozmowa Jedynki
8.00 „Bezpieczna przystań" — serial
8.30 Tut Turu — quiz dla dzieci
8.45 Gimnastyka: „Wyciągnij się... przeciągnij się"
8.50 „Pomysłowy Dobromir" — serial anim. prod. pol.
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja — program dla mamy i trzylatka
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
9.55 Muzzy — język ang. dla dzieci
10.05 „Niebezpieczne ujęcia" — serial prod. USA
10.55 Muzyczna Jedynka
11.00 Gotowanie na ekranie — magazyn kulinarny
11.20 To jest łatwe: „...oczko w prawo, oczko w lewo"
11.30 Taki jest świat — magazyn publicystyki międzynarodowej
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes — program rolniczo-informacyjny
12.15-14.50 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn Notowań: Opryski bez tajemnic. Nawozowe nowości
12.40-14.50 Czwartkowe spotkania z przyrodą
12.45 Między nami zwierzętami
13.10 Opowieści bałtyckie: Rybacy
13.35 „Zwierzęta świata": „Niepozorne wszechobecne mrówki" — serial dok. prod. ang.
14.05 Mała... wielka... niebieska kula: Nisko... i jeszcze niżej
14.25 Kliper: Płyniemy rzeką
14.50 Program dnia
15.00 Czad komando — program rozr.
15.30 Słowa, słówka i półsłówka — teleturniej dla młodych widzów
16.00 „Bezpieczna przystań" — serial prod. nowozel.
16.25 „Cro" — serial prod. USA
17.00 Teleexpress
17.20 Filmidło — magazyn filmowy
17.40 Rodzina rodzinie — magazyn
18.05 „Doogie Howser, lekarz medycyny" — serial USA
18.30 Magazyn katolicki: Dekalog 3.
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 „Niebezpieczne ujęcia" — serial prod. USA
21.05 Tylko w Jedynce
21.50 Magazynio — program satyryczny Krzysztofa Jaroszyńskiego
22.00 Diariusz — magazyn rządowy
22.10 Gliny — magazyn policyjny
22.25 Pegaz — tygodnik o kulturze
23.00 Wiadomości gospodarcze
23.15 Studio Sport: Gala pływacka w Lesznie
0.10-2.05 „Wielopole, Wielopole" — spektakl Teatru „Cricot 2" Tadeusza Kantora

TVP 2

7.00 Panorama
7.10 Sport — telegram
7.20 Czwartkowe rozmowy
7.30 Nauka języka angielskiego — kurs BBC
7.40 Muzyczne nowości Dwójki
8.00 Programy lokalne
8.30 „Więzy rodzinne" — serial prod. USA
9.00 Transmisja obrad Sejmu. W przerwie obrad ok. 13.00 Panorama
14.55 Powitanie
15.00 „W krainie dinozaurów": „Przygoda na plaży" — serial prod. USA
15.30 Studio Sport: 7 dni polskiego sportu
16.00 Animals — program Ewy Banaszkiewicz
16.30 „Artysta czasu jesieni: Tadeusz Kwiatkowski" — film dok.
16.45 Kocham kino
16.55 „Blaszany bębenek" po latach — reportaż z pobytu Volkera Schlondorffa w Polsce
17.20 Pejzaż wewnętrzny: Gunter Grass — program Dariusza Pawelca i Aleksandry Czarneckiej
17.45 Kocham kino
18.00 Panorama
18.10 Programy lokalne
19.00 Jeden z dziesięciu — teleturniej
19.35 Klub Pana Rysia
20.00 Studio Sport: Za metą
20.50 Sport — telegram
21.00 Panorama
21.30 Podatki 21%-45%: „Samotnie wychowująca dziecko"
21.45 Kocham kino: „Sto na sto, czyli sto filmów na stulecie kina: „Blaszany bębenek" — film fab. prod. niem.
0.05 Panorama
0.10-2.05 Kocham kino: „Wyliczanka" — komedia krym. prod. ang.

POLSAT

Informacje — 16.30, 18.30, 22.00
8.00 „Planeta Galligana" — serial; 8.30 Szczęśliwy rzut; 9.00 „Sąsiedzi" — serial; 9.30 „Skrzydła" — serial; 10.00 „Szpital miejski" — serial; 10.50 „Wiosna, panie sierżancie" — film polski; 12.30 Panny polskie; 13.30 Sztuka sprawiedliwości; 14.00 Rock dookoła świata; 15.00 „Airwolf" — serial; 16.00 Tylko dla dam; 16.40 Gramy! oraz Pepsi Riff; 16.55 „Jonny Quest" — serial; 17.25 Szczęśliwy rzut; 17.55 „Sąsiedzi" — serial; 18.55 „Skrzydła" — serial; 19.20 Plus Minus — pr. publ.; 20.00 „Więźniarki" — serial; 21.00 „Statek miłości" — serial; 22.20 Gillette World Sport Special; 22.50 Na każdy temat — Talk Show; 23.50-1.25 „Dziesięciu z Pawiaka" — film polski.

TV POLONIA

6.55 Dzień dobry z Polski; 7.00 Panorama; 7.10 Dzień dobry z Polski; 9.00 Wiadomości; 9.15 Na polską nutę; 10.00 „Adopcja": „Krzyś" — film; 11.10 „Dokument trochę inny"; 11.30 Rewizja nadzwyczajna; 12.00 Wiadomości; 12.15 „Zmory" — film; 13.55 „Zulu Gula, Miedziana 13"; 14.10 Auto-Moto-Klub; 14.25 „Sen o Viktorii" — reportaż; 15.00 „Summa... po trzydziestu latach" — Spotkanie ze S.Lemem — maj 1994: Informacyjny wodospad; 15.20 Komuno wróć; 15.40 Program jubileuszowy, czyli Polska 40, 30, 20, 10 lat temu; 16.00 Gra — teleturniej; 16.30 Muzyczna Jedynka; 17.00 Teleexpress; 17.15 „Trzy plus jedna": „Lotnia" — serial dla młodzieży; 17.45 Filmy animowane dla dzieci; 17.55 „07 zgłoś się": „Wagon pocztowy" — serial TVP; 19.00 „Szum pawich piór" — reportaż; 19.20 Dobranocka: „Tajemnica szyfru Marabuta"; 19.30 Wiadomości; 20.00 Studio Kontakt; 20.45 „Dziennik telewizyjny" — program satyryczny Jacka Fedorowicza; 21.00 Panorama; 21.30 Spektakl, który lubię i pamiętam: Teresa Szałkowska proponuje: Gabriela Zapolska „Tamten"; 23.20 „Akademia zbrodni" — film dok. Waldemara Karwata; 0.20-1.10 Za metą.

Polonia

6.00 „Zbuntowana" — telenowela; 6.45 ATak show; 8.10 Filmy anim. dla dzieci; 9.20 „Oddział specjalny" — serial; 10.15 „Jolanda" — telenowela; 11.00 „Zbuntowana" — telenowela; 11.45 „Detektyw Remington Steele" — serial; 12.45 „Załóż się o życie" — show; 14.30 ATak show; 15.55 Filmy anim. dla dzieci; 17.15 „Oddział specjalny" — serial; 18.30 „Jolanda" — telenowela; 19.10 „Zbuntowana" — telenowela; 20.00 „Cena ambicji" — serial wł.; 21.50 „Detektyw Remington Steele" — serial; 22.45 Lista Hit-Uff; 23.45 „Dzikie i piękne w Ibizie" — film niem.; 1.30 „Zbuntowana" — telenowela; 2.30 „Cena ambicji" — serial wł.; 4.10 Lista Hitt-Uff; 5.10 „Detektyw Remington Steele" — serial.

ATV TELEWIZJA KABLOWA

18.20 Zapowiedź programu; 18.25-20.00 **Pora na serial;** 18.25 „Oddział do zadań specjalnych", serial sensac., USA, 1973, 50 min;19.15 Co nas czeka?; 19.20 **Teatrzyk intryg przedstawia** — serial sensac., Francja, 25 min; 19.45 Program lokalny — muzyka; 20.00 **Latino** — film wojenny prod. USA; 21.45 **„Niszcząca siła"** — film dok. prod. USA, narrator George C. Scott; 22.35 **Magazyn motoryzacyjny,** 30 min; 23.05 Na dobranoc...

RTL TELEVISION

5.30 Wiad.; 5.35-7.00 Seriale anim.; 5.35 Rudy Dog i jego banda; 6.05 Kraina smoków; 6.35 Lucky Luke; 7.00 Punkt 7 — mag. poranny; 7.35 Między nami — serial; 8.05 Pogotowie Kalifornia — serial; 9.05 „Kojak" — serial; 10.00 „Moda na sukces" — serial; 10.30 „Czas tęsknoty" — serial; 11.00 Właściwa cena — show; 11.30 Pojedynek rodzinny — teleturniej; 12.00 Punkt 12 — mag. informacyjny; 12.30 Historia Springfieldów — serial; 13.15 Santa Barbara — serial; 14.05 Morderstwo to jej hobby — serial; 15.00 Ilona Christen: Seks z byłym — talk show; 16.00 Hans Meiser: Wiara w sukces — młodzi aktorzy — talk show; 17.00 Jeopardy! — teleturniej; 17.30 Między nami — serial; 18.00 Moda na sukces — serial; 18.30 Explosiv — flesz — mag. inform.; 18.45 Wiadomości; 19.10 Explosiv — mag.; 19.40 Dobre czasy, złe czasy — serial; 20.15 Dr Stefan Frank — serial; 21.15 Klinika miejska — serial; 22.10 Posterunek — serial; 23.10 Gottschalk — show; 0.00 Wiadomości; 0.30 Nocne show RTL; 1.30 Kojak — serial; 2.20 Morderstwo to jej hobby — serial; 3.10 Ilona Christen; 4.00 Hans Meiser; 4.55 Explosiv — mag.; 5.15 Explosiv — flesz

DSF

6.00 Świat sportu — mag.; 6.30 Magic Sports: koszykówka NBA; 8.30 Power Play; 9.00 Sporty wodne; 9.30 Świat sportu — mag.; 10.00 Offensiv — talk show; 11.00 Piłka nożna: liga hiszpańska; 11.45 Mistrzowie sportu: siatkówka plażowa; 12.00 Action 5: Amerykańscy gladiatorzy; 13.00 Magic Sports: Na desce surfingowej z Australii do Nowej Gwinei; 15.00 Sporty motorowe: Classic Cars;16.00 Piłka nożna: liga włoska; 17.00 Action 5: Monster Trucks; 18.00 Magic Sports; 19.55 Wiad. sportowe; 20.00 Taniec towarzyski: mistrzostwa Niemiec — klasa S w tańcach latynoamerykańskich w Karlsruhe; 22.00 Sport Special; 22.55 Wiad. sportowe; 23.00 Futbol Mundial; 23.30 Gillette World Sport Special; 0.00 Sport Special; 1.10 Boks: walki zawodowców; 2.05 Futbol Mundial.

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: **co godzinę;**
Komunikaty energetyczne, gazownictwa i losowe: **7.55, 13.00, 20.05**
Prognoza pogody dla rybaków: **0.58, 6.28, 13.00, 19.25**
24.00-5.58 Program nocny; 0.10 Radio nocą: Noc z reportażem — „Chichot Boga" i „O samotności"; 5.58-8.30 Sygnały dnia; 8.30 Radio Biznes; 9.05-10.30 Cztery pory roku; 10.30 M. Baranowska: „Wasze życie"; 10.40 Polskie Madonny rocka: Anja Ortodox; 11.07 Akademia młodych; 11.27 Śpiewają aktorzy; 11.35 Szkoda gadać; 12.05 i 19.00 Z kraju i ze świata — mag.; 12.28-16.00 ... po hejnale, w tym Radio kierowców; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.12 Aktualności; 16.45 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.05 System; 17.15 Z archiwum MUZYCZNEJ JEDYNKI: Polscy pianiści jazzowi — A. Jagodziński; 17.30 Muzyka świata: Europejska Lista Przebojów; 18.05 Echo; 18.25 Przeboje wiecznie młode; 18.45 Pod mikroskopem; 19.30 Radio dzieciom: „Dzikie łabędzie"; 20.10 Lekcja jęz. „Special English"; 20.20 Wszystko jest poezją; 20.25 Koncert życzeń; 20.45 I. Babel — „Portret własny"; 21.05 Kronika sportowa; 21.30 Teatr PR: Kabaret „Kiwi" — aud. lit.-sat.; 22.00 Wydarzenia dnia; 22.20 Słuchajmy razem; 22.50 Rozważania; 23.05 Zatrzymane w czasie — aud. J. Webera; 23.55 Myśli pod koniec dnia.

PROGRAM III

Serwis Trójki co godzinę
24.05-6.00 Trójka pod księżycem; 6.00-9.05 Zapraszamy do Trójki; 6.15 i 22.55 Lekcja jęz. angielskiego; 9.05-11.10 Każdy gra inaczej; 11.10 Puls Trójki; 11.58 Giełda Papierów Wartościowych; 12.05 W tonacji Trójki; 13.05-15.00 Kanon Trójki; 13.10 K. Gałczyńska: „Splątało się, zmierzchło"; 13.20 Powtórka z rozrywki; 14.05 Co nam zostało z tych płyt; 14.50 M. Brandys — „Dzienniki"; 15.05 BRUM; 16.00-19.05 Zapraszamy do Trójki; 19.05-24.00 Wieczorem w Trójce, m.in. 19.05 W. Gąsiorowski: „Huragan"; 19.35 Bielszy odcień bluesa; 20.15 Jazzowy sanitariusz; 21.05 Klub Trójki; 21.40 Ostatni seans filmowy; 22.05 Informacje sportowe; 22.15 Studio el-muzyki; 23.00 To był dzień; 23.30 Folk — muzyka z przyszłości.

POLSKIE RADIO BIAŁYSTOK
PROGRAM REGIONALNY
UKF/FM 72.0 72.68 MHz
Bądź na fali!

Wiadomości Radia Białystok co godzinę
Przegląd prasy: 5.15, 6.20; **O tym się mówi**: 5.20, 7.20, 13.10; **Informacje z przejść granicznych**: 5.40, 6.08, 7.38, 8.55, 14.38, 16.48; **Dziś w regionie**: 8.09, 14.08; **Regionalne notowania walutowe**: 8.20, 11.12, 14.08, 15.08, 16.08; **Wiadomości z Giełdy**: 12.15, 13.45.
5.00 FAKTY I MUZYKA (wiadomości co 10 min.) — prow. D. Sokołowska; 5.45 Zielone Studio; 6.38 Jak minęła noc; **9.05 TU TWOJE RADIO** — prow. C. Makarewicz; 9.15 Akademia dowcipu mówionego; 9.29 Horoskop; 9.45 Powieść W. Churchilla — „Druga wojna światowa"; 10.15 Głośne myślenie — fel. Anny Markowej; 11.45 Roman Brandstaetter: „Jezus z Nazaretu" — czyta Henryk Giżycki; **14.05 FAKTY I MUZYKA** (wiadomości co 10 min.) — prow. Ł. Pilarski, w tym o: **17.05 ZADZWOŃ DO NAS: 44-22-22**; 18.30 Litewski Magazyn Radiowy — aud. E. Pietruszkiewicza; 18.45 Pod znakiem Pogoni — aud. W. Prochowicza; 19.05 Coca Cola is the Music — prow. C. Makarewicz; 19.35 Moja muzyka — aud. Z. Mańka; 20.05 Akademia dowcipu mówionego; 20.15 **POCZTA LITERACKA** — prow. W. Szymański; 21.05 Magazyn Kresowy — aud. T. Haładyja; 21.30 Czyje jeziora? — aud. A. Bogdanowicz; 21.45 Czy mnie jeszcze pamiętasz? — aud. J. Papaja; 22.00 Reflektorem po świecie — program BBC; **23.05 NOCNA ORKIESTRA RADIA BIAŁYSTOK** — prow. T. Suchocki.

POLSKIE RADIO BIAŁYSTOK
PROGRAM 2
UKF/FM 100.2 MHz
Radio gra na sto i dwa!

18.30-23.00 **Radio gra na sto i dwa** — prow. S. Sokołowski, w tym o: **20.15 Konkurs; 21.05 Muzyczny Telefon**.

RADIO Zet 65,99 MHz

Wiadomości co godzinę: **od 24.00 do 6.00**
Wiadomości co pół godziny **6.00-22**
Wiadomości sportowe: **6.40, 7.05, 7.32, 8.05, 9.05, 11.05, 14.05, 17.05, 20.05, 22.10**
Wiadomości giełdowe: **12.30, 13.30, 5.00**
5.00 Świt z Radiem Zet; 7.00 Poranek z Radiem Zet; 8.10 Komentarz dnia; 8.15 Wywiad **Andrzeja Woyciechowskiego**; 9.00 Kuferek Radia Zet, finał o **13.00**; 10.00 Vademecum; 12.00 Dzwonię do Pani... Pana...; 14.00 Tajemniczy program Radia Zet; 17.30 Zielony telefon Radia Zet; 19.00 Jet Zet — aud. muz.; 20.00 Klub Radia Zet — salon artystyczny; 21.30 MTV — Wiadomości muzyczne; 22.30 Hip Hop Zet; 23.30 Bezsenność z Radiem Zet; 1.00 Noc z Radiem Zet.

radio AKADERA FM 71,24 MHz NON STOP

Wydarzenia: **0.00, 6.00, 6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00**

Ogłoszenia: **od 7.15 do 20.15 co godzinę (tel. 422-415)**
6.05-12.00 Prezentuje **Piotr Gabryelski:** 6.40 Halo — Granica!; 6.50 Noc na służbie; 7.10-7.50 Przegląd prasy lokalnej; 8.10 Radiowy cennik bazarowy; 8.45 Kursy walut; 9.30 Propozycje kulturalne na dziś; 9.45 Miejski Pośredniak — oferty pracy; 10.30 Konkurs I (tel. 422-414); 11.30 Konkurs II; 12.05-18.00 Prezentuje **Krzysztof Połubiński:** 12.30, 13.30 Notowania Giełdy Papierów Wartościowych; 13.50 Halo — Granica! 14.10 Ogłoszenia (zgubiono-znaleziono); 14.25 Białystok zdrowe miasto; 15.30 Propozycje kulturalne na dziś; 15.45 Kursy walut; 16.30 Konkurs I (tel. 422-414); 17.30 Konkurs II; 18.05-24.00 Prezentuje **Krzysztof Sadowski:** 18.10 Miejski Pośredniak — oferty pracy; 18.25 Spotkanie z medycyną; 19.10 Dzień na służbie; 19.30 Ogłoszenia (zgubiono-znaleziono); 19.35 Muzyczny Top Radia Akadera (głosowanie); 20.05-24.00 Nie tylko Rock — Na granicy cienia; 0.05-6.00 Nocny odlot (tel. 422-414) — prezentuje **Wojciech Kujałowicz.**

bit! RADIO 89.2 FM

Serwisy informacyjne: 6.00-15.00, 17.00-24.00; Bit regionalny: 16.00; Skrót informacji: 6.45-17.45; Przegląd prasy: 8.10-8.20; Prognoza pogody: po serwisach informacyjnych; Kursy walut: 8.50, 11.50; Giełda Papierów Wartościowych: 12.15 — notowania neoficjalne, 13.30 — notowania oficjalne; Serwis Kulturalny: 9.15, 14.15, 16.15; Horoskop: 9.20; Powerplay: 6.05, 8.05, 10.05, 12.05, 14.05, 16.05, 18.05; Konkursy: 8.20, 11.20, 16.20 — nasz telefon 631-144; **Bloki programowe**: 6.00-12.00 Świt w Radiu „BIT" — prezentuje Jakub Korolczuk; 12.00-18.00 Bit w Zenicie — prezentuje Dariusz Kiełczewski; **Programy autorskie**: 18.00-21.00 TOP Radia BIT „Gorąca 20" — Zbigniew Czauż; 21.00-24.00 WEHIKUŁ CZASU — Andrzej Ryczkowski, Paweł Grabowski; 0.00-6.00 BIT nocny — Jakub Korolczuk.

RMF FM

5.00 „Rano Mogę Fruwać" — pieczemy poranne tosty; 9.00 Radio Materii i Formy — na tacy dużo lub mało; 13.00 Relacje Migawki Flesze — rajd reporterów; 17.00 Rockujemy Muzykę Fantastyczną — gramy w rosyjską ruletkę; 19.45 Radio Muzyka Fakty — przegląd wydarzeń dnia; 21.45 Rock Metal Funky — zdejmujemy nocną koszulkę; 1.00 Rozterki Marzenia Fobie — nocne odloty.

RADIO MARYJA
BIAŁYSTOK 104,70 MHz
SUWAŁKI 107,90 MHz

5.45 Rozpoczęcie programu i pacierz; 6.00 Anioł Pański i Jutrznia; 6.25 Wiadomości; 6.30 Różaniec; 7.00 Msza św.; 7.35 Dziękczynienie po Mszy św.; 7.45 W Rodzinie Radia Maryja; 8.00 Wiadomości; 8.10 Godzinki ku czci Niepokalanego Poczęcia NMP; 8.30 Katecheza; 9.30 Mogę, chcę pomóc; 9.45 Czas pieśni; 10.00 Wiadomości; 10.05 Audycja dla dzieci; 10.30 Porady różne; 11.00 W Rodzinie Radia Maryja; 11.20 Radiogazeta — prasa katolicka w Radiu Maryja; 11.45 Medytacja; 12.00 Anioł Pański; 12.05 Wiadomości; 12.10 Nasze sprawy (cz. I); 12.30 Różaniec; 13.00 Nasze sprawy (cz. II); 13.30 Literatura; 14.00 Wiadomości; 14.05 Modlitwa popołudniowa z Liturgii Godzin; 14.30 Mogę, chcę pomóc; 14.40 Kącik melomana; 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego; 15.15 Rozmowy nie dokończone, listy; 15.55 Muzyka; 16.00 W Rodzinie Radia Maryja; 16.15 Serwis Radia Watykańskiego; 16.30 Powtórzenie porannej katechezy; 17.00 Audycja dla dzieci; 17.15 Czas dobrych nowin; 17.30 Koncert życzeń; 18.00 Anioł Pański, Nieszporny; 18.20 W nurcie nauczania Jana Pawła II; 18.30 W Rodziny Radia Maryja; 18.40 Radiogazeta — powtórzenie audycji przedpołudniowej; 19.00 Wiadomości; 19.05 Temat dnia; 19.50 Modlitwy wieczorne dzieci; 20.00 Audycja Radia Watykańskiego; 20.20 Różaniec; 21.00 Apel Jasnogórski; 21.15 Audycja dla młodzieży; 23.50 Kompleta; 24.00 Zakończenie programu.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany w programach

Po punkty do Zamościa

Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki wznowił począwszy od roku bieżącego współzawodnictwo sportowe dzieci i młodzieży w relacji szkół, klubów, gmin i województw. Po pierwsze punkty wyruszają do Zamościa w najbliższą sobotę przełajowcy regionu, którzy 2 kwietnia rozegrają Mistrzostwa Polski juniorów i juniorek młodszych.

Tradycje w tej dyscyplinie sportu Białystok posiada znaczne, w latach poprzednich było wielu medalistów, kluby natomiast i województwo stawały nieraz na podium.

W roku ubiegłym **Podlasie** wśród 150 sklasyfikowanych klubów w kategorii juniorów zajęło 3 miejsce, a **Radosław Swić** jedzie bronić tytułu mistrza Polski na dystansie 3000 m.

Bez zapeszenia liczymy, iż jeszcze kilkoro zawodniczek i zawodników zamelduje się na mecie na wysokich miejscach, a Podlasie i Pojezierze będą jednymi z najlepszych klubów w punktacji.

(ZD)

W międzynarodowej obsadzie

W najbliższą sobotę i niedzielę (1-2 kwietnia) odbywać się będzie w SP 9 w Łomży IV Otwarty Miedzynarodowy Turniej Szachowy „Grand Prix" o Puchar Prezydenta m. Łomży. Uroczyste otwarcie turnieju odbędzie się w sobotę, o godz. 12.45. Udział w zawodach zapowiedziały m.in. ekipy z Litwy, Białorusi, Rosji, Ukrainy, Kazachstanu, Gruzji, w tym arcymistrzowie z Litwy, Vidmantes Malishauskas oraz Alojzas Kvejnys, mistrz Europy do 16 lat mf. Alexei Chernuscharuch z Białorusi, mistrz świata do 12 lat mf. Alexander Schaposchnikov.

(nom)

EUROPEAN PAIRS CHAMPIONSHIP
PHILIP MORRIS

Wielka Polska

Udany debiut białostockiej pary

Informowaliśmy już o wynikach mistrzostw Europy w brydżu sportowym, które odbyły się w Rzymie. Na zawodach o tak dużej randze zadebiutowali brydżyści z Białegostoku Andrzej Mer i Bogdan Nadowski, którzy w kategorii seniors zajęli 19. miejsce.

Po powrocie z Rzymu odwiedził naszą redakcję Andrzej Mer, który przekazał szczegółowe informacje o mistrzostwach. Oto co nam powiedział:

— „Brydżyści rywalizowali w sali hotelu Ergife Palace. Najpierw, przez trzy dni trwały eliminacje oraz turniej grand master, do którego zaproszono 12 najlepszych par Starego Kontynentu. W zawodach tych zwyciężyli Polacy: Leśniewski i Szymanowski — 364 pkt. 12 par z turnieju grand masters miało zapewniony udział w finale open, w którym o palmę pierwszeństwa w Europie grały 44 pary wyłonione aż z 292 duetów.

W finale open biało—czerwoni wypadli bardzo dobrze. Para Krzysztof Lasocki i Piotr Gawryś wprost rozbiła rywali wygrywając z przewagą ponad 20 procent. Polacy uzyskali wynik 277,46 procent, gdy druga para Waterlow—Hackett (W.Brytania) — 256,83, a Włosi Pattacini—Sementa — 247,05.

W kategorii seniors po eliminacjach zajmowaliśmy razem z Bogdanem Nadowski bardzo dobre — drugie miejsce tuż za Januszem Połeciem i Krzysztofem Gwisem. Jedna trzecia punktów została wliczona nam do finału. Niestety, w pierszej i drugiej sesji zagraliśmy tragicznie uzyskując około 50 procent i spadliśmy aż na 27. miejsce. Przede wszystkim zadecydowały rozdania, układy dwu kolorowe, bardzo trudne, które w turniejach w Polsce są mało spotykane. Wykorzystały to inne reprezentacje z Zachodniej Europy przyzwyczajone już do nich. W trzeciej sesji poszło już znacznie lepiej. Zagraliśmy spokojnie uzyskując 58,7 procent i tym samym awansowaliśmy na 19. miejsce z wynikiem 215,94 procent.

Pierwsze miejsce zajęli nasi koledzy z reprezentacji Janusz Nowak i Włodzimierz Stobiecki z Warszawy. Ogólnie jesteśmy zadowoleni z występu, apetyty może były większe lecz na debiut w turnieju o takiej randze to duże osiągnięcie. Polacy odnieśli wielki triumf, a w informatorze zawodów na zakończenie turnieju pojawił się tytuł napisany w ojczystym języku: „Wielka Polska"."

(mark)

MP w rozwiązywaniu zadań szachowych

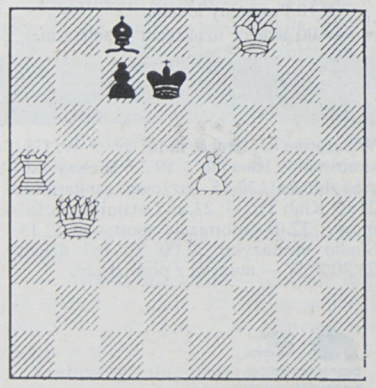
Dziś I etap

Tegoroczne mistrzostwa Polski w rozwiązywaniu zadań szachowych są imprezą masową. Mogą w nich wziąć udział wszyscy chętni. Mistrzostwa są trzyetapowe. I etap polega na rozwiązaniu zamieszczonej poniżej "dwuchodówki".

Zadania II etapu ukażą się w czerwcu w "Szachiście" i "Panoramie Szachowej", a także w "Gazecie Wyborczej". Natomiast finał mistrzostw nastąpi jesienią br.

W zamieszczonym poniżej zadaniu (mat w dwóch ruchach) należy podać tylko tzw. wstęp, czyli pierwsze posunięcie białych. Wszystkie prawidłowe rozwiązania wezmą udział w losowaniu 50 nagród (książki szachowe) ufundowanych przez warszawską firmę "Penelopa".

Rozwiązania należy wysyłać na kartkach pocztowych z podaniem nazwy pisma, w którym zadanie się ukazało ("Gazeta Współczesna") w terminie dwóch tygodni. Adres: Komisja Kompozycji PZSzach., 00—454 Warszawa, Czerniakowska 126 a, I etap.



Mat w 2 posunięciach

W piątek

Bić mistrza!

W najbliższy piątek, o godz. 16.30 w Klubie Olimpijczyka przy ul. Włókienniczej 4 w Białymstoku rozegrany zostanie kolejny turniej szachów błyskawicznych w ramach Grand Prix o Puchar Białostockiego Towarzystwa Szachowego. Prawo startu mają wszyscy chętni.

W dotychczasowych 12 turniejach zwyciężał mistrz międzynarodowy Stanisław Kostyra. Może jutrzejszy, trzynasty z kolei turniej będzie szczęśliwy dla jego konkurentów? Póki co kolejność czołówki po 12 imprezach wygląda następująco: 1. Stanisław Kostyra — 180 pkt., 2. Piotr Kozłowski — 81, 3. Jacek Kujawa — 80,5, 4. Kazimierz Strojek — 51,5, 5. Piotr Bobras — 46, 6. Mikołaj Nesteruk — 45 pkt.

(jd)

KLASA M

Juniorzy starsi

Sarmata Warszawa — Polonia Warszawa 0:0, MOP Białystok — Stomil Olsztyn 0:1, Mławianka Mława — Olimpia Zambrów 2:0, Włókniarz Białystok — Agrykola Warszawa 4:0, Narew Ostrołęka — Jagiellonia Białystok 0:2, Hetman Białystok — Świt Nowy Dwór Mazowiecki 1:1, Gwardia Warszawa — Jeziorak Iława 4:0

1. Stomil	24:4	21:6
2. Gwardia	18:10	28:15
3. Włókniarz	**18:10**	**26:16**
4. Świt	18:10	28:20
5. Hetman	**17:11**	**18:15**
6. Jeziorak	16:12	21:17
7. Jagiellonia	**16:12**	**21:19**
8. Olimpia Z.	15:13	25:16
9. Agrykola	13:15	19:24
10. Narew	12:16	17:21
11. Mławianka	8:20	10:21
12. Sarmata	8:20	7:30
13. Polonia	7:21	14:26
14. MOP	**6:22**	**11:20**

Juniorzy młodsi

Agrykola Warszawa — Polonia Warszawa 2:0, MOP Białystok — Stomil Olsztyn 1:0, Mławianka Mława — Mazovia Ciechanów 4:1, Granica Kętrzyn — Okęcie Warszawa 4:1, Narew Ostrołęka — Jagiellonia Białystok 0:0, Wigry Suwałki — Żerań Warszawa 1:2, Gwardia Warszawa — Olimpia Warszawa 2:0

1. Agrykola	21:7	37:15
2. Żerań	21:7	32:19
3. MOP	**20:8**	**38:15**
4. Gwardia	20:8	29:18
5. Wigry	**19:9**	**34:16**
6. Mławianka	14:14	31:34
7. Polonia	13:15	24:22
8. Jagiellonia	**13:125**	**19:17**
9. Olimpia W.	13:15	16:21
10. Mazovia	12:16	20:28
11. Granica	10:18	19:33
12. Stomil	8:20	17:39
13. Okęcie	7:21	16:34
14. Narew	5:23	15:36

(mag)

Bez Ciebie życie traci smak

środa, godz. 21.05

Nie wiedziałam, że może być tak pięknie! Był taki czuły i opiekuńczy. Świat wirował, a poranek miał zapach palonej kawy. A potem nagle wszystko runęło, telefon milczał jak zaklęty, a ja podarłam naszą ostatnią fotografię. Ciągle czekam, nie mógł przecież zapomnieć...

czwartek, godz. 8.20

Jak cudownie! Chciałabym tańczyć i śpiewać! Zadzwonił i powiedział: „Bez Ciebie życie traci smak". Zaraz... czy na pewno myślał tylko o mnie?



Uwodzicielski smak i aromat

799

Pięć mimut rozmowy z Jackiem Brajczewskim

Młody AZS

Udział siatkarek białostockiego AZS w II lidze zapisał się niezbyt chlubnie do klubowej kroniki. Siatkarki spadły do klasy niższej, której niestety nie ma w naszym makroregionie.

— Jak dalej potoczą się losy siatkarek AZS — zapytałem trenera dr. Jacka Brajczewskiego.

— Dwa zespoły AZS walczą w eliminacjach do mistrzostw Polski. Juniorki w Warszawie niespodziewanie po doskonałych pojedynkach awansowały do półfinału i w dniach 28 — 30 kwietnia walczyć będą w Łodzi o finał. Natomiast juniorki młodsze zmierzą się w turnieju makroregionalnym w dniach 21 — 22 kwietnia w Białymstoku. Z czterech zespołów, dwa pierwsze otrzymają prawo startu w półfinale o mistrzostwo kraju.

— Podobnież mogliście stworzyć drużynę AZS II i walczyć teraz, i to nawet z powodzeniem, o awans do II ligi. Wznowiła ponoć treningi Dorota Grygo, można było sięgnąć po parę starszych zawodniczek, które nie grały w zakończonej edycji II ligi oraz po kilka młodszych i team gotowy!

— Na to potrzeba środków, II liga kosztuje, a akademicki sport jest biedny. Nie można też liczyć na sponsorów. Postawiliśmy na młodzież.

— A co w tym czasie będą robić starsze zawodniczki z zespołu, który spadł z II ligi?

— Nieoficjalnie wiem, że niektóre zamierzają zakończyć karierę sportową. Te, które pozostaną będą trenować i grać w różnych mityngach, turniejach. A na wiosnę roku przyszłego drużyna wzmocniona najlepszymi juniorkami będzie walczyć o powrót do II ligi.

— Dziękuję za rozmowę.

(Let)

Walczą o ludzkie życie...

W praktyce nie tylko sportowej dąży się do realizacji i umocnień poglądów, że dobry fachowiec to ten, który posiada wystarczającą wiedzę, doświadczenie, a jednocześnie potrafi zastosować teorię do potrzeb życia.

Ostatnio odbyło się w Białymstoku II Sympozjum „Ratownik wodny w systemie pomocy medycznej". Organizatorami narady byli: Placówka Szkolenia Ratowników Wodnych „Aqua" przy Towarzystwie Zapobiegania Tonięciom i Ratowania Tonących w Supraślu, Komenda Wojewódzka Państwowej Straży Pożarnej, Szkoła Podoficerska Państwowej Straży Pożarnej w Supraślu, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, Biuro Zarządu Okręgowego Polskiego Czerwonego Krzyża.

Udział w dwudniowym sympozjum wzięło około 150 osób. Byli to ratownicy z TZT i RT w Supraślu, WOPR, a także płetwonurkowie z klubów Amfora. Żaba, Skalar.

Wygłoszono dziewięć referatów i obejrzano kilka szkoleniowych filmów. Na temat pomocy doraźnej w urazach układu kostnego mówiła dr E. Szelachowska, a o reaminacji delikwenta po wyciągnięciu na brzeg mówił dr D. Kożuchowski. Wszystkie referaty były nie zwykle przydatne w pracy ratowniczej.

Prezentowany był też najnowszy sprzęt do ratowania oraz medyczny firm: Cezal, Paramedica, AMBU. Szczególne wrażeniwe zrobił na uczestnikach sprzęt do ratowania ludzi w różnych sytuacjach. Były to niezatapialne nosze, kosze—siatki, które podkłada się pod tonącego. Można go zabrać helikopterem, albo doholować bez większych kłopotów do brzegu. Wiele uwagi poświęcono ratowaniu ludzi po załamaniu się lodu. Bardzo skuteczny jest sprzęt w postaci katamaranu. Ratownik porusza się pomiędzy dwiema płozami. W razie pęknięcia lodu dalszą czynność wykonuje zabezpieczany na płozie. Zademonstrowano też usztywnienie złamanych kończyn poprzez wytworzenie próżni.

Wytrzymałość, odwaga, umiejętność szybkiego podejmowania decyzji, korzystanie z nowoczesnego sprzętu, bardzo się na wodzie przydają. Walka o ludzkie życie jest walką naprawdę. **(let)**



Dr Dariusz Kożuchowski prezentuje sprzęt reanimacyjny. **Fot. Michał Kość**

CHIO CUP

Kto zagra dalej?

W Białymstoku, w minionym tygodniu rozegrane zostały finały dziewcząt młodszych I Ogólnopolskiego Turnieju Szkół Podstawowych w koszykówce, zainaugurowano również finał międzywojewódzki w grupie dziewcząt starszych. W najbliższą sobotę, 1.04 odbędzie się dokończenie zawodów. Początek gier już od godz. 9.30 w sali SP nr 9 przy ul. Suchej. O dwa miejsca premiowane awansem ubiegać się będą drużyny: SP 3 Zambrów, SP 7 Giżycko, SP 23 Białystok i SP 1 Olecko.

Natomiast w Łomży, w sali SP nr 10 przy ul. Niemcewicza 17 rozpocznie się międzywojewódzki finał chłopców młodszych i starszych.

W grupie (rocznik 1980—81) wezmą udział drużyny: SP 3 Ełk, SP 4 Ełk, SP 10 Białystok oraz UKS Łomżyczka 10, wśród rocznika 1982 i młodsi rywalizować będą zespoły: SP 3 Ełk, SP 7 Giżycko, SP 32 Białystok oraz UKS Łomżyczka 10".

Program zawodów:

31 marca (piątek), od godziny 10: **SP 7 Giżycko — UKS „Łomżyczka 10" (młodsi), SP 3 Ełk — SP 10 Białystok (starsi), SP 3 Ełk — SP 32 Białystok (młodsi), UKS "Łomżyczka" — SP 4 Ełk (starsi)**

Następne gry zaplanowano na 5 i 21 kwietnia.

(mark)

Podpatrzone — zasłyszane

Znani z dobrej organizacji działacze Wissy Szczuczyn przygotowują wielką fetę z okazji 50-lecia Klubu. Niewtajemniczonych informujemy, że to pierwszy po II wojnie, klub LZS w Polsce.

x x x

Znalazły się pieniądze na ukończenie historycznej już budowy pływalni w Szczuczynie. Nie ma się czemu dziwić. Kto ma władzę — ma pieniądze. Jej budowę rozpoczynał wieloletni naczelnik i burmistrz tego miasta Jan Niebrzydowski, obecnie wicewojewoda łomżyński.

(SAR)

Autokar dla „Sparty"

Przedsiębiorstwo Wyrobów Tytoniowych w Augustowie stanie się sponsorem strategicznym miejscowego klubu sportowego AKS Sparta. Taką deklarację. na spotkaniu z przedstawicielami Sparty, złożyli prezes zarządu przedsiębiorstwa — Robert Hanisz i dyrektor handlowy — Krzysztof Andruszkiewicz. Uznali, że wspieranie klubu jest jednocześnie przyczynianiem się do rozwoju sportu wyczynowego i masowego, świadczeniem na rzecz miasta, promocją jego walorów wczasowych, sanatoryjnych i uzdrowiskowych.

Pierwszym konkretnym przedsięwzięciem „strategicznego sponsora", będzie podjęcie starań o pozyskanie autokaru dla klubu. Są realne szanse aby sprawa została sfinalizowana w roku bieżącym.

Warto dodać, że wśród załogi PWT jest wielu sympatyków sportu, a szczególnie kajakarstwa i narciarstwa wodnego, które — jak wiadomo — stanowią o renomie klubu, nie tylko w kraju ale i na świecie. W przedsiębiorstwie jest też zatrudnionych kilku zawodników drużyny piłki nożnej, która ostatnio coraz lepiej spisuje się w rozgrywkach regionalnych. Nie są to jednakże żadne fikcyjne etaty. Piłkarze solidnie wykonują swoje obowiązki zawodowe, a potem idą na trening lub rozgrywają mecze.

Okazuje się, że można — przynajmniej w nieco niższych klasach — pogodzić pracę ze sportem.

(h)

Liga Miejska

Bombardierzy z Arsenału

Zakończyla się pierwsza runda Ligi Miejskiej w piłce siatkowej mężczyzn. Niepokonanym zespołem jest w dalszym ciągu Arsenał Białystok tracąc zaledwie 2 sety.

Tabela:

1. Arsenał	7:0	21:2
2. Politechnika	6:1	19:8
3. Energetyk	5:2	16:11
4. ZS Mech. I	4:3	16:11
5. Remex	3:4	13:13
6. AZS AM	2:5	11:16
7. JW 1590	1:6	4:18
8. ZS Mech. II	0:7	0:21

(ZD)

Camel Trophy'95 Mundo Maya

Szlakiem Majów

Rajd samochodowy Camel Trophy'95 Mundo Maya rozpocznie się w połowie maja na kontynencie amerykańskim. Na początku kwietnia, na Międzynarodowych Eliminacjach w Turcji rozstrzygnie się, kto z polskich kandydatów weźmie udział w tym niezwykłym rajdzie szlakiem Majów.

Camel Trophy ma swoją piętnastoletnią historię. W tym roku Polacy startują w nim po raz piąty. Eliminacje do Rajdu rozpoczęły się jesienią 94. Zgłosiło się kilkanaście tysięcy osób, z których wyłoniono 120 kandydatów — przede wszystkim studentów. W trakcie ogólnopolskich i regionalnych eliminacji poddawani byli przeróżnym próbom. Niemałe trudności sprawiała im znajomość budowy silnika Land Rovera i oczywiście jazda tym terenowym wozem. Sporo było prób sprawnościowych — znajomość zasad działania kompasu, rąbania drzewa, wiązania węzłów, zjazd po linie nad wąwozem, budowa mostów przez rzekę, testy psychologiczne. Do najtrudniejszych należał niewątpliwie nocny bieg na orientację. Za najlepszych uznani zostali Wojciech Stawowiak — 25—letni student architektury Politechniki Krakowskiej, Łukasz Grochowicz — 28 — lekarz z Warszawy, Przemysław Gedl — 25–letni geolog z Krakowa i Marek Klar — 28–letni chirurg z Katowic. Jarek Kazberuk, student V roku Pedagogiki Opiekuńczo–Wychowawczej Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku zakwalifikował się jako pierwszy rezerwowy polskiej reprezentacji. Mógłby wziąć udział w dalszych eliminacjach, gdyby ktoś z „czwórki" zrezygnował. Tak się jednak nie stało. Kazberuk uczestniczył natomiast we wszystkich spotkaniach treningowych.



— Pozostaje żal, że to nie ja tam pojadę. Z drugiej strony eliminacje i treningi pozwoliły mi poznać jazdę Land Roverem, nauczyły jak pracuje się w grupie i jak się nią dowodzi — dodaje.

„Czwórka" weźmie udział w europejskich eliminacjach w Turcji. Tam zostaną wyłonieni dwaj najlepsi, którzy reprezentować będą Polskę w Ameryce Środkowej.

Camel Trophy'95 Mundo Maya rozpocznie się w Lamanai — starożytnym osiedlu Majów na północny wschód od miasta Belize. Trasa przebiegać będzie przez Meksyk, Gwatemalę, Salwador i Honduras, po czym kierowcy powrócą do Belize, gdzie rajd zakończy się w Xunantunich położonym niedaleko granicy z Gwatemalą. Kolosalną rolę w rajdzie odegra, jak zawsze, umiejętność jazdy Land Roverem. 20 narodowych załóg przedzierać się będzie na tych terenowych wozach przez gęste lasy, wspinać na niedostępne innym pojazdom zbocza, pokonywać błotniste tereny. Poradzą tam sobie tylko doświadczeni kierowcy.

(J.B.)

GAZETA współczesna

– dziennik regionalny. Redaguje zespół. WYDAJE: „Kresy" BO, sp. z o.o., prezes Zbigniew Fabjańczuk, wiceprezes, redaktor naczelny – Jerzy Kostrzewski, tel. 420-935. Adres: Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, teleks 85-21-06, fax 423-245, SEKRETARIAT REDAKCJI – 421-508, STUDIO KOMPUTEROWE – tel. 422-623, DZIAŁ MIEJSKI – tel. 421-118, 423-240, 423-241, 422-377, DZIAŁ SPOŁECZNO-GOSPODARCZY – tel. 425-366, DZIAŁ SPORTOWY – tel. 422-317, BIURO MARKETINGU – tel. 423-242 i 423-244, BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ – tel./fax 425-116, Kierownik - tel. 420-521; akwizytorzy - tel. 420-556. ODDZIAŁY: Giżycko, ul. Pocztowa 3, tel./fax 52-80, Łomża, Aleja Legionów 7, tel./fax 16-56-97. Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 66-30-00, fax 66-57-26. DRUK: Białostockie Zakłady Graficzne. Konto: 340409-808-136 w PBG SA oddział w Białymstoku. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

REDAKTOR WYDANIA
Tomasz Kleszczewski
KIEROWNIK KOREKTY
Wanda Bochenko

jol

Rumunia — Polska 2:1(1:1)

Daleko do Anglii

W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw Europy, reprezentacja Polski w Bukareszcie przegrała z Rumunią (1:1). 0:1 Juskowiak (39 karny), 1:1 Raducioiu (43), 2:1 Prodan (55). Żółte kartki: Jaskulski, Kosecki, Hagi. Czerwona kartka: Jaskulski.

Rumunia: Stelea — Petrescu, Prodan, Belodedici, Selymes, Popescu, Lacatus (46 Lupu), Dumitrescu, Raducioiu, Hagi, Munteanu.

Polska: Wandzik — Jaskulski, M.Świerczewski, Wałdoch, P. Świerczewski — Nowak (58 Wieszczycki), Czereszewski (72 Sokołowski) — Warzycha, Bałuszyński, Juskowiak, Kosecki.

Widzów 25 tys. Sędziował Kurt Roetlisberger.

Już pierwsza akcja Polaków zakończyła się groźnym strzałem Bałuszyńskiego. W rewanżu, kilka minut później potężną bombę na bramkę Wandzika posłał Munteanu Nasz bramkarz zachował się jednak bez zarzutu. W 10 minucie sędzia powinien podyktować rzut karny dla Rumunów. Interweniujący na naszym polu karnym Piotr Świerczewski, zamast w piłkę, trafił w nogi rumuńskiego napastnika. Sędzia nie dopatrzył się przewinienia. Wcześniej Warzycha nie strzelił w 100 procentowej sytuacji.

Cztery minuty później Roman Kosecki znalazł się sam na sam ze Steleą. Gdyby nie stracił orientacji mogłoby być 1:0 dla Polski. Wreszcie w 39 minucie nasi pomocnicy przejęli piłę w środku pola. Kosecki podał prostopadle do Juskowiaka. Napastnik Sportingu Lizbona został sfaulowany na polu karnym. Szwajcarski sędzia zarządził rzut karny, którego skutecznym egzekutorem okazał się sam poszkodowany.

Gospodarze wzięli się ostro do roboty. W 42 minucie po dwójkowej akcji w wykonaniu Hagiego i Raducioium, ten ostatni ustalił strzałem z kilku metrów wynik pierwszej połowy.

W 10 minucie Dumitrescu i Hagi koronkowo wykonali rzut rożny. Piłka trafiła na nasze pole bramkowe. Wyskoczyli do niej Wandzik i Prodan. Nasz bramkarz popełnił poważny błąd. Wpuścił piłkę z rąk, która wpadła do polskiej bramki.

Nadzieje choćby na remis rozwiał ostatecznie Jaskulski, który po faulu na Hagim zobaczył drugą żółtą i w konsekwencji czerwoną kartkę. Nasz zespół grając w dziesiątkę częściej się bronił niż atakował. Co prawda Polacy zdobyli się jeszcze na zryw w końcówce, lecz wyniku meczu nie zmienili.

Po przegranej w Bukareszcie biało-czerwoni mają daleko do finałów ME w Anglii. Teoretycznie szansa jeszcze została, ale trudno będzie ją wykorzystać.

(mag)

„To jest fajna gra"

W przeszłości Michael Jordan wielokrotnie „torturował" zespół Knicks w Madison Square Garden. Tym razem jego gra przeszła najśmielsze oczekiwania wszystkich zainteresowanych basketem w najlepszym wykonaniu. Lider „Byków" zdobył 55 punktów!, w tym trzy z czterech rzutów za 3 punkty (21 z 37 rzutów z pola, 10 z 11 rzutów wolnych) — co jest rekordem sezonu.

"Wiedziałem, że jestem w stanie dobrze grać w koszykówkę. Pierwsze mecze wykazały, że nie wszystko układało się po mojej myśli. W każdym następnym spotkaniu było znacznie lepiej. To jest fajna gra" — zażartował Jordan.

Wyniki:

28.03: Miami — Boston 115:126, Nets — Warriors 113:127, Knicks — Bulls 111:113, Dallas — Bucks 114:93, Houston — Lakers 96:106, Suns — Utah 102:111, Portland — Hawks 91:102, Kings — Orlando 117:106.

(opr. mark)

Włókniarz — Ślęza

Tylko o 7. miejsce

Koszykarki Włókniarza Białystok zagrają w najbliższą niedzielę, 2.04 o godz. 18 pierwszy mecz o 7.miejsce ze Ślęzą Wrocław. Spotkanie rozegrane zostanie na parkiecie rywalek.

Wszystkie zawodniczki są zdrowe i wyjeżdżają do Wrocławia w komplecie.

(mark)

W III lidze

Tylko Wasilków u siebie

Już po raz trzeci piłkarze III ligi będą walczyć o ligowe punkty. Trzy zespoły z naszego regionu wystąpią w meczach wyjazdowych. Tylko KP Wasilków stoczy pojedynek na własnym boisku.

Zambrowska Olimpia zmierzy się z Ursusem. Pozycja w tabeli podopiecznych Adama Popławskiego każe w piłkarzach Ursusa upatrywać faworytów spotkania. Jeżeli Olimpia chce nadal zachować szanse na uniknięcie spadku musi w Ursusie zdobyć minimum jeden punkt.

Ważny mecz czeka ŁKS. Łomżanie zmierzą się z Bugiem Wyszków. Obie drużyny dzieli w tabeli różnica jednego punktu. Bug ma na swym koncie 15 „oczek", ŁKS — 14. Przy dobrym układzie podopieczni Hieronima Łady, w wypadku zwycięstwa mogą awansować na 9 pozycję. Obecnie są na 12 miejscu.

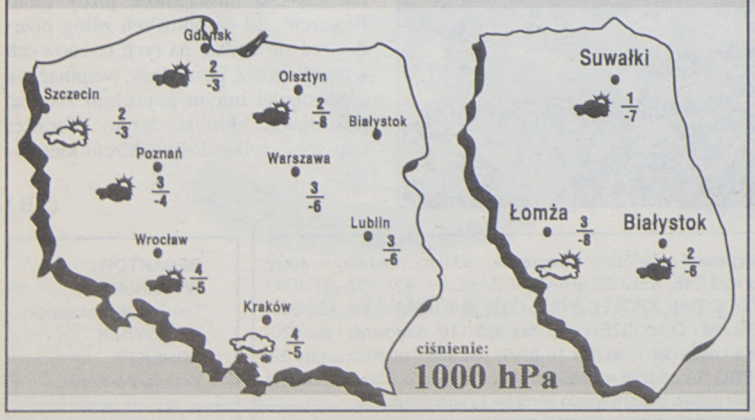
Suwalskie Wigry jadą na „ścięcie głowy" do Iławy. Jeziorak to zdecydowanie najlepszy zespół III ligi. U siebie raczej nie traci punktów. Stąd też remis Wigier będzie dużą niespodzianką.

Natomiast Klub Piłkarski Wasilków podejmie na własnym boisku Orlęta Reszel. Początek spotkania w niedzielę o godz. 15.

(mag)

Zachmurzenie małe i umiarkowane. W ciągu dnia możliwe jeszcze słabe lokalne przelotne opady śniegu. Temperatura maksymalna 1-3°C, minimalna w nocy -6 do -8°C. Wiatr słaby północny. Ciśnienie powietrza 1000 hPa z tendencją wzrostową.

Imieniny: Amelii, Kwiryna, Dobromira



Instal — Komfort (piątek, godzina 17)

Nie tracić nadziei!

Wczoraj, 29 bm. zaprezentowaliśmy sylwetki dwóch czołowych, ciemnoskórych koszykarzy Komfortu Spójnia Stargard Szczeciński — Tyrone Thomasa i Martina Egglestona. Lecz nie tylko oni stanowią o obliczu rywala instalowców w walce o I ligę. W Komforcie nie brakuje utalentowanych zawodników, których znamy z ubiegłego sezonu i jeszcze wówczas II—ligowej rywalizacji Spójni z Instalem.

W pierwszej piątce występuje Jarosław Dubicki, który obok Egglestona i Thomasa przebywa najdłużej na parkiecie (średnio 36.33 minut w meczu). Ponadto Dubicki wyróżnia się w zbiórkach (przeciętnie 3,05 w ataku i 4. miejsce w tej klasyfikacji w Polsce).

Znakomicie za 3 punkty rzuca Wiesław Dubij, który ze średnią 53,06 procent (26 trafień na 49 rzutów) plasuje się na pierwszym miejscu w tej klasyfikacji.

Mocnym punktem jest również Ireneusz Purwieniecki.

W białostockiej drużynie nikt nie załamuje rąk, walka o I ligę jest jeszcze nie zakończona. Wszyscy zawodnicy są zdrowi i w pełni sił. Mecz Instal — Komfort rozpocznie się w piątek, 31 bm. o godzinie 17. Sędziować będą: Leszek Pujdak (Koszalin) i Leszek Rakoczy (Sosnowiec).

Kibice mogą już wchodzić na trybuny hali przy ul. Antoniukowskiej od godz. 14. Klub apeluje o kupowanie wejściówek w przedsprzedaży (codziennie w siedzibie klubu przy ul. Orzeszkowej 32 p. 300), ceny biletów 10 zł (normalny) i 5 zł (ulgowy).

Jednocześnie ZKS "Instal" informuje, iż karnety i zaproszenia, które obowiązywały w regularnym sezonie nie będą honorowane podczas spotkania barażowego ze Spójnią.

Przed meczem pozostaje tylko wyrazić życzenie, by spełniły się słowa trenera Aleksandra Krutikowa wypowiedziane w wywiadzie dla telewizji toruńskiej, po pierwszym przegranym meczu z AZS,: "Może być tak, iż w I lidze zagra i Toruń i Instal".

(mark)

Jagiellonia — Radomiak

Szansa dla Citki i Chańki

Wiosną zespół Jagiellonii prezentuje się w II lidze zdecydowanie lepiej, ale w dalszym ciągu brakuje skuteczności. W ostatnim meczu z Siarką w Tarnobrzegu Citko i Chańko mieli znakomite okazje wpisać się na listę strzelców. W sobotnim meczu z Radomiakiem Radom, zechcą zapewne zrehabilitować się i to przed własną publicznością.

Prawdopodobnie nie wystąpi przeciw Radomiakowi Ambrożej. Leczy kontuzję kolana. Kłopoty ma też Struczewski i dziś (czwartek) zaczyna lekko ćwiczyć. Wczoraj jagiellończycy trenowali na boisku w Wasilkowie. Po przyjeździe zaskoczenie duże. W Białymstoku szaro, a boisko w Wasilkowie pokryte było śniegiem. Zrealizowano jednak plan zajęć ze szczególnym uwzględnieniem sztuki strzelania goli.

Sobotni przeciwnik Jagiellonii jest sąsiadem w tabeli, a to za sprawą walkoweru, który otrzymał po meczu z Błękitnymi Kielce.

Faworytem są białostoczanie, nie mogą po nie zasłużonej porażce z Siarką pozwolić sobie na stratę nawet jednego punktu.

Mecz Jagiellonia — Radomiak, który sędziować będzie Marek Czerwiński z Warszawy, rozegrany zostanie w sobotę, 1 kwietnia na stadionie przy ul. Jurowieckiej o godz. 15.

(let)

W skrócie

* W sobotę, 1 kwietnia o godz. 10 w świetlicy przy stadionie MOSiR w Suwałkach odbędzie się zebranie przedstawicieli klubów OZPN Suwałki.

* Centrum Wyszkolenia Żeglarskiego „Solaris" i Koło Przyjaciół Dzieci organizują kurs na stopień żeglarza jachtowego. Pierwsze zajęcia teoretyczne i zapisy odbędą się w dniu 9 kwietnia o godz. 10 w siedzibie „Centrum Solaris" w Białymstoku przy ul. Stromej 33. Zajęcia praktyczne odbędą się na zalewie w Dojlidach. Patent żeglarza uczestnicy otrzymają na początku czerwca. Bliższe informacje pod nr. telefonu 61 00 19.

* W sobotę o godz. 10 w sali SP. 5 w Łomży odbędą sie eliminacje wojewódzkie do II Dziecięcej Olimpiady w Tenisie Stołowym o Puchar Prezydenta RP. Prawo udziału mają dzieci urodzone w 1983 roku i młodsze.

* Wojewódzkie Pogotowie WOPR w Białymstoku informuje, że w porozumieniu z Polskim Związkiem Motorowym prowadzi rejestrację łodzi wiosłowo — motorowych. Jednocześnie białostocki WOPR prowadzi doradztwo w zakresie szkolenia i zatrudniania ratowników WOPR. Bliższe informacje pod nr. telefonu 327— 983.

* WOPR w Białymstoku organizuje obóz sportów wodnych dla dzieci i młodzieży. W programie: nauka i doskonalenie pływania, wiosłowanie, pływanie żaglówką i motorówką. Miejscem obozu będzie ośrodek TAMA w Rajgrodzie. Przewiduje się trzy trzynastodniowe turnusy w okresie od 20 lipca do 28 sierpnia. Wiek uczestników 12 — 15 lat. Bliższe informacje pod nr. telefonu 327 — 983 lub osobiście w ZW WOPR w Białymstoku przy ul. Dojlidy Fabryczne 23.

(mag)

LOTTO

DUŻY LOTEK

2, 4, 11, 25, 35, 37

EXPRESS LOTEK

4, 20, 24, 34, 41

Karateka pod znakiem piwa

Przez dwa dni Wrocław gościł ponad 170 zwodników z 34 klubów i reprezentantów Niemiec. Walczyli oni w otwartych mistrzostwach Polski seniorów w karate w/g przepisów World Federation Karate.

Białystok był reprezentowany przez dwóch zawodników Shotokan — Browar Dojlidy. W kumite (walka) białostoczanin Tomasz Klimczuk w wadze najcięższej, powyżej 80 kg wywalczył piąte miejsce. Lokata mogłaby być znacznie wyższa, ale zabrakło mu szczęścia w losowaniu przeciwników. Najpierw zmierzył się z D. Niziołem (Prudnik), późniejszy wicemistrz Polski. Przegrał po zaciętym pojedynku 2:4. W repasażu pokonał rywala przed czasem i znów trafił na utytułowanego A. Goliszewskiego (Elbląg). Po wyrównanym i twardym spotkaniu białostoczanin przegrał 2:4. W tej kategorii wystąpiło 28 zawodników.

(j.t.)

W „Zniczu" Radziłów

Nowy trener – nowe nadzieje

Radziłów — mała miejscowość na rubieżach woj. łomżyńskiego. Przez kilkanaście ostatnich lat piłkarska biała plama tego województwa. Odrodzenie „kopanej" nastąpiło z chwilą objęcia funkcji Wójta Gminy przez Kazimierza Gwiazdowskiego. To autentyczny pasjonat i dobry organizator.

Mimo wielu początkowych trudności, udało mu się zgłosić drużynę do regularnych rozgrywek. Seniorzy od dwóch lat występują w łomżyńskiej A klasie. Nie ma co ukrywać, że pomogła mu w tym pasja, funkcja i szerokie grono prywatnych sponsorów, nie mniejszych pasjonatów. Co prawda początek obecnego sezonu nie należał do udanych (7 miejsce po rundzie jesiennej), ale wszyscy są dobrej myśli. Funkcję grającego trenera z dniem 1 lutego, objął nieoczekiwanie Krzysztof Mioduszewski — były zawodnik i trener grajewskiej Warmii. Mówi on o przygotowaniach do rundy wiosennej.

— To bardzo dobrze, że piszecie o prowincjonalnej piłce. Dzieje się w niej dużo zarówno na „górze", jak i na „dole". Aktualnie trenuje 15 zawodników. Są to młodzi chłopcy z okolicznych wsi, w większości uczniowie łomżyńskich szkół. Podziwiam ich zaangażowanie na treningach i meczach. Powinno to zaowocować „skokiem" w górę tabeli. Rozegraliśmy dotychczas 4 mecze sparingowe: z oldboyami Warmii 2:2, z Promieniem Mońki 3:0, z KS Prostki 3:2, ze Zniczem Biała Piska 2:1. W Radziłowie atmosfera wokół piłki jest bardzo dobra. Jestem dobrej myśli.

(SAR)

am